

KONKRETY

50

W Polkowicach
10-letniemu
Wojtkowi petarda
oderwała
trzy palce.
W Lubinie...
do hurtowni wchodzi
ośmioletni malec
z tornistrem
na plecach.
Prosi o rakietki
za całe 21 tysięcy.
Dostaje!
Pieniądze miał
od rodziców
- nie na butkę
czy napój,
ale właśnie
na rakietki.



DAEWOO

AUDIO - VIDEO - AGD

HURT - DETAL

- **najbogatsza oferta sprzętu RTV**
- **najniższe ceny**
- **najtańsze raty**
- **bezpłatny dowóz**

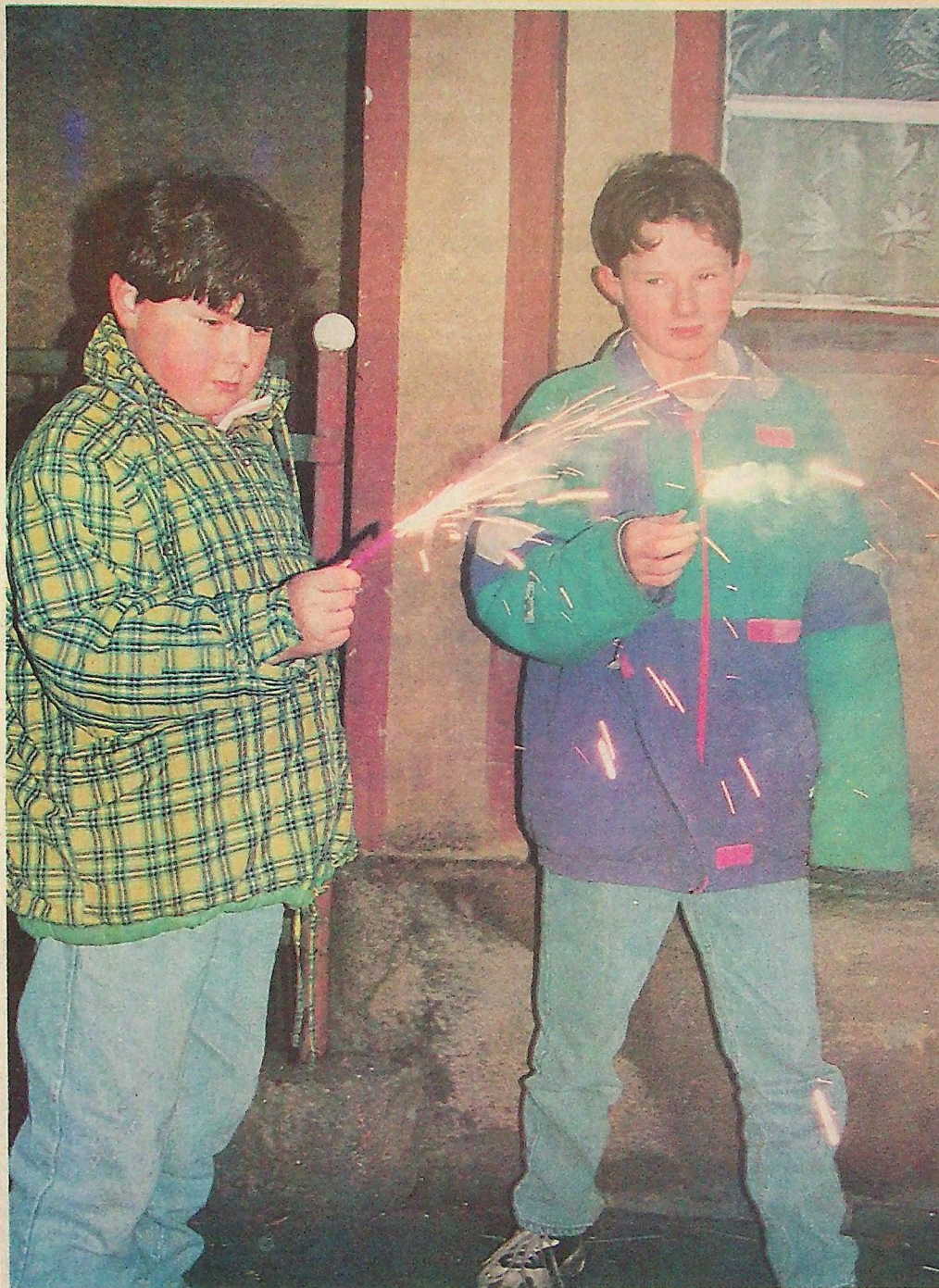
Legnica, ul. Nowodworska 11
tel. 506-039, 506-425, 506-024

Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 2
D.H. „MADEX”, II piętro

Lubin, ul. Kościuszki 25
D.H. „MEWA”, tel. 426-375

KUPON
RABAT 3 %

Stałem się mordercą ■
Chlaśniemy do końca ■
Rządzi Zosia czy parlament? ■
Buszujący w śmieciach ■



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Racje wokół rac

str. 4

z tygodnia

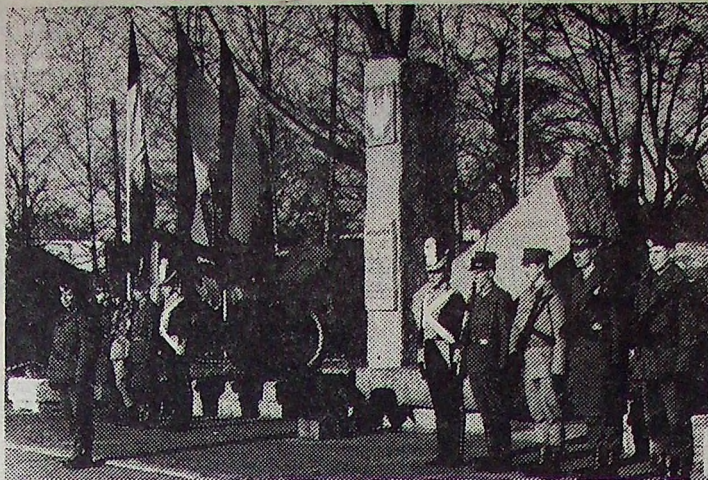
Jednym zdaniem

- Trzy legnickie podstawówki: nr 1, 2 i 17 zostały włączone do programu "Bezpieczna droga".
- W Legnicy obradowała Rada Programowa do Zagospodarowania Mienia Przejętego od Wojsk Federacji Rosyjskiej.
- W Złotorii otwarto nową przychodnię zdrowia, która obsługiwać będzie około 50 tysięcy mieszkańców.
- Z okazji mikołajek członkowie Klubu Ludzi Życzliwych odwiedzili z prezentami domy dziecka w województwie legnickim.
- Wojewoda legnicki odznaczył krzyżami zasługi najbardziej wyróżniających się pracowników bibliotek publicznych.
- Uczniowie złotoryjskich szkół średnich odwiedzili Sejm RP, jednym z punktów wycieczki było spotkanie z czołowymi politykami podczas obiadu w stołówce parlamentarnej.
- Stowarzyszenie Młodzi Demokraci rozstrzygnęło konkurs na zdjęcie miesiąca, w listopadzie zwyciężyła fotografia autorstwa Tomasza Ołwa z Legnicy.
- Przychodnie zdrowia, w ramach tzw. wolnego wyboru lekarza, rozpoczęły zapisy na listy lekarzy, wybieranych przez samych pacjentów.

Miedziowe wieści

- Na Londyńskiej Giełdzie Metali ceny, jak na ten rok, dość wysokie. 10 bm. notowano 2282 USD/t. Średnia miesiąca - 2352,33 USD/t, średnia roku - 2293,87 USD/t.
- 6 bm. odbyły się uroczystości barbórkowe Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego. Uczestniczył w nich wiceprezes Polskiej Miedzi, Jerzy Markowski. Złotymi medalami Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego odznaczeni zostali: Krzysztof Aksamit i Jerzy Likus z ZG "Rudna", Ryszard Dąbrowa - komendant Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Legnicy, Lech Jaroń - dyrektor ZG "Polkowice-Sieroszowice", Władysław Oświeczyński - ZG "Polkowice-Sieroszowice", Ryszard Wdowiak - dyrektor ZG "Lubin", Zbigniew Wójt - zastępca szefa Wojsk Inżynieryjnych Śląskiego Okręgu Miedziowego. Nie są to ratownicy, ale swoją działalnością przyczynili się do podwyższenia poziomu pracy OSRG. Podczas centralnych uroczystości barbórkowych medalami "Za ofiarność i odwagę" odznaczonych zostało: Waldemar Jakubowski, Stanisław Wołowski i Kazimierz Malinowski.
- Od nowego roku w ramach restrukturyzacji Polskiej Miedzi na bazie OSRG powstanie jednostka ratownicza, skupiająca ok. 100 osób - w tym ratowników chemicznych z HM "Głogów" i strażaków z ZG "Lubin".
- Koncertem Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca "Śląsk" w lubińskiej "Muzie" (9 bm.) zakończyły się centralne uroczystości Barbórki '96. Na 14 bm. zaplanowano karczmę piwną Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego.

Artyleryjska Barbara



Głogowscy artylerzyści obchodzili swoje święto razem z górnikami. Mają bowiem wspólną patronkę - św. Barbarę. Artyleryjska Barbórka jest w głogowskiej 5. Brygadzie Artylerii Armat obchodzona uroczystość jako podsumowanie całorocznej pracy kadry zawodowej i żołnierzy służby zasadniczej. W swoje święto artylerzyści powrócili do tradycji oręża polskiego i historii brygady. Były historyczne mundury i spotkanie z byłymi żołnierzami zawodowymi. W uroczystości brały udział władze miasta i wielu mieszkańców Głogowa.

(oba)

Diety radnych

Komisja Gospodarczo-Budżetowa głogowskiej rady miejskiej zaproponowała nową wysokość diet dla radnych. Jeżeli propozycja zostanie przyjęta, wysokość diet przekroczy o 30 proc. kwotę przeznaczoną na ten cel w przyszłorocznym budżecie.

Zgodnie z projektem nowej uchwały, przewodniczący Rady Miasta będzie otrzymywał zryczałtowaną dietę w wysokości 150 proc. miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw (bez wypłat z zysków). Jego zastępcy i przewodniczący komisji dostaną po 60 proc. tego wynagrodzenia, natomiast pozostali radni 40 proc. Członkowie zarządu miasta mają otrzymać 10 proc. za każde posiedzenie miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, podobnie zostaną wynagrodzeni radni za pracę w komisjach doraźnych.

Projekt uchwały przewiduje również potrącenie radnym 20 proc. ryczałtu za każdą nieobecność na posiedzeniu komisji lub sesji.

Głogowski zarząd miasta nie zapiniował jeszcze propozycji komisji budżetowej, skierował je na komisję rady miasta.

(oba)

Biznesmen roku

Tomasz Czechowicz, lat 26, zwyciężył w polskiej edycji światowego konkursu "Młody. Utalentowany. Biznesmen Roku", organizowanego przez Worldcom Group i dziennik "Rzeczpospolita". Tomasz Czechowicz urodził się w Legnicy, jest absolwentem I LO. Mieszka z rodziną we Wrocławiu. Jeszcze podczas studiów na Politechnice Wrocławskiej założył firmę komputerową JTT, dzisiaj drugiego co do wielkości producenta tej branży w Polsce. Nagrodę "Młodego. Utalentowanego" odebrał z rak przewodniczącej jury, Henryki Bochniarz. W przyszłym roku prezes JTT będzie prezentował Polskę na światowym finale konkursu w Londynie.

Promotorzy wiejskiej kultury



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Na sobotnim spotkaniu animatorów kultury wiejskiej mówiono o ochronie kultury wsi dolnośląskiej; o tym, jak opiekować się wiejskimi zabytkami; rozważano, co może zrobić szkoła dla edukacji regionalnej. Spotkanie w Legnickim Centrum Kultury zorganizowało Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Legnicy. Wybrano na nim przedstawicieli na Krajowy Kongres Kultury Wsi. Na stoisku z literaturą kupić można było jedną z ciekawszych, niedawno wydanych pozycji "Dziedzictwo kulturowe Dolnego Śląska", autorstwa wrocławskich etnografów. Wydała ją Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, między innymi dzięki dotacjom Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy.

(mlk)

W jedności siła?

Współpracę na rzecz utworzenia powiatu polkowickiego, lub w przypadku zaistnienia na mapie Polski tylko dużych powiatów, na rzecz powiatu głogowsko-polkowickiego zadeklarował na wspólnym spotkaniu konwent przewodniczących zarządów gmin rejonu głogowskiego oraz Związek Gmin Zagłębia Miedziowego. Strony opierają swe deklaracje na historycznych więzach łączących Głogów z Polkowicami. Mówiono także o powiązaniach gospodarczych, tym mocniejszych że KGHM Polska Miedź SA eksploatując złoża rudy miedzi sukcesywnie przesuwając wydobycie w kierunku gmin: Grębocice, Gaworzyce, Radwanice i Przemków. Nie bez znaczenia jest też fakt, że podstawowe zakłady ciągu technologicznego Polskiej Miedzi (huty i kopalnie) znajdują się w większości w regionach: polkowickim i głogowskim.

(dach)

Rekordowa aukcja

Rekordową w dziejach legnickich przetargów stawkę czynszową wylicytowała wrocławska firma APS Consulting. Podczas ubiegłotygodniowej licytacji na dzierżawę lokalu użytkowego przy Rynku 15 przebiła ośmiu konkurentów, proponując stawkę stu złotych od metra kw. (plus 22 proc. podatku VAT). Rekordzista, zajmujący się obsługą systemu telefoni komórkowej Era GSM, zamierza w byłym sklepie z galanterią skórzaną uruchomić biuro obsługi klienta.

(dach)

Szwedzi w Polkowicach

Prezentacją ogródków jordanowskich udostępnionych dzieciom do zabawy szwedzka firma HAGS zamierza zapoczątkować kontakty z Polkowicami. Planowane jest utworzenie polskiego oddziału firmy, który zajmowałby się marketingiem, sprzedażą i dystrybucją jej produktów.

Firma HAGS jest jednym z najbardziej renomowanych producentów wyposażenia ogródków działkowych i elementów małej architektury. Ma swoje przedstawicielstwa w Hiszpanii, Anglii i Niemczech. Od dwóch lat współpracuje z samorządami terytorialnymi na Węgrzech. Swoje wyroby sprzedaje do 24 krajów świata.

(dach)

Holenderski doradca w Głogowie

W ubiegłym tygodniu gościł w Głogowie Rudolf H. Brzesowsky - specjalista Holenderskiego Programu Współpracy Menedżerskiej. Holenderski doradca przyjechał do Głogowa na zaproszenie prezydenta miasta Jacka Zielińskiego.

R. Brzesowsky jest emerytowanym dyrektorem Wydziału Promocji i Rozwoju Ekonomicznego Hagi. Chce pomóc Gminie Miejskiej Głogów w wypracowaniu sposobów rozwoju ekonomicznego gminy, zwiększeniu atrakcyjności miasta i zmniejszeniu bezrobocia. Jego plany dotyczą również rozwoju jakości usług i wykorzystania możliwości turystycznych regionu.

(krzem)

Na Wigilię do parafii

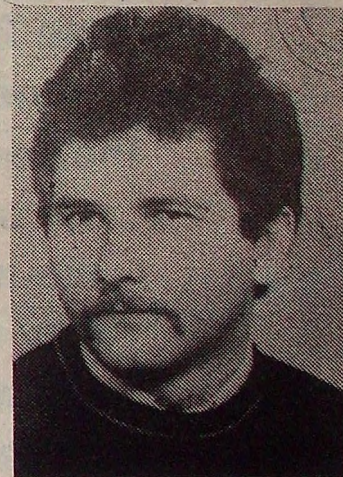
Dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubinie i proboszcz parafii pw. Św. Jana Bosko zapraszają samotnych i bezdomnych na wigilię wigilijną, zorganizowaną przy parafii 22.12.1996 o godz. 16.

Osoby chętne do udziału w wieczorze proszone są o wcześniejsze potwierdzenie obecności - 12 grudnia w godz. 13-15 w jadalni przy ul. 1 Maja.

Lubiński MOPS i parafia proszą jednocześnie o wsparcie finansowe lub rzeczowe kolacji wigilijnej.

(mak)

List gończy



Repr. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Prokuratura Rejonowa w Legnicy poszukuje Artura Chareży, syna Wiktora i Jadwigi, urodzonego 8 marca 1965 roku w Oławie, ostatnio zamieszkałego w Rogowie Opolskim, ul. H. Sienkiewicza 3. Artur Chareża jest podejrzewany o wyludzenie mienia znacznej wartości, to jest o czyn z art. 205 par. 2¹ Kodeksu karnego w związku z art. 58 Kk.

Prokuratura prosi każdego, kto zna miejsce pobytu poszukiwanego Artura Chareży, do zawiadomienia o nim najbliższej jednostki policji lub prokuratury. Jednocześnie ostrzega się, że za ukrywanie poszukiwanego grozi kara pozbawienia wolności do lat 5.

Panu Eugeniuszowi Laszkiewiczowi
wyrazy najserdeczniejszego współczucia
z powodu śmierci Ojca

składa
Zarząd Spółki "Rywosta"

747k

Córka obudziła się pierwsza. Zobaczyła za oknem czerwoną lunę. Mamo! Palimy się! - krzyknęła. Wskoczyłam z łóżka i bosą wybiegłam na podwórze. Dach stodoły stał w płomieniach. Pobiegłam do stajni wypuścić inwentarz. Nie mogłam poradzić sobie z bydlęm. Wyprowadziłam krowę i trzy cielaki. Wypuściłam prosiaki, kury, kaczki. Sąsiad zaalarmował straż pożarną, przyjechało kilka wozów, ale niewiele udało się uratować - opowiada Władysława Balicka, mieszkanka Grzymalina.

W nocy z niedzieli na sobotę spłonęły jej zabudowania gospodarcze. Placze, żałując środki uspokajające.

- Teraz jestem na zero, rozumie pani, na zero. Świnie musiałam sprzedać, bo nie będzie ich czym karmić, cielaki to samo. Krowa na razie jest u sąsiada. Ja już takiej stodoły nie odbuduję. Niedawno położyłam nowy dach. Teraz wszystko spalone.

Tego roku był to już czwarty pożar w Grzymalinie. Zawsze płonęły stodoły i szopy. Za każdym razem niewiele dało się uratować. Wieś jest przekonana, że pożary nie są dziełem przypadku, zwłaszcza że Władysław Balickiej na tydzień przed pożarem ktoś otrul psa. Inaczej nie dałoby się wejść nawet na podwórze, zwierzę było czujne.

- Podpalacz działa zawsze tą samą metodą. Prawdopodobnie zanim podpali, polewa wszystko ropą albo benzyną. Kiedy przyjechalśmy, cały dach stał już w ogniu. W stodole było siano i słoma, ale nawet wtedy tak szybko nie pali się bez polania czymś łatwopalnym. Nie było szansy uratowania budynków - tłumaczy Władysław Czamecki, strażak OSP, który gasił pożar. Teraz już drugi dzień czuwa przy tłącej się jeszcze stodole.

- Tego roku to już czwarty taki wypadek w naszej wsi. Poprzedni był przed kilkoma tygodniami. Też spaliła się stodoła. Wszyscy wiedzą, kto to robi. Jak ten człowiek był w szpitalu, w Lubiążu, to nie było żadnego pożaru, jak tylko przyjechał, to się zaczęło.

Mężczyźnie, którego wieś podejrzewa o podpalenie, spłonęła stajnia. Sąsiedzi uważają, że zrobił to sam, żeby odwrócić od siebie podejrzania. Odżałował starą szopę i podpalił. Inni są zdania, że ktoś w końcu zemścił się na podpalacz.

- Ludzie we wsi nie śpią spokojnie. Pilnują swoich domów. Są zastraszeni. Boją się mówić, żeby ich chałupy ktoś nie podpalił. Ten człowiek wybija szyby w

Czwarty pożar w Grzymalinie

Teraz jestem na zero!



Fot. GRZEGORZ SPALA

- Teraz jestem na zero, rozumie pani, na zero. Świnie musiałam sprzedać, bo nie będzie ich czym karmić, cielaki to samo. Krowa na razie jest u sąsiada. Ja już takiej stodoły nie odbuduję. Niedawno położyłam nowy dach. Teraz wszystko spalone.

mieszaniach, odgraża się, ubliża wszystkim. Mówi, że on w Grzymalinie nikogo się nie boi. Sąsiada zranił nożem. Jeżeli wszyscy we wsi będą milczeć, to będzie horror. Wieś się boi, ale też odgraża się, że zrobi w końcu samosąd - mówi jedna z mieszanek Grzymalina.

W sierpniu w samo południe spaliły się doszczętnie zabudowania Marii Morawy. Właścicielka nie wie, kto podpalił jej gospodarstwo.

Przed kilkoma tygodniami spłonęła największa we wsi stodoła, wraz ze sprzętem gospodarczym, słomą, sianem. Należała do Władysława Mokrzyckiego. Ruina cały dach. Teraz budynek niszczeje.

Odbudowanie stodoły kosztować będzie jakieś 2,5 tys. zł. Samo drewno na naprawę dachu leśniczy wycenił na 7 tys. Paulina Mokrzycka na wspomnienie tragedii zaczyna płakać. Wie, kto to zrobił.

- On niby nie jest zdrowy na umyśle, ale mądrzejszy od nas wszystkich.

Podpala ze złości, mści się. Powybił nam okna, ja nie wiem za co i po co. Wiemy, kto to robi, ale policja żąda dowodów. Mówią: "A złapała go pani za rękę". A skąd my możemy mieć dowody? Wzięli go na przesłuchanie i już go dzisiaj wypuścili.

Na pytanie: Jak nazywa się pan, który podpala domy, dzieci we wsi wymieniają imię i nazwisko bez zastanowienia. Policja nie ma jednak dowodów, że gospodarstwa podpala ten, którego wszyscy o to podejrzewają.

Czy zdążą znaleźć sprawcę, zanim dojdzie do następnej tragedii, niekoniecznie pożaru? "Wieś krzyczy, że zrobi samosąd" - powiedziała jedna z mieszanek.

(mlk)

KONKRETY

z tygodnia

- 1 bm. do pomieszczeń Urzędu Gminy w Gromadce dostali się nieznani złodzieje, którzy wyłamali drzwi do kilku szaf biurowych. Sprawcy nic jednak nie zabrali; prawdopodobnie zostali spłoszeni.
- 2 bm. w "Karczmie Piwnej" przy ul. Górnej w Złotorzy trzech nieznanych bandytów obeszło jednego z gości, a następnie skradło mu dowód osobisty oraz 400 zł. Policji udało się zatrzymać dwóch napastników, których umieszczono w izbie wytrzeźwień.

997

- 3 bm. lekarz dyżurny legnickiego szpitala chirurgicznego poinformował policję o przyjęciu pobitego pacjenta, zranionego w głowę i oko. Okazało się, że dwa dni wcześniej został atakowany przez trzech napastników podczas zabawy w klubie "Sunlight". Policja ustaliła jednego z bandytów.
- 4 bm. w drzwiach wejściowych do mieszkania przy ul. Sowiej w Lubinie 45-letni mężczyzna zaatakował 72-letnią właścicielkę, którą próbował udusić. Mimo interwencji sąsiadów sprawca uciekł. Niedługo później policja ustaliła miejsce jego pobytu i umieściła go w izbie wytrzeźwień.
- 5 bm. do mieszkania przy ul. Działkowej w Legnicy przyszły dwie kobiety, które poprosiły o herbatę, ponieważ jedna z nich potrzebowała zażyć lekarstwa. Kiedy gospodyni poszła do kuchni, nieznajome okradły mieszkanie z kosztowności wartych 1020 zł.
- 6 bm. w budynku PKS przy ul. Ścinawskiej w Lubinie nieznany złodziej wykorzystał chwilową nieobecność kasjerki i skradł osiem tys. zł.
- 7 bm. na ul. I. Paderewskiego w Lubinie kierowca autobusu potrafił 18-letniego pieszego, który nagle wtargnął na jezdnię. Ranny przebywa na oddziale intensywnej terapii.
- 8 bm. personel sklepu spożywczego przy ul. J. Gagarina w Jaworze zatrzymał klienta, który usiłował zrobić zakupy na podstawie fałszywego talonu.
- 9 bm. do lubińskiego szpitala przewieziono nietrzeźwą kobietę. Ustalono, że po awanturze z mężem wyskoczyła z balkonu na drugim piętrze. Desperatka złamała kręgosłup.

OPEL

Najlepszy prezent dla Ciebie i Twojej rodziny

Świąteczna oferta Opla



ZAPRASZAMY

AUTORYZOWANY DEALER PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE "UNIMO" Sp. z o.o.

59-215 Legnica - Rzeszotary, ul. Legnicka 1 tel./fax (+48) (+76) 603-75, 246-97, 56-04-58, 56-04-59

Zapraszamy codziennie w godz. 7 - 19, w soboty w godz. 8 - 14

MONTUJEMY INSTALACJE GAZOWE DO WSZYSTKICH TYPÓW SAMOCHODÓW

Znani wykonawcy i nieznani sprawcy

Pprzed Sądem Rejonowym w Legnicy odbyła się druga rozprawa przeciwko czterem legnickim policjantom oskarżonym o fizyczne znęcanie się nad grupą nieletnich i wymuszanie od nich zeznań. Podczas czwartkowej rozprawy sąd przesłuchał świadków. Zeznawali m.in. psychologowie, matki chłopców oraz przełożony oskarżonych funkcjonariuszy. Według zarzutów prokuratury oraz relacji nieletnich, mundurowi w sierpniu i listopadzie ubiegłego roku przemocą doprowadzili młodzież do złożenia obciążających wyjaśnień. O sprawie prokuratura dowiedziała się jednak dopiero w lutym br. Policjanci, którzy nie przyznają się do winy, zostali zawieszani w czynnościach służbowych. Grozi im pięć lat pozbawienia wolności.

Psycholog z policyjnej izby dziecka zeznała, że tylko raz miała okazję uczestniczyć w przesłuchaniu Krzysztofa P., który jest głównym świadkiem procesu. Wiedziała jednak, że jego matka często skarżyła się policjantom, że ma kłopoty wychowawcze z synem. Zdaniem psychologa, chłopak nigdy nie skarżył się na metody policyjnych przesłuchań. Zauważyła, że chętnie odpowiadał na pytania rozmawiających z nim policjantów. Dlatego była zaskoczona, kiedy nie chciał podpisać protokołu przesłuchania. Krzysztof P. tłumaczył jej, że nie podpisze się pod tym, co powiedział, bo to "gówno prawda". Natomiast psycholog z jaworskiego ośrodka stwierdził, że u Krzysztofa P. zauważył przeciętny wskaźnik kłamstwa. Jego zdaniem w sytuacjach zagrożenia

chłopak może kłamać. Były komendant I Komisariatu Policji w Legnicy (przełożony oskarżonych policjantów) zeznał natomiast, że zanim sprawa trafiła do prokuratury, rozmawiał z mat-

ką Krzysztofa P. Kobieta przysłała do niego na skargę, ponieważ dowiedziała się, że jej syn jest bity podczas przesłuchań. W tym czasie chłopak przebywał w policyjnej izbie dziecka. Naczelnik kazał po niego pojechać. Chłopak nie miał na ciele żadnych obrażeń, a na pytanie, czy rzeczywiście policjanci znęcają się na nim, odpowiedział "nie". Ponadto wulgarnie odezwał się do matki prosiąc, by się nie wpier..... w jego sprawę.

Ostatnia rozprawa nie obeszła się bez wątku humorystycznego. Podczas przesłuchania matki jednego z poszkodowanych, uczestnicy rozprawy z trudem powstrzymywali się od śmiechu. Kobieta wyjaśniła, że moment zastraszania syna wyobraziła sobie na wzór sceny z filmu, kiedy to policjant kręci bębenkiem pistoletu, zamyka go, a następnie strzela prosto w głowę dziecka. Matki chłopców zeznały, że synowie opowiadali o mrozących krew w żyłach przesłuchaniach. Nie były jednak w stanie określić, który policjant zajmował się biciem i straszaniem ich dzieci.

Zdaniem policjantów prokuratura prowadziła tendencyjne śledztwo. W akcie oskarżenia nie wymieniono, do których przestępstw nieletni mieli się przyznać pod presją, a jakie rzeczywiście były ich dziełem. Oskarżenia uważają, że całą sprawę "nakręciła matka Krzyszka". Według policji, nieletni stanowili bandycką szajkę, która trudniła się drobnymi kradzieżami i włamaniami do samochodów. Naliczyli, że tylko Krzysztof P. mógł popełnić 94 przestępstwa!

(dol)

Piątkowe przedpołudnie. Do lubińskiej hurtowni fajferwerków wchodzi ośmioletni malec z tornistrem na plecach. Na półkach i w kartonach na podłodze piętrzą się kolorowe rakietki, race, petardy. Chłopiec prosi o rakietki strzelające z hukiem, za całe 21 tysięcy złotych. Sprzedawca w milczeniu bierze pieniądze, daje towar. Nie komentuje.

Kilka minut później dzieciak zaczepiony opodal hurtowni potwierdza, że jest stałym klientem, podobnie jak koledzy z klasy. Mówi, że wszyscy wariują na punkcie strzelania. Pieniądze dostaje od rodziców - nie na bułkę czy napój, ale właśnie na rakietki. Objasnia, jak działają: tu się podpala, rzuca na ziemię, potem jest głośny huk.

- Chce pani jedną spróbować? - pyta rzeczowo. - To nie jest niebezpieczne - przekonuje.

Radość piromana

Rakietki strzelające są tanie i rzeczywiście niezbyt groźne. Ale apetyt piromana rośnie. Na rynku dominują tanie petardy i rakietki chińskie, ale od kilku lat coraz popularniejsze są niemieckie profesjonalne - klasy A. "Odlotowe" nazwy zachęcają małych: "Wulkan Wezuwiusz", "Bombowiec", "Gwiżdżący wąż", "Wyrzutnia Saturn". Najtańsze 7 już od 5 groszy do 3,5 złotych. "Radość piromana" - podłużne pudełeczko wypełnione 32 różnymi fajferwerkami - bączkami, rakietkami, petardami hukowymi - kosztuje 29 złotych. Tymczasem, jak twierdzą użytkownicy, w czasie odpalania prawie połowa jego zawartości okazuje się niewypałami. Nie każdy klient zdaje sobie sprawę, że fajferwerki mają określony termin ważności i po jego upływie nie zawsze wybuchają.

Trzy palce

Kilku nastolatków odpalało petardy na boisku sportowym w Polkowicach. Jedna nie odpaliła. Nie wiele myśląc, 10-letni Wojtek z 15-letnim Marcinem podbiegli, by ją ponownie wystrzelić. Wybuchła Wojtkowi w rękach, urywając trzy palce. Stojący obok kolega doznał ogólnych obrażeń ciała, ma rany na twarzy i złamaną kość szczękową.

- Po tym szoku trochę się uspokoiło z fajferwerkami, ale z niepokojem czekamy na sylwestra i Nowy Rok - mówi Józef Fujnicki, komendant policji w Polkowicach.

W dwudziestotysięcznym miasteczku sześciu handlowców sprzedaje środki pirotechniczne, w tym trzech jeszcze na podstawie koncesji MSW, która była wymagana w ubiegłych latach. Urząd miasta nie ma problemu z ustaleniem ilości punktów oferujących środki pirotechniczne, gdyż przy otrzymywaniu zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej sprzedawcy muszą to zadeklarować.

Inaczej jest w Lubinie. Rejestrujący się wymieniają jako rodzaj działalności tylko "sprzedaż artykułów przemysłowych". Dlatego urzędnicy z Agencji Gospodarczej w urzędzie miasta nie są w stanie określić dokładnie, ile sklepów

handluje racami i petardami. Ale jest to zgodne z przepisami, ponieważ obecnie nie ma obowiązku tak szczegółowego określania rodzaju działalności. Jeśli w Polkowicach wiedzą na ten temat więcej, to tylko z własnej inicjatywy.

Wszyscy czekają na przepisy

W ubiegłym roku zarząd Lubina nie czekał. 14 grudnia wprowadził zakaz sprzedaży i używania środków pirotechnicznych na terenie miasta, uzasadniając, że fajferwerki zagrażają spokojowi i bezpieczeństwu mieszkańców. A tego samorząd - zgodnie ze swoimi uprawnieniami - może i powinien bronić. Rada miasta 19 grudnia poparła na sesji decyzję zarządu i zakaz wszedł w życie. Obowiązywał za ledwie 10 dni, do 29 grudnia, ale za to w "złotym okresie" dla sprzedawców. Rozpoczęły się skargi i protesty.

9 stycznia wojewoda legnicki stwierdził nieważność uchwały lubińskich władz, uznając ją za niezgodną z przepisami o wolnym handlu. Według jego rozstrzygnięcia, gmina nie jest władna, aby taki zakaz wprowadzić. Naczelny Sąd Administracyjny podtrzymał decyzję wojewody.

Ostatnią nadzieją dla zarządu Lubina jest rewizja tego wyroku przez I prezesa Sądu Najwyższego. Pismo poszło do Warszawy, ale odpowiedzi nie ma.

A do sylwestra dwa tygodnie

W ubiegły piątek przewodniczący Rady Miejskiej Lubina, Paweł Niewodniczański, oraz Elżbieta Palej, Małgorzata Szczygieł i Robert Szwed - wysłali petycję do wojewody legnickiego, aby wprowadził zakaz sprzedaży i używania fajferwerków na terenie województwa, podobnie jak to uczyniono we Wrocławskim, Wałbrzyskim i Jeleniogórskim. Wojewoda powiadomił o sprawie Urząd Rady Ministrów, ale jak się można spodziewać, w tak krótkim czasie nie uda się zmienić przepisów. Pozostaje więc wzmocnienie czujności na własnym terenie. W najbliższych dniach wicewojewoda Zenon Kwak-

szyc miał się spotkać z policjantami, strażakami i przedstawicielami Państwowej Inspekcji Handlowej w sprawie zaostreżenia kontroli. Ale wszystkie te jednostki niewiele mogą.

- Nie ma szczegółowych przepisów prawnych, do jakiego wieku nie wolno sprzedawać dzieciom środków pirotechnicznych - wyjaśniła chcąc zachować anonimowość urzędniczka z legnickiej PIH. - Zwyczajowo przyjmuje się, że 13-latkowie nie powinni robić poważnych zakupów. Taki wiek - jako granice odpowiedzialności prawnej - podaje kodeks cywilny.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Dziecko odpalające petardy policja może co najwyżej wylegitymować i przekazać rodzicom. Osobę pełnoletnią - zatrzymać, o ile ktoś złoży doniesienie w tej sprawie. Wówczas stosuje się art. 51 Kodeksu wykroczeń: "zakłócanie porządku". Wybryki starszych nastolatków można zgłaszać w szkole albo w sądzie, co rzadko się stosuje do ulicznych piromanów. Policja, podobnie jak i inne służby, czeka na rozstrzygnięcia prawne.

Petarda wśród książek

Do chocianowskiej biblioteki miejskiej petarda wpadła przez okno. Na szczęście była niewielka i nie dosięgnęła leżącej opodal wykładziny podłogowej, nie zagraziła półkom z książkami. Sprawcą był nastoletni uczeń. Pewnie znudziło mu się strzelanie ze zwykłych rakietek hukowych, których za 21 tys. starych złotych można kupić całą garść. Bez trudu.

MALGORZATA LITWIN

Syndyk Masy Upadłości
P.P.H. "LINAR" Sp. z o.o. w Jaworze

ogłasza pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż następujących ruchomości:

1. sprężarki trójgłowicowej, rok prod. 1991
 cena wywoławcza 320 zł
2. pieców akumulacyjnych, szt. 2
 cena wywoławcza 210 zł/szt.
3. koszy pasteryzacyjnych, szt. 2
 cena wywoławcza 35 zł/szt.
4. szafy biurowej metalowej
 cena wywoławcza 100 zł
5. telexu, cena wywoławcza 150 zł
6. pokrywek do słoików twist, szt. 415
 cena wywoławcza 0,20 zł/szt.

Ceny wywoławcze podane są bez podatku VAT. Oferty z napisem "PRZETARG" należy przesłać w kopertach z pieczęcią lub nazwiskiem oferenta do 18.12.1996 r. pod adresem: P.P.H. "LINAR" Sp. z o.o. w upadłości, ul. Zielona 13 of., 59-220 Legnica. Składający powinni wpłacić wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej na konto P.P.H. "LINAR" Sp. z o.o. w upadłości w WBK o/Legnica, nr konta 353803-15466-136 najpóźniej do dnia terminu składania ofert. Dowód zapłaty wadium winien być dołączony do oferty. Rozpatrzenie ofert nastąpi 19.12.1996 r. Oferentowi, którego oferta zostanie przyjęta, wadium zostanie zaliczone na poczet ceny. Wadium złożone przez innych oferentów zostanie zwrócone niezwłocznie po rozpatrzeniu przetargu bez oprocentowania. Sprzedający zastrzega sobie prawo do prowadzenia dodatkowych rokowań z oferentami, swobodnego wyboru ofert, unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyny. Oferent, którego oferta zostanie wybrana, zobowiązany jest stawić się do zawarcia umowy w terminie wyznaczonym przez syndyka. W razie niestawiennictwa wpłacone wadium przepada na rzecz sprzedającego. Ruchomości można oglądać w dni robocze do 18.12.1996 r. po uprzednim uzgodnieniu dokładnego terminu w Zakładzie Inwestycji Miejskich w Jaworze, ul. Wrocławska 19, sekretariat.

11513-g

Faworyt mediów

JAN STANISŁAWSKI, lat 40, wygrał dziennikarski plebiscyt na najlepszego rzecznika prasowego w województwie. Zwycięzca jest od pięciu lat rzecznikiem Komendy Wojewódzkiej Policji w Legnicy. Nadkomisarz Stanisławski w policji pracuje od 17 lat. Był m.in. inspektorem ds. szkolenia oraz wykroczeń i zastępcą dowódcy oddziału prewencji. Ponadto jest jedynym społecznym i mundurowym członkiem zarządu Fundacji "Prewencja i Bezpieczeństwo".

Faworyt mediów jest rodowitym legniczanie. Podobnie jak żona, nauczycielka w legnickim spożywczaku, skończył Akademię Ekonomiczną we Wrocławiu. Następnie kształcił się w podyplomowym studium na Akademii Spraw Wewnętrznych w Pile.

Prawdziwym hobby nadkomisarza jest sport. Przez 14 lat grał w piłkę ręczną, teraz więcej czasu poświęca tenisowi, kometce i siatkówce. Na ulubione narty brakuje już czasu. Państwo Stanisławscy mają dwójkę dzieci: 16-letnią Renatę i 11-letniego Arkadiusza.



Suity i siatkówka



MAŁGORZATA KŁAWIŃSKA, trzynastoletnia głogowianka, wystąpiła z recitalem gitarowym na Wzgórzu Zamkowym w Lubinie. Na gitarze klasycznej gra od ósmego roku życia. Uczy się w Państwowej Szkole Muzycznej I Stopnia w Głogowie pod kierunkiem Bolesława Brzonkalika. Ma na koncie sporo sukcesów, m.in. III miejsce w Konkursie Gitarowym w Żaganiu. Obecnie przygotowuje się do Międzynarodowego Konkursu Gitarowego w Krynicy. Jej atuty to dokładna gra i silne nerwy.

Gitarze poświęca aż trzy godziny dziennie. Jej drugą pasją jest gra w piłkę siatkową - niestety musi z niej zrezygnować przed ważnymi koncertami. Ma liczne rodzeństwo - dwóch młodszych braci i starszą siostrę.

KONKRETY i ludzie

Fizyk "Wielkich Energii"

LEOPOLD STEFANEK, lat 47, nauczyciel fizyki w I LO w Legnicy, w nagrodę za doskonale przygotowanie młodzieży do startu w olimpiadach otrzymał, jako jeden z 12 Europejczyków, zaproszenie do zwiedzenia renomowanego Ośrodka Fizyki Wielkich Energii w Genewie. Uczniowie wyróżnionego fizyka zdobywają najwyższe miejsca podczas międzynarodowych olimpiad, za co otrzymują wysokie stypendia i wolny wstęp na studia.

Leopold Stefanek jest absolwentem I LO w Legnicy (gdzie pracuje od 24 lat) i Uniwersytetu Wrocławskiego. Lubi poezję Wisławy Szymborskiej i górskie wycieczki po Tatrach. Jest żonaty. Za sprawą żony ekonomistki, dzieci państwa Stefanków: 24-letnia córka i 20-letni syn, nie poszły w ślady głowy rodziny i studiują na Akademii Ekonomicznej. Fizyk jest dziadkiem 6-letniego Kamila.



Zakład Ubezpieczeń Społecznych
Oddział w Legnicy
 ul. Wojska Polskiego 5, 59-220 Legnica



informuje:

W związku z wprowadzeniem od 1.01.1997 r. przez Powszechną Kasę Oszczędności Bank Państwowy nowego planu kont i nowej numeracji jednostek organizacyjnych banków, stanowiącego element składowy rachunku klienta (faktyczny numer klienta nie ulega zmianie) informujemy, że zmiana taka zostanie dokonana automatycznie przez informatyczne systemy emerytalno-rentowe. Emeryci i renciści pobierający świadczenia emerytalno-rentowe za pośrednictwem banków będą od stycznia 1997 r. nadal je otrzymywali na konto bez konieczności informowania ZUS o zmianie numeru konta bankowego.

758k

Panowie z kufkami piwa kończą już swoje barbórkowe świętowanie. Oj, połało się tego żywca, okolicami i innych piastów co niemiarą. Oj, pośpiewało i pojadło. Ale w domu pretensje. No bo nabrał górnik kredytów - na telewizor "Sony", na nową pralkę "Zanussiego", samochód od Niemca. A tu łup - 33-procentowy próg podatkowy, czyli mniejsza wypłata. Łup - koniec fedrowania w soboty, czyli jeszcze mniejsza wypłata. Dobrze, że piwo polewali schłodzone profesjonalnie na te smutki i frasunki.

Lubińska władza kończy rok pełen sukcesów. Zabiera się do budowy nowego wysypiska śmieci. Kwater na nowym cmentarzu starczy miastu na jakieś sto lat. No i porządek z pomnikami zrobiony. Śluszny, czyli Piłsudskiego - postawiony. Niestuszny, czyli z okazji 25. rocznicy wyzwolenia - zebrany. Jest O.K.

W Głogowie trochę dobrze - udało się jazzowe święto, i trochę źle - ostatni raz organizował je Z. R., dusza i mózg imprezy.

Pod Chojnowem też źle - podpalają stodoły, jak rok temu w Rui. Czy to też zabawa strażackich ochotników.

Pierwsze doniesienia mówią o wyteżonej pracy rybaków przemkowskich, niedźwiedzikich i podlubińskich, którzy zabezpieczają karpie na święta. Leśnicy z kolei robią świerki rosnące pod liniami wysokiego napięcia, bo przecież lud rzuci się po choinki. A lepiej niech po lesie nie biega.

Krajobraz przed świętami mamy więc dynamiczny. Zarówno władza, jak i lud pracujący miast i wsi Legnickiego w pocie czoła wykonuje swoje obowiązki, by zakończyć rok po amerykańsku, czyli sukcesem. Obójtnie jak to oceniają bliźni.

Adam Spychała

Trochę dobrze, trochę źle

z wokandy

Pacjent kłamał, lekarz odpowiada

- Uważam, że potraktowano mnie w okrutny sposób, przecież działałem wyłącznie dla dobra pacjenta. Wiem, że z powodu tej sprawy pacjenci modlą się za mnie w kościołach, składają wyrazy współczucia, przesyłają kondolencje - powiedział na sali sądowej lekarz, któremu prokuratura zarzuca poświadczanie nieprawdy. Kardiolog nie przyznaje się do winy.

Oskarżony 27 marca ubiegłego roku na dachu leżącym oświadczył, że jego pacjent, Andrzej W., przeżył zawał serca i istnieje u niego realna groźba następnego zawału. Na tej podstawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał choremu rentę inwalidzką drugiej grupy. Tak się akurat złożyło, że w tym samym czasie prokuratura prowadziła postępowanie karne przeciwko Andrzejowi W. Wydano decyzję o jego aresztowaniu, jednak ze względu na zły stan zdrowia podejrzany pozostał na wolności.

Prokuratura podała jednak w wątpliwość diagnozę lekarza, który poświadczyl poważną chorobę u Andrzeja W. Zwróciła się więc do Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej we Wrocławiu z pytaniem, czy z taką dolegliwością podejrzany może przebywać w areszcie i czy na jej podstawie powinien być rencistą drugiej grupy. Ekspertyza biegłych potwierdziła podejrzenia prokuratury. Okazało się, że Andrzej W. nigdy nie przeszedł zawału serca! Ponadto nie stwierdzono u niego choroby układu krążenia i miażdżycy nóg. Nie było zatem podstaw do przyznania mu renty inwalidzkiej.

W trakcie pierwszej rozprawy, która odbyła się tydzień temu w Sądzie Rejonowym w Legnicy, zeznawał świadek Andrzej W. Odpowiadał z ławy dla publiczności, ponieważ przyszedł o kulach. Wyjaśnił, że na serce choruje od końca lat osiemdziesiątych. W 1991 roku trafił do szpitala w Złotoryi, gdzie przeszedł zawał serca. Od tamtego czasu prywatnie leczy się u różnych lekarzy.

Sąd przesłuchał również dwóch kardiologów, którzy robili Andrzejowi W. badania USG i EKG w styczniu 1995 roku. Ich zdaniem istniały podstawy do przyjęcia, że pacjent cierpi na niewydolność serca. Ponadto lekarze stwierdzili, że oświadczenie, które wystawił oskarżony, nie jest wiążące dla komisji ZUS, orzekającej o stopniu inwalidztwa. Ich zdaniem komisja ta może się sugerować podobnym oświadczeniem, ale w przypadku wątpliwości powinna powołać lekarza-konsultanta.

Oskarżony kardiolog wyjaśnił, że w marcu zeszłego roku zgłosił się do niego Andrzej W. Pacjent skarżył się na złe samopoczucie; mówił, że w 1991 roku przeszedł zawał serca. Na dowód dolegliwości pokazał dokumentację, w której była m.in. karta informacyjna, przedstawiająca przebieg leczenia w legnickim szpitalu. Chory nie dostarczył jednak karty informacyjnej ze szpitala w Złotoryi, która miała potwierdzać przebieg zawału serca. Andrzej W. obiecał, że wkrótce dostarczy brakujące świadectwo. Lekarz nie chciał jednak czekać. Na podstawie relacji pacjenta oraz badań USG i EKG wystawił druk poświadczający przebieg zawału serca i groźbę kolejnego zawału.

Kardiolog przyznał, że nie miał pojęcia, iż prokuratura prowadzi śledztwo przeciwko Andrzejowi W. Dowiedział się o tym dopiero, kiedy sam pojawił się w prokuraturze w roli podejrzanego. Wtedy również po raz pierwszy zapoznał się z dokumentacją ze złotoryjskiego szpitala. Kartę informacyjną odnalazł w aktach sprawy. (dof.)

Stałem się mordercą

Nie jestem złym człowiekiem z krwi i kości - twierdzi 33-letni Patrycjusz G., sprawca podwójnej zbrodni.

W piątek przed Sądem Wojewódzkim w Legnicy stanął legniczanin, któremu prokuratura zarzuca zabójstwo ojca i brata, nielegalne przekroczenie granicy, bezprawne posiadanie amunicji oraz przechowywanie materiałów wybuchowych. Podczas pierwszej rozprawy oskarżony składał przez cztery godziny zeznania. Przyznał się do morderstwa bliskich i sfalszowania paszportu, dzięki któremu opuścił granicę Polski. Patrycjusz G. zaprzeczył jednak, by zbrodni dokonał "w celu osiągnięcia korzyści majątkowej", jak twierdzi prokuratura. Nie przyznał się również do gromadzenia i posiadania broni.

*

Oskarżony rozpoczął zeznania od życiorysu. Mówił o kłopotach w szkole i w rodzinie. "Zawsze, kiedy kogoś traciłem, natychmiast popadałem w konflikt z prawem" - tłumaczył. Zanim w wyjaśnieniach doszedł do ostatnich dni grudnia ubiegłego roku, kiedy to zamordował ojca i brata - długo mówił o swym małżeństwie i stosunkach, jakie łączyły go z bratem i ojcem.

Patrycjusz G. przez ostatnie lata nielegalnie mieszkał i pracował w Niemczech. Wyjechał tam z żoną i córką. W RFN ma teściów i brata. Sytuacja rodzinna nie była jednak najlepsza. Z bratem spotykał się jedynie od święta, a z teściami nie utrzymywał bliższych kontaktów, ponieważ się nie lubią. Wiosną 1995 roku żona zabrała dziecko i wyprowadziła się do rodziców; Patrycjusz wielokrotnie namawiał ją do powrotu. Nie wiedział, że żona podała go o rozwód. Ona wiedziała, że mąż przebywa w Niemczech nielegalnie; pod pretekstem nieznanomości jego adresu zwróciła się do sądu, aby kuratorem w procesie rozwodowym został jej teść. Przez wiele tygodni Patrycjusz nie wiedział, że jest rozwodnikiem.

Kiedy oskarżony wspomina tamte chwile, zaczyna rozpaczkać. Trzesie się i płacze. Powtarza, że bardzo kocha żonę i córkę. Mówi, że nie rozumie, dlaczego żona dawała mu nadzieję na dalsze życie we dwoje, pomimo że miała zupełnie inne plany.

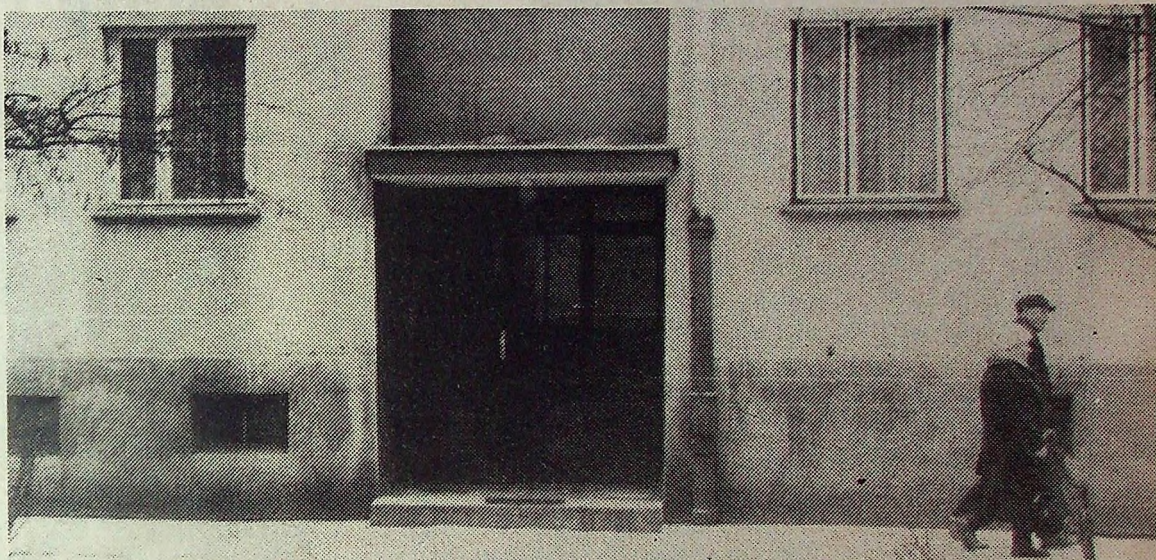
Podczas jednej z prób przekonania kobiety do powrotu, teściowie wezwali policję. Patrycjusz na 40 dni trafił do aresztu, z którego udało mu się uciec. Ponownie nachodził dom teściów. Wreszcie żona poprosiła go, by wyjechał z Niemiec. Obiecała, że przyjedzie do niego z dzieckiem na święta Bożego Narodzenia. Mówiła, że być może zamieszka z nim w Polsce.

Parę dni przed świętami Patrycjusz dowiedział się, że żona wyszła ponownie za mąż i nie chce więcej go widzieć. Zdruzgotany tą informacją, planował samobójstwo. Zadzwoił do kolegi i poprosił, by załatwił mu truciznę. Ostatnie dni roku upłynęły mu na imprezach pijackich. Spożywał niezliczone ilości alkoholu i tabletek uspokajających. Mieszkał u ojca. Tam odwiedzało go różne towarzystwo, również brat Dariusz z dziewczyną. Kiedy przed sądem relacjonuje tamte dni, mówi, że ma kłopoty z chronologią wydarzeń. Pamięta, że Wigilię spędził sam. Ojciec z bratem byli na kolacji u babci, a on w tym czasie pił wódkę.

W Boże Narodzenie w mieszkaniu był tylko z ojcem. Pamięta, że pili alkohol i rozmawiali o jego życiu. Ojciec nazwał go rogaczem i nie-normalnym facetem.

Nagle zrobiło mi się gorąco i nie pamiętam, co było dalej. Kiedy się obudziłem, siedziałem na krześle. Obok leżał zakrwawiony ojciec. Nie bardzo rozumiałem, co się stało. Pamiętam tylko, że słyszałem muzykę z "Golden eye". Stale się bałem. Zadzwoiłem do Ewy, ponieważ ona była mi najbliższą osobą. Musiałem jej o tym powiedzieć, ale ona nie chciała ze mną rozmawiać - relacjonuje Patrycjusz, który nie chce mówić o tym, co było dalej. Sędzia przypomina mu, że zwłoki ojca schował w dolnej części szafy w przedpokoju, że zatarł ślady krwi i uspokajał wszystkich, że ojca nie będzie przez najbliższych parę dni. Oskarżony nie chce tego wspominać, zasłania się niepamięcią albo twierdząc, kiwa głową.

Po zabójstwie ojca, dom znów był pełen gości. Znajomi i brat Patrycjusza nie mieli pojęcia, że w mieszkaniu ukryte są zwłoki. W przeddzień sylwestra postanowił powiedzieć bratu o morderstwie. Dariusz późno wrócił do



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

domu i natychmiast położył się spać. Patryk prawie nie spał tej nocy. Rano poszedł do pokoju brata i powiedział: "Darek, ja zabiłem tatę". Wtedy brat miał go dwukrotnie spytać: "Coś ty zrobił, skurwysynu?". Bracia zaczęli się bić. Patryk znalazł pod kaloryferem metalową kulę i rzucił nią w Darka. Później skoczył na niego, powalił na wersalkę i kilkanaście razy uderzył kulą w głowę. Po tych ciosach zobaczył stojący obok odkurzacz. Chwycił za sznur i zaczął nim dusić Darka. "Biłem, biłem, biłem i nie myślałem" - zeznaje.

Lokatorzy zaniepokojeni hałasem postanowili uspokoić sąsiadów. Kiedy Patryk usłyszał dzwonek do drzwi, przestał maltretować brata. Sąsiedzi twierdzą, że gdy otworzył im drzwi, był cały mokry. Mówił, że pokłócił się z Darkiem, i obiecał, że przestaną się bić. Później wrócił do brata. Odciał przewód od odkurzacza i znów zatarł ślady krwi. Ciało ukrył w wersalce w sąsiednim pokoju. Na pytanie sądu, skąd u brata dwie rany klute, oskarżony zeznaje, że nie pamięta, by ugodził go nożem.

Po kolejnym morderstwie postanowił jechać do żony. Uporządkował mieszkanie, poszedł do zaprzyjaźnionego sąsiada pożyczyć papierosa. Tam powiedział, żeby się o nich nie martwić, bo brat jedzie z dziewczyną na zabawę sylwestrową, a on zabiera ojca w góry. Okłamał również babcię, której dwukrotnie zanosił jedzenie. Zadzwoił też do narzeczonej brata. Poinformował, że Darek miał wypa-

dek i z sylwestra nic nie będzie, bo muszą załatwiać wszystkie formalności. Przeróżnej dziewczynie radził, by nie przyjeżdżała do Legnicy, i obiecał, że zadzwoni do niej za parę godzin.

Zabrał samochód brata i pojechał do Karpacka, gdzie bawili się jego znajomi. Tam miał przyznać się do "zrobienia czegoś strasznego". Towarzystwo twierdzi, że Patryk był wtedy dumny z tego, co zrobił. Mówił, że niebawem usłyszy o nim cały świat. Patrycjusz G. twierdzi jednak, że zeznania świadków są nieprawdziwe. Nad ranem 1 stycznia wrócił do Legnicy. Kręciło mu się w głowie, więc porzucił samochód brata. Poszedł na dworzec kolejowy i pojechał do Zgorzelca. Granicę przekroczył dzięki sfalszowanemu paszportowi (mówi, że kupił mu go ojciec). Noc przespał w piwnicy domu teściów. Rano poszedł na dworzec. Wiedział, że tam może spotkać żonę. Chciał jej koniecznie o wszystkim opowiedzieć.

Patrycjuszowi udało się spotkać byłą żonę. Wsiadł z nią do pociągu i towarzyszył w drodze do pracy. Ona jednak nie chciała słuchać jego koszmarnych opowieści. Była przestra-

szona, ale uspokajał ją mówiąc, że: "Tobie nie mógłbym nigdy zrobić krzywdy". Udało mu się namówić żonę na kolejne spotkanie. Wieczorem jeszcze tego samego dnia kobieta pojawiła się w umówionym miejscu. Przyszła w asyście policji, która aresztowała Patrycjusza G. Na pytanie sądu, dlaczego mu tak bardzo zależało na rozmowie z żoną, zeznaje: - Sytuacja przekroczyła moje wyobrażenia. To wszystko stało się na tle moich emocjonalnych zaburzeń. Kocham żonę. Chciałem jej o wszystkim powiedzieć, a później popełnić samobójstwo.

Prokuratura uważa, że Patrycjusz G. obu zabójstw dokonał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. - Jedyna korzyść, to to, że zacisnąłem sobie pętlę na szyi - mówi, odpięając zarzut o rabunkowym tle zbrodni. - Stała się rzecz straszna, stałem się mordercą taty i brata. Oskarżony nie przyznał się także do nielegalnego przechowywania amunicji. Stwierdził, że broń i naboje należały do ojca kolegi.

Podczas przesłuchania, które trwało dwie godziny, Patrycjusz G. starał się panować nad emocjami. Mówił, że jest zdrowy psychicznie, ale cierpi na zaburzenia emocjonalne. Przed tragedią rozmawiał o tym z psychologiem, który jednak nie był w stanie mu pomóc... Oskarżonemu grozi najwyższy wymiar kary.

JOANNA MICHALAK



Demokratyczny Mikołaj

Przyniosłem wam słodkie prezenty! - bas Świętego Mikołaja rozbrzmiewał w hali legnickiego OSiR. Prawie setka dzieciaków z domów dziecka i pogotowia opiekuńczego bawiła się na mikołajkach zorganizowanych przez Stowarzyszenie Młodzi Demokraci. Gdy na parkiecie pojawił się gość w czapie i z długą brodą, najmłodszy rzucił się na niego. Jak na Mikołaja przystało, gość przyniósł wór pełen prezentów. Niektórzy musieli na nie zapracować startując w konkursach i zawodach rekreacyjnych. Wątpliwą (a może niewątpliwą?) atrakcją były mecze dorosłych. Dziennikarze najpierw zagrali z Młodymi Demokratami w koszykówkę. Padł rzadko spotykany wynik 8:7 dla tych pierwszych. W rewanżu młodzieży chcieli wygrać w piłce nożnej, ale znowu o oczko lepsi byli goście. Dzieciakom najbardziej podobalo się, gdy amatorzy kopania nie trafiali do pustej bramki z odległości dwóch metrów.

- Mikołajki organizujemy już po raz drugi - mówi młody Rafał Stepecki. - Nie chodzi o to, by dmuchać akcję na siłę. Znajdujemy sponsorów w miarę możliwości. OSiR udostępnia za darmo salę. Każdy drobny prezent to o jeden uśmiech więcej.

- Lubię przychodzić do Mikołaja - krzyczy siedmioletnia Kasia. - Rano go nie widziałam, ale teraz wziął mnie na ręce i dał taką paczkę.

Po dwóch godzinach szaleństwa dzieci grzecznie ustawiają się parami. Głośno chwalać się podarunkami.

- Smutne jest to, co się dzieje w rodzinach - mówi jedna z wychowawczyń z pogotowia opiekuńczego. - Codziennie przybiera nam dzieci, a pieniędzy jest coraz mniej. Nawet te bloki i kredki, które maluchy dzisiaj otrzymały, przydadzą się, bo nie ma na czym rysować.

W zbieraniu prezentów pomogły firmy: Argus, Hortex i Unipap, kina Piast i Ognisko oraz legnickie muzeum.

(szp)



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

KONKRETY

słodkości

40 lat "Legniczanki"

Cukierki i inne wyroby cukiernicze produkuje się w Legnicy już od 50 lat. Pionierem była wielobranżowa spółdzielnia "Gwiazda", która później zmieniła nazwę na "11 Luty", a następnie "Piast". Pod koniec 1956 roku ze spółdzielni wydzielił się oddział produkujący słodycze. W ten sposób 28 grudnia 1956 roku powstała Spółdzielnia Pracy Wyrobów Spożywczych "Legniczanka".

Początkowo Spółdzielnia produkowała słodycze w kilku rozproszonych małych zakładach rzemieślniczych. Dopiero w 1969 roku rozpoczęto pracę w normalnych warunkach, w specjalnie adaptowanym pod produkcję spożywczą zakładzie przy ul. Wrocławskiej 161. Wkrótce rozpoczęła się także adaptacja kupionej przez "Legniczankę" wytwórni octu i musztardy przy ul. Czarnieckiego 35/37. Dziś mieści się tam główna siedziba firmy.

Spółdzielnia specjalizuje się w produkcji cukierków, a mleczne krówki podbiły nie tylko rynek polski, ale także świetnie sprzedawały się za granicą, szczególnie na Węgrzech, Arabii Saudyjskiej i Niemczech. Krówki i inne legnickie cukierki sprzedawały się za granicą tak dobrze, że eksport dochodził do 60 proc. całej produkcji Spółdzielni.

Sytuacja "Legniczanki" znacznie pogorszyła się po 1989 roku, gdy załamały się krajowe i zagraniczne rynki zbytu. Na szczęście najgorszy okres już minął. Dzięki podpisanemu i terminowo realizowanemu układowi sądowemu z wierzycielami Spółdzielnia odzyskała zaufanie kontrahentów i zdobyła nowych odbiorców.

W "Legniczance" produkuje się średnio 100 ton słodyczy miesięcznie. Znaczna część produkcji znów sprzedawana jest za granicę, tym razem głównie na rynki wschodnie - do Rosji i na Białoruś.

W czasie minionych 40 lat do sukcesów "Legniczanki" przyczyniło się w sumie ponad 300 jej pracowników. Dziś Spółdzielnia zatrudnia 115 osób, jest w tym gronie prawie 30 pracowników, którzy na pomyślność "Legniczanki" pracują dłużej niż 20 lat. "Weteranom" oraz wszystkim pozostałym byłym i obecnym pracownikom i członkom Spółdzielni w dniach jubileuszu Rada Nadzorcza i Prezes składają podziękowania za lata wyłożonej pracy oraz życzenia zdrowia i szczęścia w życiu osobistym i rodzinnym.

Kto tu rządzi: Zosia czy parlament?

Legniczanka, pani Lidia J., emerytowana nauczycielka, wyczytała w nowej Karcie Nauczyciela, opublikowanej w czerwcu tego roku, że przysługuje jej 15-procentowy dodatek do emerytury.

Przepracowała w oświacie 25 lat, a zatem uważała, że zgodnie z artykułem 89. Karty Nauczyciela, jest upoważniona do otrzymania takiego dodatku. W karcie stoi, że nauczyciele, którzy teraz idą na emeryturę, automatycznie dostają dodatków, a ci, którzy przeszli na nią wcześniej, muszą złożyć wniosek o przyznanie dodatku.

Złożyła więc wniosek w legnickim ZUS i czekała spokojnie, bo nie wiedziała, co ją czeka. Urząd odpowiedział, że brak jest podstaw prawnych do przyznania takiego dodatku. Urzędnicy podparli się ustawą z października 1991 roku o rewaloryzacji rent i emerytur. Ustawa ta nie przewiduje takich dodatków.

Nowa Karta Nauczyciela, nadana ustawą z czerwca 1996 roku, owszem mówi o dodatku, ale według pracowników ZUS, nie jest podstawą prawną, żeby dodatek taki przyznać. Innymi słowy, artykuł nic nie znaczy w praktyce; ot, taka sobie radosna, nikogo nie zobowiązująca twórczość parlamentu.

Ten osobliwy stosunek do ustawy potwierdziła pani "Zosia" z mądrzejszego, bo warszawskiego ZUS. Powiedziała naszej Czytelniczce, że owszem, ustawa jest, ale nie można jej traktować poważnie, bo... postawie się pomylili. Pomylił się Sejm, Senat i prezydent. A teraz ona musi odbierać z Polski setki telefonów i prostować to, co skrzywili na górze.

Pani "Marysia" z mądrzejszego warszawskiego ZUS była zaś zdania, że nie pomylił się ani Sejm, ani parlament, mimo to ustawa uchwalona przez nich nie obowiązuje - poradziła mi dzwonić w tej sprawie do samego prezydenta.

Jeśli urzędniczki z Departamentu Emerytur i Rent plotą, to powinny pójść na rentę, a jeśli pokręcili coś postawie, to tylko czekać nowych wyborów - dodała rezolutnie pani "Marysia".

Ponieważ odpowiedź ZUS nie jest żadną odpowiedzią, którą można by zaskarżyć, pani Lidia J. zwróciła się do tego szacownego urzędu o wydanie decyzji, zamierza bowiem wnieść sprawę do sądu. Sąd będzie musiał zdecydować, czy » na rentę ma pójść parlament, czy pani "Zosia"«.

(nik)

Sejmik Samorządowy Województwa Legnickiego złożył skargę do premiera Włodzimierza Cimoszewicza na Ministerstwo Finansów i Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Kolejny już raz szkoły kuratoryjne i samorządowe dostają zbyt mało pieniędzy, żeby normalnie funkcjonować. Subwencja przewidziana przez rząd na 1997 rok nie wystarcza na pokrycie minimalnych wydatków. Sytuacja finansowa szkół kuratoryjnych jest znacznie gorsza niż samorządowych. W obronie interesów jednych i drugich kolejny już raz stanął sejmik samorządowy.

- Nie chodzi tylko o to, żeby rząd dorzucił coś szkołom województwa legnickiego, ale

chodzi o zmianę systemu finansowania

która sprawiłaby, abyśmy nie musieli każdego roku walczyć o korektę subwencji przekazywanych samorządom i aby szkoły kuratoryjne wyszły w końcu z długów - wyjaśnia istotę protestu Cezary Przybylski, przewodniczący Komisji Działań Społecznych Sejmiku Samorządowego Województwa Legnickiego.

W 1993 roku szkoły i placówki podległe Kuratorium Oświaty dostały tylko 93,4 procent funduszu potrzebnego na płace. W rok później jeszcze mniej. W ubiegłym roku przekazano im pieniądze, które tylko w 83 procentach pokrywały potrzeby, a w projekcie budżetu na 1997 rok przewidziano pokrycie płac zaledwie w 70 procentach.

Jak kuratorium łąta braki?

Metoda jest prosta, ale prowadzi donikąd. Do tej pory szkoły uciekały się do niepłacenia składek ZUS. Kuratorium podpisało z ZUS umowę "legalizującą" długi. Zakład ten nie chce jednak dłużej sankcjonować takiego stanu rzeczy. Prawo budżetowe znowelizowano więc tak, że ZUS może wejść na konto dłużnika i zająć pieniądze na poczet długów.

Już na początku tego roku jasne było, że pod jego koniec nie starczy pieniędzy na pensje dla nauczycieli szkół kuratoryjnych. Księgowa Kuratorium Oświaty musiała znaleźć je w pustej kasie. Już na wiosnę zaczęła ciulać na listopadowe i grudniowe płace dla nauczycieli. Ciulanie polegało na tym, że w maju kuratorium przestało płacić składki ZUS. Tylko dzięki temu zabiegowi nauczyciele mogli pobrać pensje w listopadzie i grudniu.

Wypłacano jednak pobory netto i tym samym kuratorium stało się dłużnikiem Urzędu Skarbowego. Trzeba było specjalnej interwencji, żeby Urząd Skarbowy nie stosował sankcji wobec księgowych poszczególnych placówek oświaty. Za takie "salto" grozi bowiem co najmniej grzywna. Mimo finansowych "szpagatów", pod koniec roku i tak zabrakło pieniędzy na pensje. Tym razem pożyczono je z funduszu przewidzianego na opał dla szkół, czego zgodnie ze sztuką robić nie wolno. Kontrola przeprowadzona w kuratorium przez NIK "ujawniła" to, co jest powszechnie wiadome, że przy łataniu finansowych dziur

kuratorium obchodzi przepisy

Inspektorzy pytali kuratora, dlaczego naruszenia dyscypliny budżetowej nie zgłosił do komisji orzekającej... Nie zgłosił ze względów oczywistych, mimo że przelewanie z garnuszka do garnuszka robi się niebezpieczne. Garnuszki opróżniają się bowiem coraz szybciej i któregoś dnia może okazać się, że w Kuratorium Oświaty w próżne chcą nalać z pustego.

Jeszcze gorzej jest z wydatkami na utrzymanie i remonty szkół. W 1997 roku "centrala" przewiduje dla kuratorium fundusze, które tylko w jednej trzeciej pokryją wydatki. Nic więc dziwnego, że cztery z ośmiu pojarowskich budynków przy ul. Lotniczej w Legnicy, które kuratorium chciało wyremontować na potrzeby Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, zostaną zwrócone Urzędowi Rejonowemu.

Pozostałe, choć zaadaptowane na potrzeby tego ośrodka, nie pomieszczą go w całości. Placówka będzie teraz się mieścić w dwóch dość odległych miejscach miasta, co

muszą sobie skapitalizowane odsetki, nie nie inwestując

zarabiają na oświatowej biedzie

- Do tej pory zastanawiałam się, jak to się dzieje, że w wielu innych województwach długi kuratorium nie rosną. Teraz wyszło na jaw, że najprawdopodobniej oświata oszczędzała, zaniżając poziom życia między innymi wychowankom domów dziecka. U nas wszyscy wychowankowie żyją na ustawowo zagwarantowanym poziomie, ale jesteśmy zadłużeni - wyjaśnia Stanisława Seweryniak, księgowa Kuratorium Oświaty.

W szkołach samorządowych jest lepiej, ponieważ samorządy dokładają do ich utrzymania z gminnych kas. Poza tym skuteczniej walczą o to, żeby za powierzonymi im zadaniami szły pieniądze z państwowej kasy. Nie znaczy to jednak, że placówki te nie mają braków. Przyznana przez rząd subwencja dla szkół samorządowych nie pokrywa kosztów ich utrzymania. Zapowiada to drenowanie samorządowych kas.

Oświatowa schizofrenia



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

z pewnością nie ułatwi życia ani pracownikom, ani wychowankom. Ośrodek będzie musiał po części zostać w obecnej siedzibie przy ul. Rycerskiej, od lat nie remontowanej ze względu na planowaną przeprowadzkę.

Zadłużenie szkół i placówek kuratoryjnych rośnie

z roku na rok i w styczniu wynosić będzie 15 mln nowych zł. Kuratoria nie mają już pod sobą szkół podstawowych, za to mają jeszcze na głowie ich finansowe zobowiązania. Przez cały ubiegły rok nie zdołano bowiem oddłużyć tych placówek. Pieniądze przyszły z kilkumiesięcznym opóźnieniem, zdążyły więc narosnąć odsetki. Dług przekazanych samorządom podstawówek wynosi dzisiaj 1 mln 650 tys. nowych zł.

Wierzyciele sprzedają długi szkół. A firmy handlujące zadłużeniami robią na tym złote interesy. Niektóre kupują dług, wnoszą do sądu sprawę o kapitalizację odsetek, po czym sprzedają dług podstawowy, a zatrzy-

- Walczymy o pieniądze nie tylko dla szkół samorządowych, ale także dla placówek kuratoryjnych, mamy taki moralny obowiązek. Czujemy się odpowiedzialni za całość oświaty w Legnickiem. Dzieci, które wychodzą ze szkół podstawowych i idą do średnich, też mają prawo uczyć się w godziwych warunkach - mówi Cezary Przybylski.

Komisja Działań Społecznych Sejmiku Samorządowego Województwa Legnickiego zwróciła się do wojewody o nieprzejmowanie do swojego budżetu oświaty kuratoryjnej (dotąd wydatki szkół kuratoryjnych były pokrywane z MEN, od pierwszego stycznia będą integralną częścią budżetu wojewody), jeśli rząd nie zwiększy przewidzianych dla niej funduszy. Zdaniem Cezarego Przybylskiego brakuje w niej wielu miliardów złotych, których wojewoda, nawet gdyby chciał, nie znajdzie w innych działkach swojego budżetu, żeby przerzucić je do oświaty.

KRYSZYNA NIKOŃCZUK

"Kosztowna miłość do Legdomu" cd.

W numerze 45. "Konkretów" z 7 listopada 1996 r. ukazał się artykuł pt. "Kosztowna miłość do Legdomu", zawierający szereg pomówień i przekłamań, świadomie formułowanych przez autora bądź wynikających z niechlujstwa zawodowego.

W 1990 roku Kuratorium Oświaty i Wychowania, działając pod moim kierownictwem, przejęło, w wyniku tworzenia administracji specjalnej i obowiązującego prawa, 44 zadania inwestycyjne, w tym dwa realizowała i współrealizowała firma "Legdom". W lipcu (po objęciu przeze mnie funkcji kuratora) nie było w budżecie ani jednej złotówki na ich realizację.

Po wnikliwej analizie, do realizacji przyjęto 34 zadania inwestycyjne. Do końca roku 1993, mimo dużych braków środków inwestycyjnych, wykonano i oddano do użytku 322 pomieszczenia do nauki i 8 sal gimnastycznych.

Opuszczenie przez Rosjan naszego miasta stwarzało możliwości radykalnego rozwiązania problemów lokalowych placówek oświatowych w Legnicy.

Przyjmowanie obiektów opuszczanych przez JAR było wymuszone stanem technicznym części budynków oświatowych, a nie "kaprysem pracujących w kuratorium".

Ekspertyzy budowlane:

- Zespołu Szkół Budowlanych,
- Zespołu Szkół Zawodowych nr 3,
- Szkoły Podstawowej nr 10,
- Państwowego Pogotowia Opiekuńczego

potwierdzały stan katastrofy budowlanej;

- Ośrodek Szkolno-Wychowawczy funkcjonujący w budynku nie dostosowanym technicznie pozwala na wypełnienie tylko części zadań sta-

tutowych (brak dostępności dla dzieci z defektami ruchowymi);

- IV LO, od trzydziestu lat funkcjonujące w budynku ILO, co przy istniejącym wyżu demograficznym w szkołach ponadpodstawowych utrudniało realizację zadań rekrutacyjnych.

Kłopotem jest, że wszystkie remonty adaptacyjne przejętych od Rosjan obiektów wykonał "Legdom".

- IV LO rozpoczęło pracę w 1992 roku w jednym z budynków "Miasteczka 38", wyremontowanym przez "Modembud",
- remont budynku dydaktycznego dla ZSS przy ul. Ślubickiej wykonał "Cobex",
- remont budynku szkoły poroszyńskiej przy ul. Jaworzyńskiej wykonał także miał "Cobex".

Na wykonanie wszystkich, zadań zgodnie z obowiązującym prawem, organizowano konkursy ofert lub przetargi.

Kuratorium Oświaty w Legnicy uzyskało zgodę MEN na przejęcie obiektów oświatowych po JAR, a także zobowiązania finansowania ich z rezerwy budżetowej MEN. W latach

1991-1993 na ten cel MEN przekazało kwotę ponad 50 mld starych złotych. Przyjęte zobowiązania realizowało także ministerstwo w aktualnej konfiguracji politycznej.

Działalność inwestycyjna KO była poddana kontroli. Od 29 grudnia 1992 do 3 lutego 1993 przez Urząd Kontroli Skarbowej. Od 2 sierpnia 1993 do 25 sierpnia 1993 także UKS i w sierpniu 1993 przez MEN. Nie wykazały one nieprawidłowości, co potwierdzają stosowne protokoły. Zapewne łatwiej jest oddać wyremontowane częściowo obiekty, nie zabiegać skutecznie o dalsze ich finansowanie i pozostawić nie rozwiązane problemy lokalowe legnickiej oświaty, ale czy lepiej?

Pan redaktor Kalski ma szczególną zdolność do poszukiwania sensacji tam, gdzie jej nie ma, i opowiada czytelnikom historyjki z gatunku dowcipów radia "Erewn" (nie samochód, a rower, nie dali, a okradli).

Na zakończenie: w momencie odwołania mnie z funkcji kuratora działała Unia Wolności i nie zajmowała stanowiska w tej sprawie.

Z wyrazami życzliwości

ALICJA KOPESTYŃSKA

KONKRETY

listy

Agnieszka dziękuje

Za pośrednictwem "Konkretów" dziękujemy osobom prywatnym i firmom za okazane serce i pomoc finansową dla naszej chorej córki Agnieszki.

JOLANTA i JERZY
DUSZKIEWICZOWIE

Prezydent odpowiada

W ostatnim czasie bardzo aktywną postawę prezentuje radny Rady Miejskiej w Lubinie, pan Leszek Czerwiński. 13 listopada 1996 r. złożył 29 interpelacji, zawierających po kilka dodatkowych pytań (razem około 90 pytań). Niestety, pisać tego rodzaju interpelacje radny Leszek Czerwiński wykazuje się zupełną nieznajomością podstawowych aktów prawnych i przepisów niezbędnych do wykonywania mandatu radnego. Nie musiałby zadawać sobie trudu pisanie, gdyby wcześniej zaznajomił się przede wszystkim z postanowieniami Zarządu Miasta, które są systematycznie przysyłane wszystkim radnym. Ponadto mile widziana byłaby znajomość ustawy o samorządzie terytorialnym, nie wspomnę już o uchwale w sprawie budżetu miasta Lubina.

Radny Czerwiński z pewnością mógłby więcej zrobić dla mieszkańców miasta prezentując zupełnie inną postawę. Jego fikcyjne i nic nie wnoszące działania nie przynoszą pożądanego efektów, wprowadzają jedynie niepotrzebne zamieszanie i dezinformację. Radny Czerwiński przekazał bowiem prasie w treści swoich interpelacji nieprawdziwe informacje, np. podaje, iż Zarząd Miasta Lubina odwołał ze stanowiska dyrektora przedszkola nr 8 panią Bożenę Polanowską, prawdą jest natomiast, że zarząd przyjął rezygnację pani Polanowskiej z zajmowanego stanowiska, co wiąże się z jej odwołaniem. Wydaje mi się ponadto, iż w dobrym tonie byłoby przekazywanie do mass mediów wyczerpujących informacji, a nie swoich wątpliwości, wynikających z nieznajomości działań podejmowanych przez samorząd. Radny Czerwiński w terminie otrzymał odpowiedź na pytania, niestety nie był uprzejmy donieść o tym dziennikarzom.

Pan Czerwiński, zarzucając członkom zarządu miasta dbanie o własne interesy i prywatę, zupełnie zapomniał również o fakcie, iż kilka pytań dotyczy jego "własnego ogródka".

Analizując - nasuwa się jedno stwierdzenie: radny Czerwiński nie zapomina o zbliżającej się kampanii wyborczej, wykazuje natomiast mierną postawę, biorąc pod uwagę interesy miasta, którego - jako radny - jest przecież reprezentantem.

TADEUSZ MAĆKAŁA
radny Rady Miejskiej w Lubinie

BROK. CZWARTY DO BRYDZA



Ubieraj 13 kapsli piwa BROK i przynieś je do jednego z oznaczonych sklepów, a otrzymasz talizman kartkowy BROK. W dwustu talizmanach kart są ukryte specjalne kupony, dzięki którym otrzymasz dodatkowo karton piwa BROK lub komplet firmowych pokali. Szczegóły na ulotkach dostępnych w punktach sprzedaży piwa BROK.

BROK
przez cały rok

Zbieraj kapsle i zagraj!
Brok rozdaje karty!

Leksykon spółek (209)

- **Przedsiębiorstwo Budowlane POL-BAU** spółka z o.o. w Legnicy, ul. Najświętszej Marii Panny 16. Zarejestrowane 20 listopada 1996 r.

M.in. roboty i usługi ogólnobudowlane, montażowe i instalacyjne, wynajem i dzierżawa sprzętu i urządzeń budowlanych, usługi transportowe, agencyjne i przedstawicielskie, produkcja i handel materiałami budowlanymi, eksport i import w przedmiocie spółki. Kapitał zakładowy - 35.000 zł - podzielony na 350 udziałów. Wszystkie objął Krzysztof Sienkiewicz (prezes spółki).

- **Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne HCM** spółka z o.o. (jv) w Lubinie, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 178. Zarejestrowane 25 listopada 1996 r.

Pośrednictwo i obrót nieruchomości, projektowanie obiektów mieszkalnych i przemysłowo-handlowych, wykonawstwo robót budowlanych, instalacyjnych i wyposażania wnętrz, handel i pośrednictwo handlowe, import i eksport, usługi marketingowe, reklamowe i informacyjne, organizowanie targów i wystaw. Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 80 udziałów. Karl-Heinz Adolf Herms (viceprezes) i Ute Elsbeth Christiana Heiland (oboje z Niemiec), Piotr Czaja (członek zarządu), Jan Maj (prezes) i Franciszek Walter Mirkowski - po 16 udziałów.

- **Przedsiębiorstwo Handlowo-Konsultingowe CONSENSUS** spółka z o.o. w Legnicy, ul. Macieja Rataja 21. Zarejestrowana 25 listopada 1996 r.

M.in. działalność wytwórcza, usługowa i handlowa, eksport i import, wymiana, pośrednictwo, wynajem, kupiectwo w handlu hurtowym i detalicznym, na rachunek własny lub w pośrednictwie, oraz działalność handlowa i usługowa prowadzona na zasadzie agencyjnej.

Kapitał zakładowy 4.000 zł - podzielony na 40 udziałów, pokryty aportem w postaci zestawu komputerowego PC: procesor 586 133 MHz, dysk 1,2 GB, napęd CD-ROMx4, monitor kolorowy, drukarka atramentowa "Epson". Leszek Franciszek Michalewicz (prezes) - 14, Michał Teodor Michalewicz (viceprezes) i Jerzy Marek Michalewicz (członek zarządu) - po 13 udziałów.

W marcu 1992 roku w Polkowicach powstała spółka z ograniczoną odpowiedzialnością o nazwie "Pol-Budroz". Kapitał zakładowy miała minimalny, czyli 40 mln st. zł, za to plany wielkie: miała się zajmować budownictwem, handlem materiałami budowlanymi oraz usługami transportowymi.

Na początku jej interesy kręciły się dosyć dobrze. W pierwszym roku zarobiła na czysto ponad 350 mln st. zł. Większość zysku przeznaczono na kapitał zapasowy. Niestety, już w 1993 roku finanse spółki gwałtownie się załamały, straty przekroczyły 1,7 mld st. zł, więc nie można było ich pokryć zyskiem z poprzedniego roku. Rok 1994 nie był wiele lepszy, spółka poniosła straty w wysokości ponad 620 mln st. zł, które nieco udało się zmniejszyć dzięki przecenie środków trwałych.

Już pod koniec 1993 roku długi spółki były większe niż jej majątek; "Pol-Budroz" stał się praktycznie niewypłacalny, co sprawiło, że kwalifikował się do upadłości. Mimo to walne zgromadzenie wspólników nie postanowiło nic, żeby poprawić finansową kondycję firmy. Nie podjęto nawet decyzji o podniesieniu kapitału zakładowego spółki.

Kontrola przeprowadzona przez Urząd Kontroli Skarbowej wykazała m.in., że firma zaniżyła wysokość podatku dochodowego od osób prawnych oraz nie płaćła zaliczek z tytułu podatku dochodowego swoich pracowników. Poważnym dłużnikiem "Pol-Budrozu" była także Polkowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa, jeden z udziałowców spółki (drugim, większościowym, była spółka z o.o. "Budroz" w Środzie Śląskiej). Pod koniec 1994 roku spółka spłaciła część zobowiązań

wobec spółdzielni. Ponieważ innych zobowiązań nadal nie regulowano, spłata długów wobec wspólnika była bezprawna.

W styczniu 1995 roku Jan B. i Ignacy K., (pierwszy był prezesem, a drugi pełnomocnikiem zarządu "Pol-Budrozu") zarejestrowali spółkę cywilną "Pol-Budroz Bis". Nowa firma przejęła od "Pol-Budrozu" czterech pracowników oraz odkupiła resztę majątku, jaki jeszcze posiadała spółka (po cenach o połowę niższych od wartości netto). "Pol-Budroz Bis" zaoszczędził w ten sposób prawie 36 tys. zł. W świetle prawa sprzedaż nowej firmie mienia zagrożonego zajęciem przez komornika była bezprawna.

"Pol-Budroz Bis" działał tylko we wrześniu 1995 roku, po czym sprzedał majątek po

Oskarżenia za brak upadłości

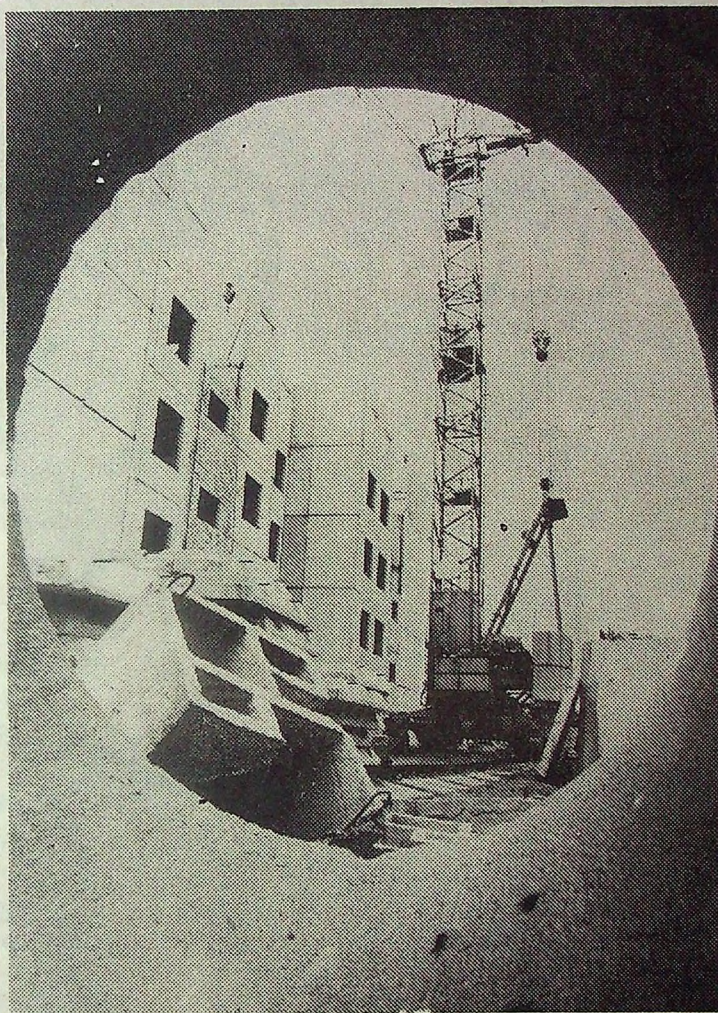
cenie dwukrotnie wyższej niż cena zakupu od "Pol-Budrozu".

W trakcie burzliwej, choć krótkiej działalności, w maju 1993 roku "Pol-Budroz" wziął w leasing od Europejskiego Funduszu Leasingowego we Wrocławiu dwa fordy escorty 1,3. Aby "zaoszczędzić" na podatkach, zarząd spółki umowy

z funduszem potraktował nie jako umowy leasingu, ale najmu.

W czasie śledztwa prowadzonego w sprawie "Pol-Budrozu" wyszło na jaw, że w styczniu 1995 r. i w styczniu 1996 r. Leszek Z., jeden z członków zarządu spółki, pobrał zaliczki na spłatę pięciu ostatnich rat za samochody, w sumie 7.160 zł. Nigdy się z tych pieniędzy nie rozliczył. Za to okazało się, że po spłacie leasingu właścicielami samochodów zostali jego żona i syn.

Prokuratura Rejonowa w Lubinie skierowała do sądu akt oskarżenia, w którym Ignacego K., Witolda B., Leszka Z. i Jana B. - czterech członków zarządu spółki, oskarża o to, że nie zgłosili wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, sprzedali jej majątek po zaniżonych cenach. Ponadto Witolda B., Leszka Z. i Jana B. oskarżono o naruszenie przepisów ustawy karnej skarbowej oraz o bezprawne spłacanie należności wobec tylko jednego wierzyciela, który był współwłaścicielem spółki, czym działali na szkodę pozostałych wierzycieli. Dodatkowo Leszek Z. jest oskarżony o przywłaszczenie powierzonego mu mienia. Żaden z oskarżonych nie przyznaje się do winy.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

W województwie legnickim zarejestrowano już ponad 1.450 spółek prawa handlowego, w większości akcyjnych i z ograniczoną odpowiedzialnością. Choć czasy największego "wysypu" spółek należą do przeszłości (w styczniu 1989 r. rejestrowano średnio więcej niż jedną dziennie), to nadal szybko ich przybywa. Tylko od września do listopada br. ponad 40.

Działalność pod szyldem spółki prawa handlowego, z racji bezpieczeństwa obrotu gospodarczego, jest teoretycznie najbardziej pożądana: sądowy rejestr spółek jest jawny, a zarządy spółek mają obowiązek składać do niego bilanse i rachunki wyników. Każdy może sprawdzić, w jakiej kondycji jest firma, z którą prowadzi lub zamierza prowadzić interesy. Jednak w społecznym odbiorze spółki

z o.o. są często postrzegane jako nieuczciwie, a niekiedy nawet jako złodziejskie. Dzieje się tak, ponieważ władze spółek bardzo często nie wywiązują się z nałożonych na nie ustawowych obowiązków. W województwie legnickim jest wiele firm, często bardzo znanych, których zarządy nigdy nie złożyły się złożeń do rejestru bilansu. Wnioski z tego wypływają dwa: albo członkowie zarządów nie znają dostatecznie prawa, albo mają coś do ukrycia.

Pewność obrotu gospodarczego (przynajmniej w teorii) powinno zapewnić także przestrzeganie prawa upadłościowego: jeśli na przykład spółka (lub jakakolwiek inna firma) trwale zaprzestanie spłaty długów, to jej zarząd natchmian powinien złożyć do sądu wniosek o ogłoszenie upadłości. Dzieje się

tak, niestety, bardzo rzadko. Bardzo często zarządy przypominają sobie o istnieniu instytucji upadłości dopiero wtedy, gdy spółka nie ma już żadnego majątku, nie tylko na zaspokojenie roszczeń wierzycieli, ale nawet na pokrycie kosztów upadłości.

Takie działania uchodziły dotąd władzom spółek na sucho, ale sprawa "Pol-Budrozu" pozwala mieć nadzieję, że era bezkarności już się kończy. Prokuratury zapowiadają energiczniejszą walkę z tego typu, jak opisana obok, przestępczością gospodarczą. Warto też przy okazji zauważyć, że do wielu gospodarczych "przekrętów" nigdy by nie doszło, gdyby przedsiębiorstwa częściej sprawdzały kondycję finansową i osiągnięcia swoich, szczególnie nowych, partnerów w interesach.

WŁODZIMIERZ KALSKI

Sylwia, pracownica służby zdrowia: - Bez przerwy oglądałyśmy sobie piersi. Od czasu, kiedy koleżanka z pracy zmarła, cały czas badałyśmy siebie nawzajem. Ciągłe była o tym mowa, nie chciałyśmy niczego przegapić. A to przyszło ni stąd ni zowąd, bez powodu, bez przyczyny. Któregoś dnia patrzę, że mam jedną pierś większą. I straciłam najpierw jedną, a potem drugą.

Krystyna, emerytka: - Wyczulałam sama. W maju będzie cztery lata. Coś małego pod ręką. Guzek. Po badaniu na mammografie w centrum diagnostyki w Legnicy od razu zdecydowałam, że trzeba usunąć. Mówili mi: - Może nie będzie bolesny, może nie będzie rakowy... Ale okazał się rakowy i trzeba było usunąć. Usunęłam. I żyję.

Halina: - Poszłam do szpitala z tarczycą, chociaż wcześniej widziałam guzek na piersi. Ale pomyślałam sobie, że będzie jak zawsze - poproszę, lekarz przepisze mi zastrzyki i to się rozejdzie, a tarczycę wytną. A potem wszystko się zmieniło - tarczyca została, a piersi nie ma.

O raku przy kawce

Klub Kobiet po Operacji Piersi "Agata" w Lubinie istnieje od blisko pięciu lat i zrzesza około 70 osób. Spotkania odbywają się dwa razy w miesiącu w Klubie Seniora przy ul. H. Sienkiewicza. Zwykle przychodzi na nie około 20 osób. Przy kawce panie rozmawiają o swoich problemach. Raz w tygodniu ćwiczą pod okiem rehabilitantki, Jolanty Doleckiej. Każdy, kto w Lubinie przechodzi operację usunięcia piersi, jest informowany o klubie, najczęściej za pośrednictwem ulotek. Ale nie każdy chce należeć. Niektórzy swoją chorobę przeżywają w samotności, nie chcą, by ktoś o niej wiedział.

Jola: - Mastektomia to nie jest temat, o którym chętnie się mówi na forum. Dla wielu ludzi jest to żenujące.

Krystyna: - Niektórzy uważają nawet, że nowotwór jest chorobą zakaźną. Odchodzi najpóźniej przyjaciół.

Gienia: - We wsi tylko ja jedna jestem po takiej chorobie. Trzy miesiące po operacji wyszłam na ulicę, a dzieci idą za mną i krzyczą: "O, idzie ta baba, co se cycki obcięła!"

Halina: - Na osiedlu nic nie powiedziałam. Tylko tyle że miałam nowotwór i go wycięli. Może niektórzy się domyślają? Często, gdy ludzie ze mną rozmawiają, wciąż patrzę, jak ja "tu" wyglądam.

Chirurg mówi: - Ciąg

Wyglądają normalnie. W miejsce usuniętej piersi wkładają do stanika silikonową protezę, miękką poduszeczkę. Silikon nie szkodzi, bo nie jest wszywany do środka. Na zewnątrz wszystko wygląda zwyczajnie.

Czy miały inne propozycje leczenia: chemioterapia, naświetlanie? Tak, ale to wszystko, według kobiet po mastektomii, nie chroni przed usunięciem guza. Jedynie zmniejsza jego rozległość. Teraz za granicą preferowana jest nowa metoda: usuwa się sam guzek, zostawiając piersi, a dalej leczy się farmakologicznie. Ale w wielu przypadkach już po kilku miesiącach pojawia się nowy guzek. Usuwa się więc kolejny i kolejny, a w końcu całą piersi.

W Polsce chirurg mówi najczęściej: "ciąg". Radykalnie. I z doświadczenia pań z klubu wynika, że wtedy na dłuższą metę jest spokój. Nie ma tak szybko przerzutów, chyba że guz był już bardzo duży. Wtedy trzeba być czujnym, ciągle sprawdzać.

Guzeczek był rakowy

Nie czekały na cud, nie broniły się przed usunięciem piersi. Tu nie ma za dużo do mówienia - kwitują krótko.

Krystyna: - Chirurg wytłumaczył: "Wytłumaczmy ten guzeczek i zobaczmy, czy jest rakowy". Uspłił i wyciął. To leciało do Wrocławia, a ja czekałam. Telefonicznie dali znać, że rakowe, więc chirurg nawet się nie pytał. Już jechałam na stół i wycinał wszystko.

Barbara: - Lekarz powiedział krótko: "Chłasnijmy całą".

Halina: - U mnie stwierdził tylko: "Kończymy to, co zaczęliśmy". A ja jeszcze się dobrze nie obudziłam.

Ręka puchnie

Cięcie chirurga to dopiero początek walki z chorobą. Problem nowotworu nie mija jak zły sen. Nie tylko dlatego, że nad każdą pacjentką wisi widmo przerzutów komórek rakowych. Temu zapobiegać ma leczenie: chemioterapia, radioterapia, hormonoterapia. Przede wszystkim jednak normalnym objawem u kobiet z usuniętą piersią są obrzęki limfatyczne, które pojawiają się czasami tuż po operacji, podobno aż u 70 procent kobiet. Ręka puchnie od ramienia do łokcia, robi się ciężka i twarda. Limfa nie ma gdzie spływać - węzły chłonne pod pachami zostały wycięte. Dlatego trzeba ciągle ćwiczyć, rozmasowywać te partie ciała specjalnym aparatem elektrycznym.

nie za całą grupę (godzina zajęć tygodniowo) to nie fortuna. Żeby jednak zapłacić, musiały mieć wystawiony rachunek, wysłać do centrum onkologii w Warszawie, które z kolei przesyłało go do centrum rehabilitacji ludzi niepełnosprawnych i dopiero stamtąd przychodziły pieniądze. Za długą drogą. Czy milion to tak wiele? Czy tę godzinę raz w tygodniu nie mogłyby ćwiczyć za darmo? - wzdychają.

Chodzą, proszą

Z luksusu zostały wspomnienia. Może gdyby go człowiek wcześniej nie widział, nie byłoby tak przykro ćwiczyć w ciasnej salce gimnastycznej lubińskiej podstawówki, gdzie za godzinę grupa płaci tylko 15

Chłasnijmy do końca

Po operacji są zostawione same sobie. Nie przychodzi psycholog, żeby je wesprzeć. Czasem pojawiają się ochotniczki. Najczęściej jednak do szpitala idzie Krysia - jeśli ją wezwą. Klubowi potrzebny jest specjalista, który zgodzi się odbyć szkolenie w Warszawie i zechce, za niewielką odpłatnością, pomagać kobietom po mastektomii.

Halina: - Przychodzą chwile załamania, tego się nie da uniknąć. Popatrzę w telewizji - takie ładne panie, wydekoltowane, a gdzie tu człowiek coś takiego założy.

On

Sylwia: - Mój stały partner poszedł sobie. Nie mam mu tego za złe. Lepiej się stało, że zrobił to wtedy, po operacji. Powiedział, że nie może zostać, bo będzie płakał.

Jola: - Pracuję na rehabilitacji i widzę, jeżeli mężczyźni się coś dzieje, to kobieta go nie zostawi. Latami jeździ z nim na zabiegi, aż do końca.

Krysia: - Mąż był załamany, gdy się dowiedział o chorobie, ale po operacji powiedział tylko: "Dzięki Bogu, że żyjesz".

W klubie "Agata" jest młoda dziewczyna po amputacji piersi, ma dwuletnie dziecko. Ostatnio nie przychodzi na zajęcia, bo podobno jest drugi raz w ciąży. Może karmi jedną piersią.

Krysia piecze pierniki

Mają po czterdzieści, pięćdziesiąt, sześćdziesiąt lat. Jest też w klubie kilka bardzo młodych, nawet osiemnastolatka, ale dziś żadna nie przyszła na gimnastykę. Stałe bywalczyne wymachują nogami i rękami na materacach, opowiadają dowcipy, wymieniają przepisy na ciasto, umawiają się na piwo. Krysia piecze najlepsze pierniki, przyniesie na spróbowanie.

Żadna nie pretenduje do roli miss aerobiku. Nie są wysportowane, nie mają eleganckich strojów sportowych. Na oko większość z nich ma sporą nadwagę, ale nie krępują się w swoim towarzystwie. Stękają i sapia przy trudniejszych ćwiczeniach. Zaśmiewają się, wymyślając swoje nazwy figur gimnastycznych. To jest "siusianie pieska", a tamto "kocia figura".

Czy milion to tak wiele?

Najpierw ćwiczyły w luksusie. W przestronnych salach rehabilitacyjnych lubińskiego ZOZ było cicho, ciepło, jasno i elegancko. W zasięgu ręki stał specjalistyczny sprzęt. Korzystały z niego rzadko, bo ćwiczą zwyczajnie, na materacach, proste wymachy, skłony, skręty. W ich wypadku intensywne ćwiczenia są zabronione. Ale po zajęciach można było wziąć prysznic, ubrać się w szatni, w kulturalnych warunkach. Po powstaniu spółki Miedziowe Centrum Zdrowia, nie stać je na ten luksus. Nie chodzi nawet o pieniądze, bo stary milion miesięcz-

złotych. Szare płytki PCV, ściany na olejno, u sufitu biurowe lampy. Za drzwiami hałasują dzieciaki, które co rusz wtykają głowy do sali. Kobiety rozbierają się pod oknem, ubrania kładą na parapetach. Trzy tygodnie temu poprawiło im się - szkoła dokupiła kilka materaców i każda ma swój. Przedtem były tylko cztery.

- Co roku występujemy do sponsorów w Lubinie, Polkowicach czy nawet Ścinawie, bo z wszystkich tych stron mamy panie w klubie. Przyjeżdża nawet dziewczyna z Głogowa, która tu czuje się mniej skrupowana - mówi Krystyna, szefowa "Agaty".

Chodzą, proszą, błagają. Cieszą się w klubie, jeśli ktoś wesprze je nawet milionem. Co roku pomaga im wójt Lubina. 20 starych milionów złotych na sprzęt rehabilitacyjny dało w zeszłym roku miasto - kupiły za to aparaty do masażu. Natomiast w kombinacji odpowiedziano im, że nie ma pieniędzy na takie cele. Ale może w tym roku zmiekną i zapłacą za salę gimnastyczną w Miedziowym Centrum Zdrowia? - ma nadzieję Krystyna.

Zrozumiałam pacjentów

Po operacji pracują zwykle tam, gdzie przedtem, ale zmieniają się, przestają gonić, nadążać. Mówią sobie: "Ja nic nie muszę". Albo przeciwnie, bardziej się angażują.

Anna: - Od osiemnastu lat jestem pielęgniarką. Ale dopiero po operacji zrozumiałam chorych. Przedtem to byli po prostu pacjenci. Wykonywałam swoją pracę, współczułam im, bo trudno się bez tego utrzymać w zawodzie. Ale dopiero w czasie ciężkiej cho-

roby zobaczyłam, jakie my, pracownicy służby zdrowia, popełniamy podstawowe błędy: lekarz nie ma czasu porozmawiać ze mną, pielęgniarka opryskliwie się odezwie, bo ma zły dzień.

Przyjdzie oklepać plecy - chłast, obleje spirytusem, że wszystko mokre, albo wykonuje gwałtowne ruchy zmieniając pościel. A mnie naprawdę wszystko boli.

Ani olej, ani dieta

Wszystkie zadają sobie pytanie: dlaczego właśnie ja? Odpowiedzi nie ma.

Krystyna: - U mnie w rodzinie nikt nie chorował, ani mama, ani babcia. Mam trzy siostry. Ja jestem najmłodsza i akurat na mnie trafiło. Nie zawinił ani zły olej, ani dieta. Chorują tak samo grube i szczupłe. Ja chyba mam karę za to, że całe życie mówiłam, po co mi ten wielki biust? Teraz już nie narzekam, że za wielki, siedzę cicho.

Jola: - Ponoć każdy jest nosicielem nowotworu. On czeka na okazję, ujawnia się w zależności od środowiska, okoliczności. Musi go coś poruszyć.

Sylwia: - Wystarczy załamanie odporności organizmu. Wtedy atakuje. Nagle, niespodziewanie. Może się go prowokuje negatywnym nastawieniem do życia, pesymistycznym myśleniem? Właśnie czytam książkę "Miłość, medycyna i cuda" o myśleniu pozytywnym. Jeśli człowiek zaprogramuje sobie jakąś chorobę, to ona kiedyś wyjdzie.

Rocznie w Polsce na nowotwór zapada 10 tysięcy osób. W ciągu ostatnich kilku lat problem stał się głośny dzięki prasie, akcjom w telewizji, plakatom i ulotkom w przychodniach. Coraz więcej kobiet, zwłaszcza po czterdziestym roku życia, ma możliwość skontrolowania piersi na badaniu mammograficznym, choć niekiedy kolejka do specjalistycznego sprzętu jest bardzo długa. Dla niektórych za długa i za trudna.

Anna: - Rak to taki mały stworek. To po prostu trzeba polubić. Powiedzieć sobie: "mój przyjaciel rak". I żyć, i śmiać się. Bo jeśli kobieta się podda, już po dwóch miesiącach może sobie kopać grób.

MAŁGORZATA LITWIN

PS Imiona kobiet zostały zmienione.



Fot. ARK

KONKRETY

zdrowie

Ciuchomania i życie

Zachęcane przez obsługę klientki przeciskają się jedna przez drugą. Im większe góry ciuchów w boksach, tym większa ilość rąk je przetrząsa. Szukanie przypomina loterię z niespodziankami. Każdy pociągnięty rąbek szmaty może się okazać sweterkiem od Armaniego lub spódnicą od Gary Webera.

Ladny masz sweterek, ile ważył? Tym klasycznym zwrotem witają się bywalczy nie lumpeksów. W Lubinie jest 19 sklepów handlujących używaną zachodnią odzieżą. Największe cztery - PH Polo - miesięcznie oferują swojej klienteli szesnaście ton zachodnich kolekcji. "Świeże" dostawy przyciągają tłumy.

Jak w wielkiej grze

Otwarcie drzwi to jak hasło do startu. Zachęcane przez obsługę klientki przeciskają się jedna przez drugą. Im większe góry ciuchów w boksach, tym większa ilość rąk je przetrząsa. Szukanie przypomina loterię z niespodziankami. Każdy pociągnięty rąbek szmaty może się okazać sweterkiem od Armaniego lub spódnicą od Gary Webera. O tych zdobyczach mówi się na babskich spotkaniach często połączonych z prezentacją.

Krzysztof K., psychoterapeuta zapytany o fenomen lumpeksu, twierdzi: "Generalnie kupowanie w tym sklepie jest wstydliwe, ale nie ulega wątpliwości, że korzystne.

Za małe pieniądze można ubrać się tak, że się wygląda jak ubranym za duże sumy. Robione tam zakupy

ciuch to mój psychoterapeuta za grosze. Grzebanie w skrzyni z rzeczami działa na mnie uspokajająco. Moje najlepsze rzeczy pochodzą właśnie stamtąd. Kreacja sylwestrowa z czarnej koronki (za 3 złote) zro-



kom w zacisznym kąciku serwuje się gratisową kawę.

Królową rynku jest pani Danusia, właścicielka jednego z najnowszych sklepów z odzieżą używaną. Klientki mówią: - Zaczęła od razu dobrze. W przestronnym, lśnią-cym czystością i wykafelko-wanym lokalu na nowoczesnych stelażach proponuje rzeczy odrobinę droższe, ale z lepszego sortu, odprasowa-ne, nieskazitelnie czyste.

- Na wieszakach łatwiej dostrzec piękno kostiumów damskich Gary Webera, ubrań Hugo Bossa, Daniela Hechtera - opowiada pani Maria K., jedna z amateerek ciuchów za grosze. Jak do tej umiejętności doszła?

Trzeba być oblatanym w pismach kobiecych, najnowszych trendach mody i cenach. Liczy się kolor, potem gatunek materiału i jego faktura. Efekty, jak twierdzi, są godne pozazdroszczenia. W szafie męża górnika wiszą prawdziwe zdobycze - czarny płaszcz z kaszmiru flauszowego, kupiony za dwa miliony zamiast za osiem, garnitur od Rene Lazarda z krawatem firmy Saint Laurenta i kilka sweterków od Armaniego.

Mniej formalnie i na raty

Wielu właścicieli lumpeksów liberalniej traktuje ustawę o braku możliwości zwrotu zakupionej rzeczy. Dzięki temu klientki mogą przymierzyć ją w domach. Zasadą stało się, że pani Lucynka, matka dwóch dorastających miłośników oryginalnych jeansów, zabiera spodnie do domu, by uzgodnić zakupy z synami.

- Ciężko wiązać koniec z końcem, kiedy dzieci trzeba kształcić i ubierać. Dziewczeta chcą mieć rzeczy oryginalne i tanie. Marzenia takie można czasem nawet za grosze spełniać. Wybrany towar zabieram na wpis do zeszytu. Dają mi możliwość przetrzymania go nawet przez dwa tygodnie, póki nie przyjadą studentki z Wrocławia i Poznania - mówi z nie ukrywaną dumą pani Genowefa S.

Dla niektórych jednak nawet lumpeks staje się luksusem. Świadczą o tym opasłe zeszyty, w których odnotowuje się zapłaty za towar spłacony ratałnie. Zeszyty zwykle "wyczyszczone" są w dni wypłat. Po kilkudniowej przerwie od nowa rosną kolumny krótkoterminowych dłużników. Z miesiąca na miesiąc listy kupujących na zeszyt są coraz dłuższe.

JADWIGA WARDACH

SZANOWNY KLIENCIE!

WYKŁADZINY PCV I DYWANOWE

z importu o szer. 2, 3, 4, 5 m

kupisz w
NOWO OTWARTYM sklepie firmowym PHU "AB-CD" Sp. z o.o.
LUBIN, ul. Armii Krajowej 26, tel. 41-11-07
(przy Centrum Diagnostycznym "Medicus")

oraz

HURTOWNI (detal) wykładzin podłogowych
GŁOGÓW, ul. Novarese 2, tel. 34-27-57 wew. 688
(dawna Obozowa za Kolegiatą)

Wysoka jakość - bogata kolorystyka, niskie ceny, RATY - VAT

UWAGA! Ostatnia okazja

Kupując nasz towar - korzystasz z ulgi (remontowej) podatkowej za 1996 r.

61/96/g

w wielu przypadkach dobrze wpływają na życie rodzinne. Jednak nadmierna penetracja lumpeksów może przerodzić się w uzależnienie".

Ciuchomanki

Są najbardziej elitarną częścią lumpeksowskiej klienteli. Chodzą o szczególnych porach, gdy nie ma tłoku, mają swoje "butik", w których w ciszy lustrują towar. Często wybierany jest pod ich gusty i upodobania.

- Chodzę na ciuchy, kiedy pokłócę się z mężem, kiedy szef mnie zbeszta. Dobry

biła przy wielu okazjach furorę. - opowiada pani Małgosia, pracownica lubińskiego ZOZ.

Panią Barbarę żenowało, kiedy ktoś ze znajomych "nakrył ją" na przebieraniu towarów w "Ciuszku".

- Kiedy po roku zasiłku znalazłam pracę w urzędzie, odkryłam, że spora część biurowych elegantek w dniu dostawy "urywa" się. Po kilku spotkaniach przy "Kaczym Dole" moje opory minęły. Dodatkową zachętą są starania właścicieli lumpeksów, aby oferowane towary były czyste, wyprasowane. Stałym klient-

Jedni robią to z potrzeby zarobkowania, innych do grzebania w śmieciach zmusiła jakaś dziwna konieczność. Są też tacy, którym kontakt ze śmieciami sprawia tyle przyjemności, że nie mogą go sobie odmówić.

Młodość do śmieciarki

Huk i łomot z samego rana stawał na nogi wszystkich mieszkańców kamienicy. Na podwórko zajeżdżała z fasonem śmieciarka. Przed nią biegł Zenek. Rude włosy stały mu na głowie jak szczotka, dobroliwy uśmiech nie schodził z twarzy. Zenek był śmieciarzem społecznym, kochał tę pracę. Rzucał się ochotczo na kubły, przetaczał, okręcał, przekręcał, na czworakach zbierał rozrzucone odpadki... Zwijął się jak w ukropie.

- Ufff! - sapala śmieciarka i sapal uszczęśliwiony Zenek, biegnąc przed nią w podskokach.

Przy śmietnikach czekał już w gotowości bojowej, uśmiechając się radośnie i zacierając z zadowolenia ręce w wielkich rękawicach.

Za brylantem i wiaderkiem

Pot spływał po nalanej, czerwonej ze zdenerwowania twarzy. Ze zniecierpliwieniem odgarniała ręką opadające na twarz siwe kosmyki włosów. Ciężko sapala.

Gembalowa siedziała okrakiem na małym stołku na środku podwórza. Przed nią stały w szeregu kubły na śmiecie. Tłuste pozostałości przelewały się na boki. Spódnicę podkasała do góry tak wysoko, że widać było brudnoróżowe galoty. O pulchne, białe kolano oparła śmietnik i z przejęciem grzebała w nim po grzebaczem. Dzieciaki z sąsiedztwa otoczyły Gembalową kołem i rechotały z uciechy. - A co tam, sąsiadko, szukacie?

- Złoty pierścionek z brylantem wciągnęłam niechcący do odkurzacza i wywaliłam na śmieci, to i teraz szukam.

I szukała Gembalowa, szukała pierścionka do późnego wieczora, ale nic nie znalazła. Na drugi dzień przyjechali śmieciarze i kubły opróżnili. Gembalowa pojechała za śmieciarką na wysypisko. Długo tam laziła, w odpadkach grzebała - nic. Po pierścionku pozostało tylko wspomnienie.

Na ulicach miasta nie widać śmieciarek starego typu, które swoim widokiem sprawiały Zenkowi tyle radości. Nie widać też małych kubelków, które dawały możliwość grzebania pani Gembalowej. Kursują współczesne "beczki" i samochody wożące wielkie kontenery.

Niewielkie pojemniki na śmiecie z napisem "Transformers" nie wzbudzają powszechnego zachwyty. Zbyt trudno się otwierają albo zbyt łatwo. Pokrywa niekiedy lata luźno w dwie strony i sama się zamyka. I chociaż w szeregu stałoby pięć takich pojemników, ludzie ładują odpadki do jednego - wiecznie otwartego.

- Mamol! - darł się wniebogłosy rozżalony dziewięciolatek. - Kubel wleciał mi do śmietnika, a głupi transformers mało mi głó-

wy nie uciął! Rodzinna ekspedycja ruszyła na ratunek czerwonemu wiaderku. Mamuska wyposażona w krzesło i szczotkę na kiju okupowała śmietnik kilkanaście minut. Kiedy podciągając wiaderka na zewnątrz nie przyniosło efektu, pozostało zejście w czeluść.

- Tylko trzymaj mocno, bo jak się zamknę, to nie wyjdę - instruowała rodzicielka synka, trzymającego na sznurku wieko.

Akcja przebiegała sprawnie i szybko. Wiadro odzyskano. Kiedy mamuska gramoliła się ze śmietnika, wzbudziła szereg zainteresowania sąsiadów. Teraz dzieci, nauczone doświadczeniem, nie próbują otwierać samozamykających się transformersów. Śmiecie rzucają na ziemię.

Ciasto dla Stefana

Wielkie kontenery to raj dla poszukiwaczy. Można spokojnie wejść do środka, grzebać ile dusza zapagnie, a nawet drzemać w przepastnym wnętrzu. Pani Zosia z osiedla Kopernika, zanim zbliży się do kontenera, nasłuchuje w skupieniu, czy ktoś w nim nie urzęduje. Kiedyś podeszła wieczorem do śmietnika, zamyślona podniosła kubel do góry, zamachnęła się i... o Boże! - głos ugrząsł jej w gardle, nogi się ugięły, włosy stanęły dęba. Z wnętrza gramolił się brudny i śmierdzący osobnik: - Co się, k..., dzieje! Kto tu świństwa wrzuca?! - krzyczał ściągając z włosów buraczki, które Zosia mu na głowę wywaliła. Zosia stała jak wryta, nie wiedząc, czy się śmiać, czy płakać. Wreszcie gromotnęła wiaderem o ziemię i pomknęła do domu ile sił w nogach.

W kontenerach pracuje pan Stefan. Codziennie rano robi rundę po osiedlu. Targa za sobą wózek i ładuje nań kartony, butelki, papiery. Od czasu do czasu zabiera co ciekawsze rzeczy. Znalazł popsute radio, telewizor (może kiedyś naprawi), lodówkę z urwanym zamrażalnikiem, krzesło bez nogi... Na śmietniku się pożywi, bo i chlebek suchy znajdzie, i ziemniaki rozniecione, a nawet szyneczkę pozieleniałą. Najwięcej żarcia znajduje po świętach. Cieszy się, - niedługo Boże Narodzenie, a po Bożym Narodzeniu to i bigosu pokosztuje, i ciasta, jak kto wywali. Buty, co nosi, też są ze śmietnika, i brudna marynara, i kaszkiecik...

Wcale mu nie przeszkadza, że kiedy ciągnie za sobą wózek z manelami, słyszy niekiedy: - Popatrz synku, jak się nie będziesz uczył, to zostaniesz takim śmieciarzem. Stefan przecież lubi to, co robi.

Ludzie, ptaki i robaki

Na śmieciach śmiesznie podskakują czarne wrony i białe rybitwy. Ludzie i ptaki wspólnie gmerają w odpadkach. Latem ptaków nie widać, ale widać za to białe tłuste robaki. Robaki nikomu nie przeszkadzają, tak jak smród. Zresztą śmierdzi najgorzej, kiedy słońce grzeje. Jesienią powietrze jest względnie świeże i fetorek nie jest tak intensywny.

Wrony kraczą, psy szczekają, spychacz burczy... W koło buszują poszukiwacze skarbów. Chuda eleganka w czerwonej czapeczce baseballowej i brązowym futrze pociera palcami lekko opuchniętą, fioletową wargę. - Zbieram, ano, papiery, butelki. A co, nie wolno? - pyta zaczepnie. - Przecież pracuję, nie kradnę, łapy po zasilek nie wyciągam, to dobrze, no nie? Raz tylko półtora balona znalazłam, a gówno prawda. Tak sobie tylko gadam, a co, nie wolno? A futro

Chłopaki zbierają butelki, złom i papiery.

Czasem jakiś antyk się trafi. Ubranie nieleżące można wygrzebać, nawet lepsze niż w lumpexie.

Józek obraca w rękach najnowsze znalezisko. - Wiecie, co mam? Świetny zamek - Gerda. Jak go sobie w piwnicy założę, to mi złodziej nie wejdzie.

Pod nogami kręci się duży kundel. Tlusty, bo go tuczą odpa-

Buszujący w śmieciach



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Jedni robią to z potrzeby zarobkowania, innych do grzebania w śmieciach zmusiła jakaś dziwna konieczność. Są też tacy, którym kontakt ze śmieciami sprawia tyle przyjemności, że nie mogą go sobie odmówić.

jest moje prywatne, nie znaleźne. Włożyłam sobie, bo co, nie wolno?

Józek jest bardziej rozmowny, co mu szkodzi pogadać. Żonę ma, dziecko ma, a pracy nie ma, więc sobie dorabia. Zona trochę na początek nosem kręciła, kiedy tu przychodził, ale dała spokój. Józek pracuje razem z Karolem. Karol nie jest gadatliwy, ale uśmiecha się promiennie. Kokosów nie mają, bo jakie społeczeństwo, takie i śmietnisko.

Czasy świetności wysypisko przeżywało za Ruskich. Codziennie Józek i Karol wyciągnął po 100 tysięcy złotych. Zdarzają się też lepsze dni. Kiedyś z samego rana zajeżdżał elegancki wóz. Właściciel przyjechał z Legnicy ze śmieciarką. Zona wywaliła na śmieci portmonetkę z pokaźną zawartością. - Na tego, kto znajduje portfelik, czeka nagroda - oznajmił pan. Rzucili się ochotczo do roboty. Grzebali, grzebali i... udało się. Nagroda była, i to niemała.

dami z rzeźni. Mały, rudy, co leży obok - tylko szyneczki lubi. Pan mu najlepsze skrawki pod nos podrzuca. Teraz pojechał śmieciarką do miasta na zakupy. Został swoje narzędzie pracy - stare widły o dwóch zębach.

Coś wielkiego rusza się pod stertą brudnych łachów. Jeszcze jeden zwierzak?

- A tam leży suczka - wyjaśnia Józek. - To suczka tej pani, co tam odpoczywa. Pani odpoczywa, gdyż miała ciężki dzień.

- To jest Dziadek - Józek przedstawia wielkiego staruszka ze złamanym nosem i burzą siwych włosów. Dziadek targa butelki.

- Ja jestem kapitalista, zarabiam dziennie 500 tysięcy. Co zarobię, to na kochanki wydaję. Jedną miałem, to mi uciekła, teraz mam dwie.

- Ej, Dziadek buja, on ledwie jedną czwartą z tego, co my, wyciągnie. Dziadek ma 70 lat i sporą emeryturę. Grzebanie w śmie-

ciach to zajęcie uboczne. Mówi, że mieszkanie ma w centrum Legnicy, i kiedy się odpytuje, to go nikt nie pozna.

- Kobitki mnie kosztują - wyjaśnia. - A lubię baby wielkie i grube. Jak się przytulę, to nos muszę mieć w cychach, a łapę na tyłku - śmieje się straszny dziadunio.

- Ty pierdol, a ona pisze! - slychać skrzekliwy głos i spod sterty szmat wysuwa się rozczochrana głowa. Zaraz jednak się chowa. Dziadek znalazł cztery jogurty Petit Danon. Teraz będzie jadł lunch - oznajmia. - Czy się nie zatruję? A skądże! To pierwszorzędne żarcie - mruczy i młaska z zadowoleniem.

Za chwilę wszyscy zabierają się do roboty. Przecież czas to pieniądź.

MARZENA KAŹMIECZAK

PS Imiona i nazwiska bohaterów zostały zmienione.

KONKRETY

obok nas

Ploty, grzmoty i... odloty

Zarejestrowany Status

Legnicko-milkowicka formacja Status Liberatis utrwaliła na taśmie swoje dotychczasowe dokonania. Nie odbyło się to w profesjonalnych warunkach, ale takie są realia dla młodych kapel (zwłaszcza w Legnicy i okolicy). Grupa wykonuje crust-punk, czyli mieszankę muzyczną punk-hardcore-trash. Może Status podesła nam kopię do recenzji?

Antena atakuje

W lutym przyszłego roku "Antena Krzyku", firma fonograficzna z Wrocławia, organizuje festiwal promocyjny. W roli gwiazdy wystąpi nowy zespół byłych członków Victims Family - kultowej grupy jazz-core z Ameryki. Legnicki Serżur, oscylujący w podobnych klimatach, bardzo chciałby zaprezentować się na tej imprezie. W związku z tym trio ostatnio wyrabia 200 procent normy na próbach. Podobno ponownie zacznie się ukazywać fanzine firmowany przez "Antenę Krzyku" (pod koniec lat 80. był to jeden z najlepszych zine'ów w naszym kraju).

Dens

W najbliższą niedzielę o 18 w hali przy ul. Składowej odbędzie się festiwal muzyki tanecznej, czyli dance. Będą gwiazdy (Michał Gielniak i Magda Durecka znani z programu telewizyjnego "Disco Relax") oraz kapele z Lubina: Kargol Band, Avista. Na pierwszych trzech Czytelników "Konkretów", którzy pojawią się w naszej lubińskiej redakcji dzisiaj po godzinie 9, czekają pojedyncze zaproszenia na ten koncert.

PREZES & Wice

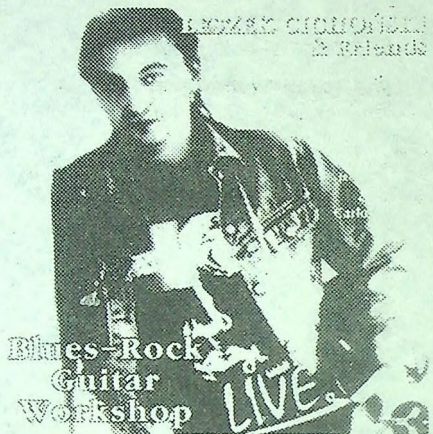
Kayah w Lubinie



Fot. JACEK POREMBA

W najbliższą sobotę o 16 (w ramach Festiwalu Piosenki Młodzieżowej) i o 20 w lubińskim CK "Muza" wystąpi Kayah. Wokalistka związana jest z firmą Zic Zac (De Mono). Jej płyta "Kamień" ma być początkiem wielkiej kariery solowej. Kayah, obdarzona interesującym głosem, od lat jest obecna na polskiej scenie rockowej, ale "wyprowadziła" ją takie koleżanki, jak Bartosiewicz, Nosowska czy Kowalska. Na czterech Czytelników "Konkretów", którzy pierwsi pojawią się tuż przed 16 w kasach CK "Muza", czekają cztery pojedyncze zaproszenia na koncert. Hasło - "Konkrety"! (maw)

Żywy Garwoliński



Repr. GRZEGORZ SPAŁA

Leszek Cichoński, Zbigniew Lewandowski, Andrzej Pluszcz, Jerzy Styczyński, Grzegorz Skawiński, Dariusz Kozakiewicz, Carlos Johnson i Sławek Wiercholski to gwiazdy, z którymi miał zaszczyt zagrać i zaśpiewać Wojtek Garwoliński z glogowskiej grupy Pivo. Płyta "Live" firmowana przez Blues-Rock Guitar Workshop została zarejestrowana na targach muzycznych "Intermedia '95". Liderem bluesowo-rockowej szkoły, znanej także z warsztatów instrumentalno-wokalnych w Bolesławcu, jest Leszek Cichoński, który grał z Pawłem Kukizem, Tadeuszem Nalepą oraz grupami Ozzy, CDN i Pazur. Na płycie "Live", promowanej m.in. przez radiową "Trójkę", obok utworów Cichońskiego możemy usłyszeć "Superstitions" Steve Wondera, "Little Wing" Jimi Hendrixa i "Sweet Home Chicago" Roberta Johnsona. (maw)

Muzyka i moda

... może "muzyka i modsi", bo raczej taki powinienem dać tytuł. Ruch mods (skrót od moderns - nowocześni) nigdy w naszym kraju nie zaistniał. Choć można by za polski odpowiednik uznać poppersów z lat 80. Nawet ich bójki z punks przypominały nieco słynny konflikt mods i rockers. Ci z was, którzy oglądali w TV "Quadrophenię", filmową adaptację rock-opery The Who, mają pewne pojęcie o tym, czym byli mods. Ale pozostałym należy się wyjaśnienie. Wielka Brytania aż do początku lat sześćdziesiątych nie była dla młodzieży zbyt atrakcyjna. Długo po zakończeniu wojny utrzymywano kartki na żywność, obowiązywały wartości moralne i podziały klasowe z okresu międzywojennego, niezbyt atrakcyjne dla młodych i - co ważniejsze - niezbyt pasujące do nowych czasów. Jazz i rock'n'roll dał powojennym rocznikom coś w rodzaju wzorca, do tego doszła literatura "młodych gniewnych", nowe brytyjskie kino, no i oczywiście - od roku 1963 - nowa fala brytyjskiego rocka.

Fenomen subkulturowy zwany ruchem mods istniał od 1960 do 1965 roku, czyli niezbyt długo, stał się jednak ruchem wyjątkowo znaczącym.

Pierwszymi modsami byli mieszkańcy zachodniego Londynu, głównie pochodzenia żydowskiego, po części włoskiego, w każdym razie młodzi ludzie mający powiązanie z tym, co Angole nazywają Kontynentem (tu: reszta Europy Zachodniej), czytający Sartre'a i Camusa (a w każdym razie o nich dyskutujący), lubiący jazz, szczególnie be bop i określający się - może nie bez powodu - jako modernści. Do tego dochodziły supermodne ciuchy, i to ciuchy szyte pod wpływem mody włoskiej i francuskiej, a efekt był taki, że dla konserwatywnej części społeczeństwa byli oni potwornie non British. Tu wtrąć uwagę dość istotną, choć dla feministek irytującą. Choć oczywiście panie stanowiły znaczącą część ruchu (w końcu ktoś jak nie panie lubi się modnie ubrać), to symbolem był zawsze On - the Mod.

Warunki do rozwoju tej subkultury były idealne - by być modsem trzeba było mieć pieniądze, a w roku 1960 w Wielkiej Brytanii praktycznie nie było bezrobocia. Powoli styl zaczął się rozpowszechniać; do supermodnych, eleganckich ciuchów (marynarki na trzy guziki, wąskie spodnie-biodrówki, dzinsy Levi's, buty typu mokasyny lub "Beatelsówki", pop-artowe koszule i krawaty, koszulki polo

i golfy) doszły skutery ozdobione niezliczonymi lusterkami, reflektorami i obowiązkową króliczą kitką. Gusto muzyczne również się zmieniało, około roku 1962 nie słuchało się już jazzu, lecz Rhythm and Bluesa z importowanych ze Stanów płyt. Stopniowo zaczęło być o nich głośno. W 1962 roku magazyn "Town" wydrukował artykuł o nich. Jednym z jego bohaterów był piętnastoletni Mark Feld, zachwalający swego ulubionego krawca i twierdzący, że najlepszą rozrywką są zakupy w takich domach towarowych, jak Woolworth's, Burtons czy C and A. W kilka lat później ów obywatel, już jako Marc Bolan, zapuścił bardzo długie włosy, założył zespół T.Rex i w latach 70-76 królował na brytyjskich listach przebojów.

W roku 1963 modsi stali się królami Londynu, nafaszerowani ciągle jeszcze legalną amfetaminą krążyli po swych ulubionych sklepach, szczególnie chętnie do sklepu Johna Stephena, pierwszego "młodzieżowego" krawca, który założył sklep na słynnej Carnaby Street, i bawili się w swych ulubionych klubach: The Scene (Ham Yard, Soho), The Flamingo czy La Discotheque.

Ulubioną rozrywką mods było faszerowanie się różnymi tabletkami pobudzającymi,



Repr. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

by być non stop na chodzie. Poniedziałek wieczór - klub The Scene, wtorek - potańcówka u siebie w dzielnicy, środa - La Discotheque, czwartek - ponownie The Scene, piątek - koniecznie trzeba obejrzeć w TV "Ready, Steady Go" (ulubiony muzyczny program modsów), a po tym iść do La Discotheque. Sobota - rano zakupy na Carnaby Street (ciuchy, ciuchy i jeszcze raz ciuchy), następnie wizyty w sklepach muzycznych (może będzie coś ciekawego ze Stanów), wieczorem balanga w Flamingo i Allinighter, o czwartej rano wychodzimy z Allinighter i udajemy się na herbatę i śniadanie na Petticot Lane, by następnie błądzić pomiędzy straganami z ciuchami i płytami. Niedzielne popołudnie - powrót do The Flamingo, a wieczorem trzeba obowiązkowo zajrzeć do The Crawdaddy w Richmond (podobno jest tam nowa niezła kapela - The Rolling Stones), a wieczór kończy się filiżanką capuccino w L'Auberge.

Taki tryb życia wymagał nie lada wysiłku, a przecież trzeba było - niestety - pracować!

Za tydzień - o dniach świetności i upadku mods, o bójkach z rockers, a także o zespołach kojarzonych z tym ruchem - The Who, The Kinks, The Small Faces, Georgie Fame and The Blue Flames i Manfred Mann.

MIECZYSLAW PYTEL

BIURA RACHUNKOWE

PROFUS

PROFESJONALNIE I KOMPLEKSOWO:

- ✓ Księgi przychodów i rozchodów
- ✓ Ryczałt
- ✓ Ewidencja i rozliczenia VAT
- ✓ Sprawy kadrowo-płacowe
- ✓ Sprzedaż i instalacja kas fiskalnych

CENY JUŻ OD 100 ZŁ

BEZPŁATNE DORADZTWO
PODATKOWE I PRAWNE

ODDZIAŁ LEGNICA

UL. SKARBOWA 1 (obok kina "OGNIKO")

POKÓJ 208 - TEL. 249-96

PRZYJMUJEMY
ZAPISY NA
1997
ROK

1 miesiąc obsługi
rachunkowej
GRATIS!

Z płytoteki

Dwójka na piątkę

Kolejna płyta grupy The Presidents Of The USA zatytułowana jest po prostu "II". Tak jak pierwszy krążek, trzeba ją przesłuchać kilka razy, aby zostać jej zakręconym fanem. Jeśli ktoś zna ich pierwszy materiał, to nie będzie zaskoczony. Ostro rock'n'roll z elementami muzyki folk poruszy największych ponuraków. Polecam w stu procentach.

Takie pod choinkę

Hoover i ich "A New Stereophonic Sound Spectacular" słuchałem przez kilka tygodni - i nic. Teraz, gdy święta i koniec roku coraz bliżej, dochodzę do wniosku, że to płyta pod choinkę. Ciepła, do tańca.

Porno

"Sperm" grupy Oomph! szokuje tylko swoim tytułem. Kapela ze stajni Kocha jest jedną z wielu przyzwoitych przedstawicieli industrialnego hard cora. Chłopcy grają głośno i śpiewają po niemiecku. Można się przestraszyć.

BO SCH KODA BYŁOBY NIE MIEĆ TAKIEGO SPRZĘTU

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercUS® Sp. z o.o.

OFERUJE NAJLEPSZY SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO FIRMY BOSCH

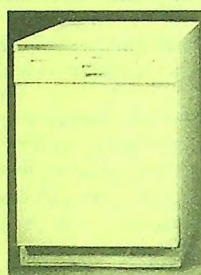
PRALKI AUTOMATYCZNE



CHŁODZIARKI



ZMYWARKI DO NACZYŃ



ODKURZACZE



Zapraszamy do naszych Domów Handlowych
LEGNICA - ul. Gwiazdka 4
LUBIN - ul. Wyszyńskiego, ul. Kościuszki 15
GŁOGÓW - ul. Łużycka 1

mercUS® - dla Ciebie!

Godziny otwarcia:
poniedziałek - piątek 10-18
czwartek 10-20
sobota 10-16

URBEX

jako producent poleca:

**OKNA I DRZWI
z PCV**

w wymiarach typowych i na zamówienie

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/68/1996

**BUDUJESZ?
REMONTUJESZ?**

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpostr. 285-72, centrala 232-86, 248-41
Lubin, ul. Wrocławska 7 tel. 44-23-63

*Kupuj bezpośrednio
u producenta*

RATY

PW REMKON
OKNA, DRZWI
OKNA DACHOWE

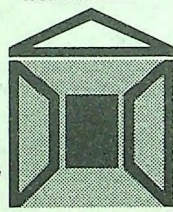
oferujemy również:

**MATERIAŁY BUDOWLANE,
ELEKTRYCZNE, SANITARNE**

LUBIN, tel. 44-15-27, 42-61-97
ul. Wrocławska 7, tel./fax 44-10-27
w godz. 7 - 18, soboty 7 - 14

RATY

DEALER
Zakładów Stalarki Budowlanej
WOŁOMIN SA



**Zakład Wylęgu Drobiu
w Złotoryi**

ul. Legnicka 52, tel. 783-364

informuje,
że przyjmuje zapisy
na pisklęta
ogólnoużytkowe
i pisklęta mięsne
typu "brojler"



od poniedziałku do piątku, natomiast
sprzedaż piskląt odbywa się w ponie-
dziątki i czwartki.

11484g

MARCAN
Zakład Elektroniki Specjalistycznej
rok założenia 1989

**MIERNIKI ELEKTRONICZNE
WIELOFUNKCYJNE, CYFROWE**

w wykonaniach:
- dla elektroników
- dla elektryków
- dla instalatorów
oraz dla warsztatów samochodowych i

dogodne warunki zakupu

raty bez poręczycieli

59-220 Legnica, ul. Okrzei 12
tel./fax (0-76) 560-940

Dealer
Zakłady Chemiczne
"BALTCOLOR" S.A.

Farba emulsyjna
1l - 2,66 zł + VAT

**CENY PROMOCYJNE
UPUSTY DO 5 PROC.**

Legnica, ul. Chojnowska 109, tel. 50-13-62

1831P

PH "G. J. M."

Skład Materiałów Budowlanych

59-220 Legnica, ul. Sudecka 1, (os. Piłsudski), tel. 55-04-03, 64-130

oferuje:

- PAPY

TERMOZGRZEWALNE
w cenie od 7,50 zł/m kw.

SZYBKA I SPRAWNA OBSŁUGA SPRAWDZ, ZADZWOŃ
zapraszamy 7.30-17.30, w soboty 8-14

**SPECJALISTYCZNY SKŁEP SPORTOWY
„PŁYWAK”**

ODZIEŻ ZIMOWA

NA NARTY, SNOWBOARD
gogle, czapki, rękawice

Lubin, ul. Sybiraków 1c

VITEX

SPEEDO

fashy

GW

produkuje i montuje:

okna z PCV

w niemieckim

systemie

okucia obwiedniowe

niemieckiej

firmy

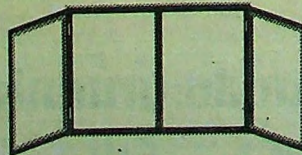
szyby zespolone FLOAT

okna, drzwi, witryny

PRODUCENT OKIEN Z PCV

59-220 LEGNICA, ul. Kręta 17
tel./fax (076) 54-50-48

KBE



CGI

CENTRUM

**GLAZURY
I TERAKOTY**

■ płytki ceramiczne z Opoczna, Włoch, Hiszpanii, Holandii
■ chemia budowlana firm: "ATLAS" i "CERKO"
■ narzędzia i listwy wykończeniowe
■ przy większych zakupach bezpłatny dowóz na terenie Lubina

59-300 Lubin, ul. Księcia Ludwika I 1, tel./fax 41-13-96
Zapraszamy codziennie od 8 do 18, w soboty od 9 do 14

213/L/96

Centrum Usług Komputerowych

"CUK" Sp. z o.o., tel./fax (076) 47-98-74

59-320 Polkowice, ul. Legnicka 15

Oferujemy działalność usługową:

- druk i wysyłka materiałów reklamowych

- korespondencję, adresowanie kopert

- druk kart do głosowania

- oprogramowanie użytkowe m.in.

- obsługa firmy handlowej "MAGS"

- obsługa wypożyczalni kasety "VIDEO"

- programy użytkowe na zamówienie

- sprzęt komputerowy na zamówienie

- kompleksowa ochrona danych

- obsługa głosowań na zgromadzeniach

- inne usługi na zamówienie

11470g



CUPRUM-BANK S.A.

Korepetycje bankomana, czyli

Nie pobieraj ponad stan!

Poprzednio Jan Dukat wyjaśniał Małgorzacie korzyści płynące z założenia rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego oraz udowodnił wyższość posługiwania się czekami zamiast gotówką. Małgorzata przekonana założyła konto gotówkowe w Cuprum-Banku SA. Otrzymała чеки oraz regulamin dla posiadaczy ROR. Nie wie jednak, do jakich granic istnieje dowolność pobierania gotówki i dysponowania swoim stanem rachunku.

- Tylko do wysokości posiadanych środków! - podkreśla Jan Dukat. Małgorzata w dalszym ciągu nie jest przekonana: W regulaminie bowiem mówi się o "wyplacie ponad saldo".

- Tego czynić nie wolno! Nieuważne pobranie z ROR gotówki powoduje, że bank nalicza niewspółmiernie wysokie karne oprocentowanie. Jeżeli mimo wszystko doszłoby do takiej sytuacji, wyrównanie musi nastąpić w okresie 14 dni od daty przekroczenia stanu ROR, czyli od daty spowodowania debetu.

Jan Dukat wyjaśnia w dalszym ciągu, że jeżeli Małgorzata nie dotrzyma terminu czternastodniowego, konsekwencje zwłoki będą wielokrotnie bardziej dotkliwe.

- Uważaj, banki, w tym również Cuprum-Bank S.A., zmuszone będą do podjęcia drastycznych metod egzekwowania dyscypliny od swojego klienta-partnera. Niezależnie od naliczania wielokrotnie wyższego oprocentowania, bank zmuszony będzie skierować sprawę na drogę postępowania egzekucyjnego. Oznacza to ściąganie na siebie bardzo dotkliwych i kłopotliwych spraw urzędowych.

- A jeżeli jednak zabraknie mi na pilne potrzeby gotówki na ROR, mam przecież zamiar przeprowadzić remont mieszkania...

- Jest sposób na twoje kłopoty finansowe. Cuprum-Bank S.A. udziela bowiem rozmaitego rodzaju kredytów, w tym kredytu w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym - informuje Jan Dukat.

Małgorzata obawia się, czy byłaby w stanie spłacić zaciągnięty kredyt. Umowę o zatrudnieniu zawarła z pracodawcą na okres zamknięty. Co będzie, jeżeli nie zdoła spłacić kredytów, a umowa o pracę wygaśnie?

- Jest duże prawdopodobieństwo, że zakład, w którym jesteś obecnie zatrudniona, może nam udzielić informacji o fakcie rozwiązania lub wygaśnięcia z tobą umowy o pracę. Z doświadczenia, jakie zdobyłem, wiem, że zaciąganie kredytów bez możliwości spłaty bardzo drogo kosztuje. Musisz, Małgorzato, sama podjąć decyzję. Jesteś osobą dorosłą i odpowiedzialną za swoje finanse. Radzę ci jednak po przyjacielsku, nigdy nie zaciągaj kredytu, którego nie możesz spłacić - kredytu ponad stan swoich możliwości.

(T.S.)

Do białego rana balowali uczestnicy i organizatorzy sobotniego wernisażu Ogólnopolskiej Tematycznej Wystawy Konkursowej pn. "Srebra stołowe i... nie tylko". Po oficjalnej prezentacji 42 uczestników przeglądu i rozdaniu nagród, zaproszeni goście rzucili się na okolicznościowy stół biesiadny. Organizatorka spotkania, Państwowa Galeria Sztuki w Legnicy, z racji ogromnego zainteresowania imprezą (na której pojawiło się ponad sto osób), po raz pierwszy zmuszona została do czasowej likwidacji przygaleriowego kantoru dzieł sztuki "Nillo". W miejscu stoiska handlowego ustawiono ogromny bufet szwedzki, którego zawartość zniknęła w kwadrans.

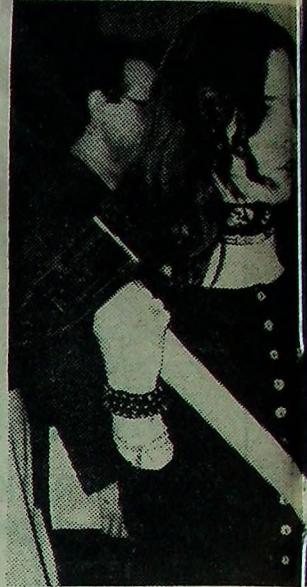
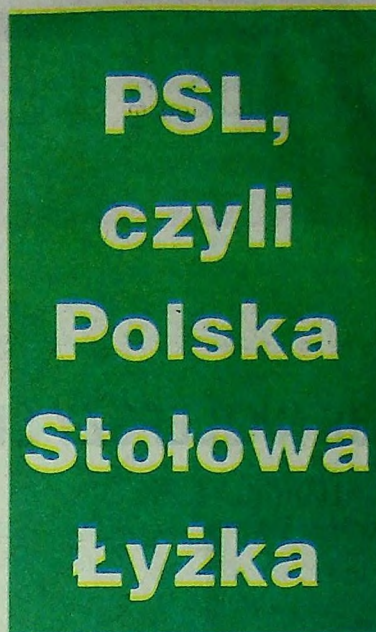
Historia legnickich pokazów srebra liczy już siedemnaście lat. Biuro wystaw artystycznych organizuje je na przemian z Ogólnopolskimi Przeglądami Form Złotniczych. "Srebra stołowe... i nie tylko" są już siódmą ekspozycją o charakterze tematycznym. Jej pomysłodawcy, licząc na inwencję artystów, pozostawili im pełną swobodę w interpretacji tematu. W konsekwencji miało to doprowadzić do przełamania stereotypu desowskiej cukiernicy "po prababci". I rzeczywiście prace, które napłynęły na konkurs, zupełnie odbiegają od tradycyjnych zastaw stołowych. Na wystawie pojawił się więc męski sygnet w formie otwieracza do butelek, pierścionek będący równocześnie podstawką do jajka, broszka-mieszadełko do drinków, ochraniacz na wąsy, wisior z pieprzniczką i solniczką, naszyjnik ze srebrnych krawetek w kształcie zielonego szyfonu.

"Srebra stołowe" to przede wszystkim podstawki do jajek i łyżeczki. Mariusz Pajęczkowski z Warszawy przygotował trzy warianty: łyżeczki dyskretnej (z zamykaną szufelką), nieufnej (ze szkłem powiększającym) oraz po przejściach (z szufelką-sitem). Piotr Przasnyski z Warszawy przysłał łyżeczkę-jelcynówkę (z małym kieliszkiem), po rozwodzie (przeciętą wzdłuż) oraz bliźniaczkę (dwie szufelki na jednym uchwycie). "PSL, czyli Prosta Stołowa Łyżka" wykonał krakowski złotnik, Jerzy Gurgul. Jego praca to zniszczona drewniana łyżka ze srebrną rączką.

Sześciuosobowe jury pod przewodnictwem profesor Ireny Huml, krytyka i historyka sztuki, za najlepszą pracę konkursu uznało "Czar trzech kółek", autorstwa Jacka Byczewskiego z Poznania. Jest to srebrna patera na trzech kółkach. Artysta otrzymał główną nagrodę, którą stanowi sześć kilogramów granulatu srebra ufundowanego przez KGHM Polska Miedź SA. Laureatka drugiej nagrody, Barbara Kańska-Bielak z Krakowa, otrzymała dwa kilogramy srebra za komplet sztuczków. Trzecią nagrodę - po dwa

Stomfai z Budapesztu za nek-podstawkę do jajka.

Był też mały skandal. Na uroczystości spóźniła się gdańskiego Stowarzyszenia heita "Wielki Młot". Podczas nia wyróżnień, kłopot trzeba było stąpić zwyczajnym młotkiem reatami nagrody, która w kwencji dotarła z godzi opóźnieniem, zostali Lucyna rek Nieniejewscy. Organiz konkursu uhonorowali statuetką "Marek" prof. Irenę Huml za letnią współpracę i patronat



Fot. GRZEGÓR

kilogramy srebra - otrzymali ex aequo: Gedymin Jabłoński z Gdańska (za cukiernicę) oraz Bożena i Wojciech Skowronowie (za stołowe lampki oliwne).

Osobne wyróżnienie (750 zł) przyznał także wojewoda legnicki. Jego nagrodę otrzymał Andrzej Mroziński, junior z Warszawy, za sztucze z uchwytami w kształcie kości. Nagrody prezydenta Legnicy (po dwa tys. zł) dostali: Aleksandra Mamoń - za krawetki w kształcie, oraz Marcin Gronkowski za mieszadełko-broszkę. Ponadto Aleksandra Mamoń została laureatką Despotycznej Nagrody "Mikołajczyki Galerii" (2 tys. zł), a Marcin Gronkowski zdobywcą Nagrody Stowarzyszenia Twórców Form Złotniczych (kilogram srebra). Srebrna Ostroga, nagroda Państwowej Galerii Sztuki w Legnicy, przypadła Krisztinie

nickimi wystawami srebra Marka Nowaczyka za twórczość nie pozbawioną szaleństwa i pracę.

Legnickie festiwale srebra są do najbardziej prestiżowych na świecie. Profesor Huml przyznała, że każdy szanujący się artysta złotnik musi "przejść" przez Legnicę. Inaczej ma szansę na zdobycie uznania i tytułu sztuki i w środowisku. Za pierwszej nagrody, Jacek Krawczyk, bez fałszywej skromności przyznał, że należy do pięćdziesiątki polskich złotników, którzy nie za sprawą uczestnictwa w kaczawskich wystawach.

Nagrodzone i wyróżnione można oglądać do 19 stycznia w salonach Państwowej Galerii Sztuki przy pl. Katedralnym w Legnicy.

JOANNA MICHAŁOWICZ

chemia

Partner dla Ciebie

• ULGI • UPUSTY • DOWÓZ • ULGI • UPUSTY • DOWÓZ • ULGI •

REMONTUJ TYLKO Z NAMI!!

Pamiętaj, odpisy na remonty tylko do grudnia tego roku.

WYKORZYSTAJ OKAZJĘ!!!

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU CHEMIKALIAMI

WROCŁAW, ul. Buforowa 2

tel. 67 50 41, fax 67 29 31

LEGNICA, ul. Poznańska 44

tel. centrali 234-75, 234-76, fax 243-44

Zawsze interesowało mnie serce, układ krążenia oraz fizjologia. Podejmując pracę lekarską, myślałem o utworzeniu ośrodka kardiologicznego na współczesnym poziomie. Plany zaczęły się urzeczywistniać w 1985 roku, kiedy w szpitalu GHS ZOZ wydzielono oddział chorób wewnętrznych - nawiązuje do początków oddziału kardiologicznego jego ordynator, dr nauk medycznych Maciej Dałkowski. Po kilku latach zbierania doświadczeń przekształcił oddział w kardiologiczno-internistyczny, a trzy lata temu ostatecznie oddział przyjął nazwę kardiologicznego. Jego podstawowa strategia postępowania zakłada jak najszybszą i najkorzystniejszą interwencję w każdym przypadku choroby układu krążenia, a w szczególności w przebiegu ostrego zawału serca.

Po odebraniu wezwania

Specjalnie wyszkolony zespół medyczny z karetki reanimacyjnej - kardiologicznej, którą dysponuje szpital, w bardzo krótkim czasie dociera do chorego i udziela mu już w domu lub w drodze do szpitala pełnej pomocy lekarskiej. Doskonała organizacja pracy izby przyjęć gwarantuje szybkie zdiagnozowanie pacjenta i wdrożenie leczenia, a następnie przekazanie chorego do Ośrodka Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego. Wyposażony jest w pięć monitorowanych stanowisk z centralą, respiratorami, stymulatorami zewnętrznymi i wewnętrznymi serca oraz wysokiej klasy drobnym sprzętem medycznym, jak pompy infuzyjne i automatyczne



MIEDZIOWE CENTRUM ZDROWIA S.A.

kierowaną przez profesora Tadeusza Brosa oraz z Centrum Chorób Serca w Zabrzu, kierowaną przez profesora Zbigniewa Religę i profesora Mariana Zembale. Pacjenci oddziału kardiologicznego Miedziowego Centrum Zdrowia S.A. przyjmowani są tam niemal natychmiastowo. Zdiagnozowani w lubińskim oddziale, bez dodatkowych badań, kwalifikowani są do operacji, a potem we wczesnym okresie pooperacyjnym wracają do oddziału. Ten dowód szczególnego zaufania kardiologów do poziomu i fachowości lubińskiej kardiologii stawia ją w rzędzie

kwartale przyszłego roku przystąpi do obrony prac doktorskich. Lekarze oddziału kardiologii specjalizują się również w gastrologii, pulmonologii, immunologii i alergologii. Ogółem przez 11 lat funkcjonowania oddziału wykształciło się w nim 18 specjalistów pierwszego stopnia, 14 specjalistów drugiego stopnia w tym dwóch kardiologów.

Różnorodność specjalizacji, ale wciąż w zakresie interny - twierdzi ordynator Maciej Dałkowski - wynika z konieczności zajęcia się całym organizmem pacjenta, a nie tylko wycinkowo układem krążenia. Bowiern pa-

się zdrowiem - brzmi to pozorne przewrotnie - muszą nauczyć się żyć ze swoją chorobą.

Rozpoczęta na oddziale przed jedenastoma laty batalia w obronie serca wciąż trwa. Obecnie oddział znajduje się na drodze rozwoju, która wiedzie przez nowe technologie leczenia należące do tzw. kardiologii interwencyjnej.

Moje dążenia wsparte przychylnością KGHM Polska Miedź S.A. zmierzają do utworzenia, na bazie, którą dysponujemy, Ośrodka Kardiologii, który obejmowałby diagnostykę, leczenie zachowawcze oraz

W obronie serca



strykawki. W ciągu roku udziela pomocy około 350 pacjentom, przyjmowanym w trybie pilnym z powodu ciężkich powikłań krążeniowych lub innych stanów bezpośredniego zagrożenia życia, między innymi ostrej niewydolności układu oddechowego i ciężkiej dysfunkcji centralnego systemu nerwowego, głównie w przebiegu wylewów krwi do mózgu. Specjalistyczna aparatura ośrodka daje możliwość utrzymania przez wiele miesięcy pacjentów na sztucznym oddechu.

Intensywne leczenie

Od dawna stosowane w naszym oddziale leczenie trombolityczne ma na celu niedopuszczenie do zawału, otwarcie naczyń wieńcowych i zmniejszenie obszaru zawału, a co za tym idzie - ograniczenie ilości powikłań. W chwili obecnej śmiertelność w przypadkach ostrego zawału serca wynosi u nas około 10 procent. Wynik ten jest porównywalny z czołowymi ośrodkami kardiologicznymi w kraju. Dalsza poprawa efektów leczenia zawału serca będzie możliwa po wprowadzeniu w oddziale metod diagnostyki inwazyjnej i terapii, takich jak: koronarografia, plastyka tętnic wieńcowych czy czasowe wspomaganie krążenia umieszczonym w tętnicy głównej balonem aortalnym. Jak dotychczas pacjenci, którzy wymagają diagnozy za pomocą koronarografii lub leczenia polegającego na poszerzeniu naczyń wieńcowych, czy też operacji przywracających ich drożność, kierowani są jeszcze przed opuszczeniem oddziału na leczenie inwazyjne - informuje ordynator Maciej Dałkowski.

Oddział lubiński prowadzi w związku z tym ścisłą współpracę z Kliniką Chirurgii Serca Akademii Medycznej we Wrocławiu,

najbardziej liczących się ośrodków na Dolnym Śląsku. Z pewnością do sukcesu przyczyniają się bardzo dobre warunki pracy. Kardiologia lubińska dysponująca 36 łóżkami, posiada pięć pracowni diagnostycznych układu krążenia:

- pracownię echokardiograficzną, wykonującą pełny i kompletny zestaw badań transortakalnych i unikalnych badań przepłykowych, a także badań obciążeniowych,
- pracownię elektrokardiograficzną,
- pracownię polikardiograficzną, wykonującą badania mikropotencjałów serca, badania elektrofizjologiczne serca drogą stymulacji przezprzelykowej oraz testy pionizacyjne,
- pracownię badań holterowskich,
- pracownię badań wysiłkowych, wyposażoną w najnowszy komputerowy zestaw Case 16 firmy Marquett z bieżnią i cyklometrem.

W oddziale leczy się rocznie 1150 pacjentów, w przeważającej mierze z chorobami układu krążenia. Jednocześnie pełnione są w nim dyżury internistyczne. Stąd duża część łóżek zajęta jest stale przez pacjentów z chorobami układu pokarmowego, oddechowego i moczowego, a także cukrzycą i chorobami nowotworowymi. Wykonywane są tu badania ultrasonograficzne, bronchoskopia, wżernikowanie górnego i dolnego odcinka przewodu pokarmowego, biopsje narządów wewnętrznych.

Lekarze asystenci kształcą się w wielu różnych dziedzinach medycznych. Pracując na kardiologii doktor Irena Szykowna zdobyła specjalizację z diabetologii (jest jedynym specjalistą diabetologiem w woj. legnickim). Doktor Barbara Maślej-Niemiec jest jedynym z nielicznych specjalistów reumatologii. W trakcie specjalizacji z kardiologii pozostaje pięciu lekarzy, w tym dwóch w pierwszym

cienci trafiający na oddział z powodu chorób układu krążenia, mają najczęściej wiele innych schorzeń narządów wewnętrznych.

Rehabilitacja ciała i ducha

Jednocześnie z przywracaniem choremu sprawności fizycznej prowadzona jest na oddziale, w oparciu o ściśle ustalony program, psychologiczna rehabilitacja i edukacja zdrowotna pacjenta.

Często postawienie przez lekarza diagnozy powoduje u chorego i jego rodziny stres trudny do udźwignięcia. Bywa że przetrada się on w bunt, wywołuje agresję, a następnie poprzez rezygnację prowadzi w końcu do akceptacji stanu faktycznego. W tym trudnym czasie wspieramy naszych pacjentów psychicznie, a potem zaznajamiamy z przyczynami choroby, z możliwościami zapobiegania jej lub sposobami unikania nawrotów. Służą temu dostępne na oddziale książki, broszury, taśmy video z edukacyjnymi nagraniami, jak również i przede wszystkim rozmowy z pacjentem w ramach indywidualnego toku pielęgnowania chorego - informuje Bogusława Spychalska, pielęgniarka oddziałowa kardiologii.

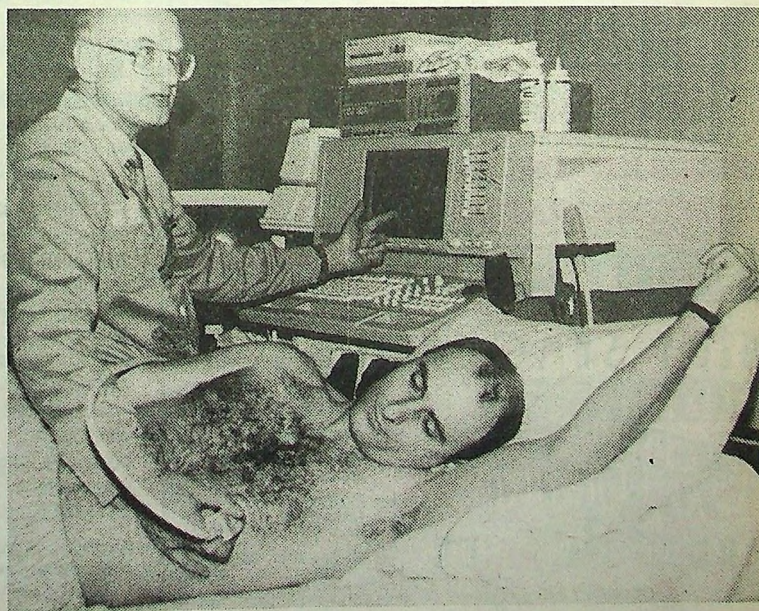
Pacjenci wychodząc do domu, oprócz zdrowia, wynoszą z oddziału wiedzę i umiejętności samokontroli, samoopieki i samopielęgnacji. Opuszczający oddział z rozpoznaniem choroby niedokrwiennej, nawet w bardzo dobrym stanie zdrowia, nie mogą się uważać za trwale wyleczonych. Aby cieszyć

diagnostykę inwazyjną i leczenie interwencyjne w chorobach wieńcowych serca - informuje doktor Dałkowski. Zarząd Miedziowego Centrum Zdrowia S.A. w oparciu o ten program, o ekspertyzy firm konsultingowych i opinii specjalistów, przedstawił właścicielowi w ramach perspektyw MCZ ten kierunek rozwoju kardiologii. Przyjęto go z akceptacją. Obecnie oczekujemy na decydujący impuls, który rozpocznie urzeczywistnianie planu budowy pracowni hemodynamicznej oraz zakończenia budowy pawilonu chirurgicznego, który będzie między innymi mieścił salę operacyjną dla kardiologii.

PS W ramach kontraktu wojewoda legnicki "wykupił" dla pacjentów całego Legnickiego nie będących pod bezpośrednią opieką MCZ 100 hospitalizacji w Ośrodku Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego i 150 w oddziale kardiologicznym. Większość osób z trudnymi problemami kardiologicznymi ma szansę na leczenie w tym wysoko specjalistycznym oddziale. Pacjenci ci mają prawo oczekiwać tych możliwości leczenia na podstawie skierowań, którymi dysponują dyrektorzy Zakładów Opieki Zdrowotnej oraz ordynatorzy oddziałów wewnętrznych.

Informacji o możliwościach leczenia kardiologicznego udziela punkt informacyjny MCZ S.A. (Lubin, ul. Skłodowskiej 66), tel. 460-344.

(T.S.)



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

BUD-TECH

**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO-USŁUGOWE
BUD-TECH**

MATERIAŁY BUDOWLANE

59-225 CHOJNÓW
ul. Lublińska 1
tel./fax (076) 186-930

59-220 LEGNICA
pl. Komuny Paryskiej 2
tel./fax (076) 229-13

59-220 LEGNICA
ul. E. Orzeszkowej 10
SKLEP

oferuje:

- ✓ okna i drzwi "STOLBUD-GORZÓW" w cenach producenta!
- ✓ okna i drzwi plastikowe "STOLBUD-WARSZAWA" w cenach producenta!
- ✓ rury czarne i ocynkowane atrakcyjne ceny
- ✓ cegłę klinkierową i licową firmy BORAL-POLSKA w cenie producenta!
- ✓ glazurę i płytki podłogowe "gress" krajowe i z importu bogaty wybór
- ✓ drzwi klepkowe, kasetonowe i tłoczone
- ✓ płyty kartonowo-gipsowe w różnych rodzajach
- ✓ sufity podwieszane
- ✓ pokrycia dachowe, gonty, dachówka, blachy

ponadto:

- szeroki asortyment materiałów budowlanych i instalacyjnych
- bogaty wybór urządzeń sanitarnych i do wykańczania mieszkań

możliwe:

- negocjacje cen przy dużych zakupach
- upusty
- kompletowanie dostaw wg życzenia zamawiającego
- własny transport
- zakup na raty bez zyrantów do 10 tys. PLN

Zapraszamy do naszych placówek

STAMARK

- Taśmy barwiące do drukarek i maszyn do pisanie
- Tonery do drukarek laserowych: HP, CANON, EPSON, OKI
- Tonery do kserokopiarek: RANK XEROX, CANON, TOSHIBA, MITA
- CARTRIDGE - atramenty do drukarek atramentowych
- Taśmy i wałeczki barwiące do kalkulatorów
- Dyskietki i taśmy do STREAMERÓW: SONY
- Filtry na monitor

REGENERACJA KASET DO DRUKAREK I MASZYN
POPRAZ WYMIANĘ WKŁADU

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA, BEZPŁATNA DOSTAWA

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe s.c.
59-220 Legnica, ul. Izerska 34, tel. (0-76) 550-881, tel/fax 564-089

**Firma Handlowa S.C.
narzędzia**

59-300 LUBIN
ul. R. Traugutta 2
tel. (076) 42-17-51
tel./fax (076) 44-48-68

67-200 GŁOGÓW
ul. Przemysłowa 29
tel./fax (076) 33-33-10

**PROFESJONALNE NARZĘDZIA
I ELEKTRONARZĘDZIA**

FESTO

Beta

Makita

**KĄŻDY SAMOCHÓD MOŻE
KREDYT BYĆ TWOJ**

**FACTORING
RATY
LEASING**

NISKIE OPROCENTOWANIE

Wrocław, ul. Powstańców Śl. 95
(Poltegor), tel. 605-086, 605-445, 605-087

• KREDYT na zakup auta
sprowadzonego z zagranicy
(jeszcze nie rejestrowanego
w Polsce, ale z kompletem
dokumentów)

• minimum formalności
• umowy kupna-sprzedaży
między osobami fizycznymi

MARCAN
Zakład Elektroniki Specjalistycznej
rok założenia 1989

**KASY I DRUKARKI
FISKALNE**

Zestawy komputerowe
Materiały eksploatacyjne
dogodne warunki zakupu
raty bez poręczycieli

59-220 Legnica, ul. Okrzei 12
tel./fax (0-76) 560-940

**DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD
DOSKONAŁENIA
ZAWODOWEGO**



OKZ Lubin
ul. M. Skłodowskiej-Curie 14
tel. 44-39-40

**ZAPRASZA
DO UCZESTNICTWA
W KURSACH:**

- obsługa komputera IBM PC
- edytor tekstu WORD
- arkusz kalkulacyjny EXCEL
- Microsoft WORKS
- handlowiec-kupiec
- księgowość komputerowa
- przewóz materiałów
niebezpiecznych
- spawanie w osłonie CO₂
- dozór i eksploatacja instalacji
gazowych i współpracujących
- kucharz-garmażer
- BHP - kształcenie
wykładowców przedmiotu
"Bezpieczeństwo i higiena pracy"
- BHP i p.poż.
- prowadzenie ksiąg
podatkowych
- wychowawców kolonii
i obozów
- kierowców wózków
jezdniowych
- pilotów wycieczek
zagranicznych
- samochodowe kat. A i B
- nabywania i stosowania
środków ochrony roślin
- obsługa urządzeń
wodno-ściekowych

MAG-AS

Legnica, ul. Chojnowska 109, tel. 50-13-62
Jawor, ul. Kuziennicza 5, tel. 70-42-90

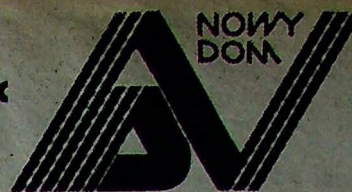
oferujemy

- **MATERIAŁY BUDOWLANE:**
- cement, gips, wapno, płyty gipsowe
- **STOLARKĘ BUDOWLANĄ:**
- okna, drzwi
- **ARTYKUŁY WYPOSAŻENIA
MIESZKAŃ:**
- płytki ściennie, podłogowe,
wykładziny PCV, karnisze, lustra,
kasetony styropianowe
- **NARZĘDZIA:**
- hydrauliczne, stolarskie, ślusarskie,
mursarskie, różne
- **ARTYKUŁY SANITARNE**

- Sprzedaż ratalna bez zyrantów
- Sprzedaż hurtowa i detaliczna
- Rabaty przy dużych zakupach

**CENTRUM
BUDOWNICTWA
"NOWY DOM" Sp. z o.o.**

67-200 Głogów
ul. W. Sikorskiego 40
tel. (076) 34-17-64
tel./fax (076) 34-10-08



**HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
OFERUJE:**

- płyty gipsowo-kartonowe "NIDA GIPS"
- cement, wapno, cegły, suporeks, gipsy budowlane
- pokrycia dachowe "GUTTANIT"
- kleje i zaprawy "ATLAS", "CERKO"
- stolarkę okienną i drzwiową
- styropian, wełnę mineralną
- płytki ceramiczne ściennie i podłogowe
- armaturę i urządzenia sanitarne
- siatki tynkarskie, planki, silikon
- papy i lepiki, folie dachowe
- rury PCV i PE (wodne, kanalizacyjne, gazowe)
- ozdobne kształtki betonowe (ogrodzenia, skarpy, przegrody
dźwiękochłonne)

OFICJALNY PRZEDSTAWICIEL FIRM:

NIDA GIPS

Gamrat JASŁO



POZNAŃ

Polecamy kompleksowe zaopatrzenie przedsiębiorstw budowlanych
Przy ciągłej współpracy upusty cenowe
Zapraszamy codziennie w godz. 7-17, soboty 9-14

**Piece gazowe "BUDERUS"
ogrzewanie podłogowe
centralne odkurzacze
klimatyzatory**

Sprzedaż, montaż, serwis
DANTOF, Lubin, ul. Małomska 47
tel./fax (076) 460-885

RATY, LEASING

**AKCESORIA SAMOCHODOWE
CZĘŚCI
ZAMIENNE**

NYSA
ŻUK
UAZ 469B
TARPAN



>KWA - PIO< s.c.

53-324 Wrocław, ul. J. Hallera 40a
tel. 61-12-31 w. 269, tel./fax 62-45-51

**ZAPRASZAMY W DNI ROBOCZE
W GODZ. 9⁰⁰ - 16⁰⁰**

PILARKI I WYKASZARKI

RATY BEZ ŻYRANTÓW

oraz części
zamiennic firm:

**DOLPIMA - Polska
HUSQVARNA
PARTNER** } Szwecja

LEGNICA, ul. Bolesława Prusa 5
(boczna ul. Głogowskiej) tel. 605-11
poniedziałek-piątek 8 - 16, sobota 8 - 14



Sprzedaż i service

JAWOR, ul. J. Słowackiego 1 (plac Agromy)
tel. 70-30-71 wew. 19
poniedziałek-piątek 8 - 16, sobota 8 - 14

**Rezerwat Przyrody "Stawy Przemkowskie"
Gospodarstwo Rybackie PPHU "AVENA"**

59-325 Przemków, pl. Targowy 1, tel. (076) 319-310

pro w a d z i

**sprzedaż
KARPIA**



**z Rezerwatu Przyrody
"Stawy Przemkowskie"**

**Karp nasz jest • bardzo smaczny • zdrowy
• ekologiczny • pozbawiony wszelkich zapachów**

Przyjmujemy zamówienia na zaopatrzenie
świąteczne również dla zakładów pracy.

Atrakcyjne ceny

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

**SZUKAJ SKLEPÓW OZNACZONYCH
NASZYMI PLAKATAMI**

Ekologia - Zdrowie

Rezerwat Przyrody "Stawy Przemkowskie"

Rezerwat Przyrody "Stawy Przemkowskie"

50/96/1



Orlice połknęły Lwice

Koszykarki II ligi rozpoczęły rewanżową rundę spotkań. W derbach województwa Lew Legnica przegrał 65:75 (30:28) z beniaminkiem rozgrywek, Orłem Polkowice. Pierwszy mecz w Polkowicach jednym punktem także wygrał Orzeł.

Początek meczu do 8. minuty był wyrównany. Kiedy Ślęzak cztery razy z rzędu rzuciła za trzy punkty, Lwice w 20. minucie prowadziły 20:10. Błędy legniczank w obronie, wykorzystywały głównie Kłosińska i J. Moskaluk, wyrównując stan meczu. Dwa punkty dające miejscowym prowadzenie do przerwy zdobyła po indywidualnej akcji B. Bargiel.

po przerwie kierowanie zespołem Orla przejęła od kontuzjowanej Jazłowieckiej Kłosińska, a najwyższe wśród polkowiczank - J. Moskaluk i Urban, skutecznie rozmontowały obronę Lwa. Gdy za pięć przewinień osobistych parkiet opuściła Podczaszy, stało się jasne, że szanse Orla na komplet punktów wzrastają. I tak też się stało, pomimo że legniczanki, a głównie B. Bargiel, ambitnie walczyły do końcowego gwizdka. Lew aż 10 razy rzucił za trzy punkty, natomiast rywalki 6.

Lew: B. Bargiel 17, Ślęzak 19, A. Bargiel 5, Makuch 3, Podczaszy 18, Czyż 4.

Orzeł: Moskaluk 25, Jazłowiecka 5, Kłosińska 23, Jeńczak 7, S. Moskaluk 3, Urban 13.

Krzysztof Korsak, wiceprezes MKS Orzeł: - Już poprzedni nasz mecz z AZS Poznania był sygnałem dobrej dyspozycji Orła. Derby były bardzo wyrównane, a nasz zespół dobrze zagrał w obronie, szczególnie w drugiej połowie. Doskonale spisała się Kłosińska, która wobec ścisłego krycia Jazłowieckiej, a później jej kontuzji, wzięła na siebie ciężar gry.

Ludwik Małec, trener Lwa: - Zagraliśmy poniżej oczekiwań, lecz przegraliśmy niezasłużenie, do czego przyczynili się sędziowie. Mój zespół ustępował rywalkom walecznością. Mecz mógł się podobać, gdyby nie zbyt ostra gra polkowiczank.



Emilian Stańczyk - burmistrz Polkowic, gorąco (nim) dopingował Orlice.

Z szansami na Sydney-2000

Polski Związek Lekkiej Atletyki ogłosił listy klasyfikacyjne minionego sezonu, uwzględniające dziesięć najlepszych wyników w poszczególnych konkurencjach. W czołówce polskich lekkoatletów jest pięciu zawodników z Legnickiego.

Liderem krajowych oścepników został Rajmund Kótko z Górnika Polkowice, który wynikiem 81.40 ustanowił nowy rekord Polaka. Wyprzedził Mirosława Witka (Gryf Słupsk) - 80.84, Dariusza Trafasa (Sztorm Kołobrzeg) - 78.06, Ireneusza Karasińskiego (Górnika Polkowice) - 76.38.

W skoku w dal na pierwszym miejscu uplasował się Krzysztof Łuczak (Piast Głogów) - 8.10, przed Dariuszem Bontrukiem - 7.94, i Grzegorzem Marciniakiem (Piast Głogów) - 7.93. Łuczak jest także w czołówce trójkości. Wynik 15.81 dał mu szóste miejsce w Polsce.

Miejsce w dziesiątce wśród dyskobolli wywalczył Marek Stolarczyk z Górnika Polkowice, uzyskując wynik 54.42.

Przypomnijmy, że Krzysztof Łuczak i Rajmund Kótko najlepsze wyniki osiągnęli przed olimpiadą w Atlancie. Do minimum kwalifikacyjnego, ustalo-

nego przez władze PZLA, dającego prawo startu w Atlancie, zabrakło im centymetrów. Nie znaleźli jednak uznania działaczy sportowej centrali, wśród których nie ma przedstawicieli z naszego województwa. Zabrakło więc nie tylko centymetrów, ale i przebiecia w gąszczu personalnych interesów. Przed naszymi lekkoatletami szansa startu w Olimpiadzie Sydney-2000. Kótko i Łuczak zakwalifikowani zostali do szóstki kadry olimpijskiej "B". O tym, czy dołączymy się do nich po Januszu Zarembkiewicz, decydują najbliższe trzy lata i... operacyjność lokalnych działaczy.

Jeszcze tylko przez trzy tygodnie można głosować na swoich najlepszych 10 sportowców i 5 trenerów w roku 1996.

W ciągu ostatnich siedmiu dni otrzymaliśmy ponownie bardzo dużo kart pocztowych z wypełnionymi przez Czytelników kuponami. Mamy nadzieję, że jeszcze wiele osób weźmie udział w tej zabawie. Nadal przodują zawodnicy i szkoleniowcy sportów siłowych. Wszystko może ulec zmianie, ale to tylko zależy od głosujących.

Plebiscytowi patronuje wojewoda legnicki, Ryszard Maraszek.

sport

Dzisiaj zamieszczamy kolejne propozycje przedstawicieli lokalnych mediów. Czekamy także na sugestie i uwagi Czytelników. Zapraszamy do zabawy.

XXIV Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca i Trenera Województwa Legnickiego

Dzisiaj typują:

Krzysztof Bogus (Radio "Muzyczna Elka")

Sportowcy: 1. Marta Zielińska (szachy), 2. Renata Żukiel (piłka ręczna), 3. Krzysztof Łuczak (lekkoatletyka), 4. Bogusław Bargiel (koszykówka), 5. Eugeniusz Ptak (piłka nożna), 6. Artur Nagórny (łucznicstwo), 7. Radosław Kałużny (piłka nożna), 8. Ewa Mościszko (taekwon-do), 9. Jacek Napora (łyżwiarstwo), 10. Maja Kuriata (pływanie).

Trenerzy: 1. Roman Jezierski (piłka ręczna), 2. Józef Baściuk (łucznicstwo), 3. Marian Putyra (piłka nożna), 4. Waldemar Dolecki (sporty walki), 5. Dariusz Fitas (koszykówka).

Artur Kowalczyk (Radio MR Fm)

Sportowcy: 1. Marta Zielińska (Chrobry), 2. Artur Nagórny (Strzelec), 3. Eugeniusz Ptak (Miedź), 4. Radosław Kałużny (Zagłębie), 5. Renata Żukiel (Zagłębie), 6. Mirosław Dreszer (Zagłębie), 7. Krzysztof Łuczak (Miedź), 8. Jacek Napora (Cuprum), 9. Rafał Majka (Kuźnia), 10. Piotr Będzikowski (Zagłębie).

Trenerzy: 1. Marian Putyra (Miedź), 2. Adam Topolski (Zagłębie), 3. Roman Jezierski (Zagłębie), 4. Józef Baściuk (Strzelec), 5. Marek Groffik (Piast).

**ZANIM
WYPEŁNISZ,
PRZECZYTAJ!**

Regulamin plebiscytu

- Kupon należy przesyłać do 4 stycznia 1997 roku (decyduje data stempla pocztowego).
- Głosować można tylko na oryginalnych kuponach zamieszczanych w "Konkrety". Kuponys kserowane itp. nie będą brane pod uwagę.
- Każdy kupon, aby był ważny, musi zawierać pełną listę - 10 sportowców i 5 trenerów.
- Głosować można na każdego uznanego przez Czytelnika sportowca i trenera.
- Wyniki plebiscytu ogłosimy w "Konkrety" 16 stycznia 1997 roku.

Kupon plebiscytu sportowego 1996

Sportowcy:

1. - 10 pkt.
2. - 9 pkt.
3. - 8 pkt.
4. - 7 pkt.
5. - 6 pkt.
6. - 5 pkt.
7. - 4 pkt.
8. - 3 pkt.
9. - 2 pkt.
10. - 1 pkt

Trenerzy:

1. - 5 pkt.
2. - 4 pkt.
3. - 3 pkt.
4. - 2 pkt.
5. - 1 pkt

Nadawca:

.....
.....
.....

Krótko

- Głogowianka Krystyna Pieczulis zajęła piąte miejsce w prestiżowym maratonie w Sacramento.
- Iwona Barska, Agnieszka Adamczuk, Jerzy Szaruga i Sebastian Mikutaniec (Legnickie Towarzystwo Ringo) zajęli drugie miejsce na drużynowych mistrzostwach Polski w Warszawie. Brązowy medal zdobyli także legniczanie: Katarzyna Golińska, Gabriela Józwik, Janusz Dybka i Jan Józwik.
- W trzeciej lidze siatkówki kobiet prowadzi Cuprum Lubin. Wśród panów - Chrobry Głogów jest trzeci.
- Tomasz Pilarz (KKS Lubin) zajął czwarte miejsce w Turnieju o Puchar Piotra Wielkiego w taekwondo, który odbył się w St. Petersburgu.
- Legniczanin Paweł Motylewski zajmuje 631. miejsce w aktualnym rankingu tenisowym ATP.
- W rankingu najlepszych lekkoatletów Polski w roku 1996 w czolówce są reprezentanci naszego województwa. Krzysztof Łuczak (Piaś Głogów, skok w dal) i Rajmund Kółko (Górniki Polkowice, rzut oszczepem) zajmują pierwsze miejsca. W trójskoku Łuczak jest szósty, w skoku w dal Grzegorz Marciniak (Piaś) trzeci, Marek Stolarczyk (Górniki) w rzucie dyskiem piąty, a Renata Szykulska (Górniki, trójskok) i Ireneusz Karasiński (Górniki, rzut oszczepem) zajmują czwarte pozycje.
- Orzeł Polkowice zajął czwarte miejsce na Ogólnopolskim Turnieju Koszykówki Dzieńców "Barbórka '96", który odbył się w polkowickim Zespole Szkół. Wygrał Start Gdańsk.
- SP 10 Lubin wśród dziewcząt i SP 11 Głogów wśród chłopców zwyciężyły podczas półfinałów mistrzostw województwa w koszykówce.
- Justyna Kaczor (Górniki Polkowice) zajęła czwarte miejsce na strefowym turnieju klasyfikacyjnym w tenisie stołowym w Lubsku. Marta Miś i wśród chłopców Bartosz Dzięba zajęli szóste miejsca.
- W II lidze tenisa stołowego Górniki Polkowice pokonał Bobry Jelenia Góra 8:2. Polkowiczanie zajmują szóste miejsce w tabeli.
- Mirosław Kuluszko i Edward Krzemiński (Waldzi Jawor) zwyciężyli w kolejnym turnieju korespondencyjnych mistrzostw Polski w brydżu sportowym. Druga była para Grzegorz Czapulak i Marek Michalski (Kopernik), a trzecia Jan Maślanka i Krzysztof Komena (Hutnik-Kopernik).

(szp)

Górze wzięła rutyna

W przedostatniej serii spotkań pierwszej rundy rozgrywek, siatkarze AZS College Legnica dwukrotnie pokonali 3:0 (15:12, 15:10, 15:13) i 3:1 (15:7, 15:10, 7:15, 15:13) Szkołę Mistrzostwa Sportowego PZPS z Rzeszowa. W zespole gości grają najlepsi juniorzy z różnych regionów Polski, wśród których jest trzech złotych medalistów tegorocznych mistrzostw Europy. Trenerem tej utalentowanej młodzieży jest Jan Such, występujący przed laty razem ze Stanisławem Gościńskim w Resovii Rzeszów, najlepszej polskiej drużynie przełomu lat 60. i 70.

W obu spotkaniach legniczanie górowali rutyną i doświadczeniem. Były to jednak wyrównane pojedynki, stojące chwilami na dobrym poziomie. Najdłuższy i najbardziej zacięty był trzeci set sobotniego meczu. Od remisu 2:2 prowadził College i wydawało się, że gładko rozstrzygnie tę partię na swoją korzyść. Goście potrafili jednak, przegrywając już 5:13, doprowadzić do wyniku 13:14. Końcówka należała jednak do legniczanie, którzy w tym secie mieli tylko jeden nieskuteczny atak. W tym spotkaniu wśród gospodarzy wyróżnili się: Popiwczak -

16 skutecznych ataków, Buko i Siebor - 13, oraz Zaborowski - 10 udanych akcji ofensywnych.

W meczu rewanżowym AZS gładko wygrał dwa pierwsze sety, by prawie bez walki oddać gościom trzecią partię. Dramatyczny był czwarty set, w którym SMS prowadziła już 12:4. College zdołał się jednak pozbierać i po szalonej gonitwie nie dopuścił do piątego seta i wygrał mecz 3:1. Po tych zwycięstwach legniczanie awansowali na siódme miejsce w tabeli.

Bogusław Pieluch, trener AZS College: - *Było to nasze piąte i szóste z rzędu zwycięstwo, a to dowodzi, że zespół zaczyna grać coraz lepiej. Chyba popełniłem błąd w przygotowaniu, gdyż na początku rozgrywek zawodnicy grali o wiele gorzej. W ostatnich dwóch meczach mieliśmy przewagę, lecz chwile przestoju, a być może zlekceważenie młodego rywala, wprowadziły niepotrzebną nerwowość.*

AZS College: Buko, Dłutowski, Popiwczak, Siebor, Szarejko, Zaborowski. Na zmiany wchodził: Goryczka i Murda.

W ostatniej serii spotkań pierwszej rundy College spotka się w Krośnie z ostatnimi w tabeli Karpatami.

(nfm)

Ważne punkty Chrobrego

Piłkarze ręczni Chrobrego Głogów, po porażce z Nielbą Wągrowiec nie mogą już sobie pozwolić na stratę punktu, gdyż współlider z Poznania wygrywa mecz za meczem. W spotkaniu z Ostrovią głogowianie zagrali uważnie w obronie i dokładnie w ofensywie, nie chcąc popełnić błędów z Wągrowca. Było to bardzo wyrównane spotkanie. W pierwszej połowie Chrobry nie mógł "odskoczyć" na więcej niż dwie bramki. W 20. minucie, gdy gospodarze grali bez dwóch ukaranych zawodników, Ostrovia objęła jedyne w meczu prowadzenie 8:7. Tuż po przerwie Chrobry zdobył dwie kolejne bramki i zwiększył przewagę, wygrywając 15:11. Do końcowego gwizdka miejscowi kontrolowali przebieg spotkania, prowadząc 3-4 golami, np. w 45. minucie 20:16. Głogowianie mogli wygrać wyższym stosunkiem bramek, lecz nie wykorzystali czterech rzutów karnych (Skołodrzy 2, Bartoszewicz i Pułka po 1).

W Chrobrym nie zagrał kontuzjowany Sukienik, który przed tygodniem przeszedł operację usunięcia łakotki.

Chrobry Głogów - Ostrovia Ostrów 25:21 (13:11)

Chrobry: Dębkowski, Woźniak - Baczyński 4, Gośko 5, Suchocki 0, Bartoszewicz 2, Piotrowski 1, Skołodrzy 2, Kubiak 4, Pułka 6, Konrad 1.

Ostrovia: Stępiak, Cymerman - Walendowski 0, Marczak 2, Latajka 4, Izydorski 2, Wasiecki 3, Hoffmann 0, Jakuszkowiak 3, Cwikowski 5, Oszczańowski 2.

Czesław Badecki, kierownik drużyny Chrobrego: - *Zagraliśmy dobre spotkanie, lecz Ostrovia także zagrała na dobrym poziomie, więc nie jest przypadkiem wygrana tylko czterema bramkami. Nasze poczynania zostały ograniczone przez Ostrovię indywidualnym kryciem Pułki i Skołodrze. W walce o awans najważniejsze są jednak dwa cenne punkty.*

Wyniki innych spotkań: Energetyk Gryfino - Grunwald Poznań 17:28, Nielba Wągrowiec - AZS Warszawa 23:24, Gwardia Koszalin - Wolsztyniak Wolsztyn 28:24, Elzam Elbląg - Metalplast Oborniki Wlkp. 24:24. W tabeli na czele Chrobry i Grunwald - po 14 punktów, przed Metalplastem - 9 pkt.

(nfm)

Z parkietów siódemek

Szczypiornicy SPR Lubin ulegli na wyjeździe 19:20 (8:13) gdańskiemu Wybrzeżu. W 49. minucie gospodarze prowadzili już 20:12. Lubinianie po zaleźnej pogoni w ostatniej minucie przegrywali tylko 19:20. Na zdobycie remisowego gola zabrakło już czasu.

SPR: Zaprutko - Będzikowski 4, Kozłowski 1, Ordonowski 7, Czaja 1, Orłowski 0, Steczek 1, Czarny 5, Demczuk 0.

SPR z dorobkiem dziesięciu punktów zajmuje siódme miejsce.

W III lidze Miedź Legnica pokonała na wyjeździe Bór Oborniki Śl. 34:28 (18:12) i umocniła się na pozycji lidera.

Przebieg meczu Bór - Miedź: 1. min - 1:1, 5. min - 4:3, 10. min - 5:5, 15. min - 6:9, 20. min - 8:12, 25. min - 10:14, 35. min - 16:19, 40. min - 19:21, 45. min - 21:24, 50. min - 22:30, 55. min - 25:32, 60. min 28:34.

Miedź: Smętek, Pieczyński - Hipner 0, Zapert 1, Stęszewski 7, Rosik 1, Rogosz 7, Fabiański 11, Górecki 6, Kamicki 1, Łokucijewski 0.

Renata Żukiel z Zagłębia Lubin występuje z reprezentacją Polski na mistrzostwach Europy szczypiornistek, które odbywają się w Danii. Niestety, Polki rozpoczęły w kiepskim stylu, przegrywając dwa pierwsze mecze z Węgrami i Chorwacją.

Odbyło się losowanie ćwiećfinałów Pucharu Polski w piłce ręcznej kobiet. Zagłębie Lubin zmierzy się z Łączyńskiem Szczecin. Pierwsze spotkanie lubinianki rozegrają na wyjeździe 18 grudnia. Rewanż w Lubinie 21 grudnia.

Liga makroregionalna juniorów młodszych - 9. kolejka: SPR Lubin - Bór Oborniki Śl. 10:0 (vo), Chrobry Głogów - Lechia Dzierżoniów 22:19, Tęcza Kościan - Miedź Legnica 36:15, Śląsk Wrocław - Górnik Złotoryja 34:17, Victoria Świebodzice - Astra Nowa Sól 14:29. Prowadzi SPR - 18 pkt., przed Śląskiem - 17 pkt. i Chrobrym - 13 pkt.

(nfm)

Pierwszy w historii

Szachiści Chrobrego Głogów po raz pierwszy w historii klubu zdobyli medale na drużynowych mistrzostwach Polski seniorów. Trzecie miejsce na zawodach w Augustowie zostało wywalczone dzięki znakomitej postawie w ostatnich meczach. Do srebrnego medalu głogowianom zabrakło jednego punktu.

Początek był fatalny, baliśmy się, że będziemy walczyć o utrzymanie w lidze. Na szczęście potem było już lepiej. Rewelacyjnie grali Przemek Skalik i Tomek Markowski. Ja przegrałam tylko jeden mecz, z Agnieszką Brustman - mówi Marta Zielińska.

(szp)

Cynk do góry

Legnicki Cynk Mał sprawił ogromną niespodziankę wygrywając z Opalem w Gnieźnie 6:4. Bramki dla legniczanie strzelili: Kwiatkowski 2, Kozdroń, Kisiel, Rejchan, Jacewicz po 1.

Kryzys mamy już za sobą - mówi prezes Lesław Rozbaczko. - Mecz w Gnieźnie był zacięty. Dopiero w ostatnich minutach zdobyliśmy dwubramkową przewagę. Po tym zwycięstwie jesteśmy na ósmym miejscu.

Polkowicki Cuprum jest coraz poważniejszym kandydatem do zdobycia tytułu mistrza Polski. W kolejnym meczu polkowiczanie rozgromili Mistread Jaworzno 12:4. **Bramki:** Grondowski - 4, Bryłka, Lubczyński, Jędrzejewski po 2, Czech, Kotowski po 1. W najbliższą niedzielę Cuprum gra w Gliwicach, a Cynk Mał gości Mar Ho Knurów.

W II lidze halowej piłki nożnej Sprandi Lubin przegrało z Morisem Chorzów 4:5. Lubinianie prowadzili już... 4:0. W niedzielę Sprandi jedzie do Ebesu Katowice.

(szp)

Dobry Kurs

W lubińskiej lidze piłki nożnej halowej bez straty punktu prowadzi Kurs Dnia. Woskar Podgórzyn jest drugi. Tabele zamyka GS Boys, który nie zdobył jeszcze punktu. **Wyniki ostatniej kolejki:** MCZ - Kurs Dnia 0:5, GS Boys - PeBeKa 0:9, Kurs - FH Miłek 4:3, MCZ - Woskar 1:7, PeBeKa - Metraco 8:1, ZGM - Woskar 3:3, GS Boys - Jumi 1:7, Miłek - Bomabol 3:3, Metraco - ZG Rudna 5:1, Bomabol - PSB Lubin 2:3, ZSG Fuksy - Jumi 8:1, ZG Rudna - ZGM 6:3. Kolejne mecze w sobotę i w niedzielę w hali przy ul. Legnickiej.

Rekord padł w II lidze legnickiej. Yax rozgromił Unimo Rzeszotary 25:0. Inne wyniki II ligi: Junior - Pikador 7:5, Junior - Pikador 7:5, Gaja - Imex 2:6. W I lidze lider Jal pokonał Madex 5:2. Juve - Vega 6:2, AML - Cicha 7:1, Wodociągi - Iskra 2:4.

Tabela:

1. Jal	13	23:11
2. AML	10	20:11
3. Vega	10	15:12
4. Juve	9	17:10
5. Iskra	7	15:15
6. Cicha	4	8:20
7. Wodociągi	3	14:23
8. Madex	0	16:26

W sobotę grają - I liga: Cicha Tyniec - Iskra (o 14.50), Madex - Vega (o 16.30), Wodociągi - Jal (o 18.10), Juve - AML (o 19.50). W II lidze - Gaja - Yax (o 14), Junior - Cambras (o 15.40), Unimo - Pikador (o 17.20), Telkom - Imex (o 19).

(szp)

Puchar Prezesa OZPN "ZM" dla ASV Wuppertal

7 i 8 bm. w hali sportowej Szkoły Podstawowej Nr 16 w Legnicy rozgrywany był X Halowy Międzynarodowy Turniej Piłkarski "Mikołajkowy" o Puchar Prezesa OZPN ZM w Legnicy dla trampkarzy młodszych.

W meczu o III miejsce Zagłębie II Lubin pokonało Miedź I Legnica 3:2. Zwycięzcą turnieju, a zarazem zdobywcą Pucharu Prezesa OZPN ZM, została najlepsza drużyna ASV Wuppertal, która w ostatnim swoim występie wygrała z Amico II Lubin 4:2. Kolejność pierwszych ośmiu drużyn:

1. ASV Wuppertal
2. Amico II Lubin
3. Zagłębie II Lubin
4. Miedź I Legnica
5. Stal Chocianów
6. Zagłębie I Lubin
7. Konfeks II Legnica
8. FC Grossalmerode

Królem strzelców został zdobywca dziewięciu bramek - Michał Bukraba z Zagłębia II Lubin. Za najlepszego zawodnika turnieju uznano Daniela Schatzl z ASV Wuppertal. Najlepszy bramkarz to Mariusz Rzepecki ze Stali Chocianów, najmłodszy zawodnik turnieju - Karol Hec z Amico II Lubin. Nagrodę Fair Play przyznano Kamilowi Rycka z FC Grossalmerode.

Terroryzm i prawo pały

Zakończony przed kilkoma dniami sezon piłkarski 1996 roku był wyjątkowy. I żeby nie było wątpliwości - nie chodzi mi o poziom rozgrywek. Ten był słaby, a rzut oka na ligową tabelę mówi wszystko. Tylko Widzew i Legia prezentują poziom zbliżony do europejskiego. Podobnie jak przed rokiem, te dwie jedenastki rozstrzygną między sobą sprawę mistrzowskiego tytułu. Reszta główny wysiłek skupi na zachowaniu statusu I-ligowca.

Wyjątkowość wydarzeń związanych z futbolem to narastające lawinowo chuligaństwo młodych ludzi, graniczące często z bandytyzmem. Rozpoczęło się w Poznaniu i Wrocławiu. Regularne bitwy z policją zagroziły osobom postronnym, wręcz terroryzowały rzęsy prawdziwych kibiców. Czy zamknięcie stadionów w tych miastach rozwiąże problem?

Ekscesy nie ominęły i Legnickiego. Wiosną gorąco było w Głogowie, gdzie po meczu z Ruchem Chorzów o mało co nie zamknięto stadionu. Fani Chrobrego

zakończono honorowo postawili sobie wojnę z policją. Jesienią też dali znać o sobie.

Do najpoważniejszych wydarzeń doszło w Polkowicach podczas meczu Zagłębia z Widzewem. Szalikowcy Zagłębia, w większości pijani, zdemolowali stadion. Żenujący był widok uciekających tzw. ochroniarzy prywatnej agencji przed ledwo stojącym na nogach młodym chuliganem.

Sezon piłkarski się skończył i przez najbliższe trzy miesiące będzie spokój. Wiosną problem ponownie ożyje. Apele na niewiele się zdadzą. Potrzebne są zdecydowane działania, w tym zmiana prawa, która umożliwi natychmiastowe rygorystyczne karanie. Kary muszą być na tyle drastyczne, by skutecznie odstraszają ewentualnych sprawców chuligańskich zająć. Prawo policyjnej pałki, acz często niezbędne, problemu nie rozwiąże.

Obserwator

Redaktor kopnął prokuratora



Fot. GRZEGORZ SPALA

Prokurator Zalewski cichcem turla piłkę w stronę urzędniczej bramki. Mirosław Zagrobelny, Jerzy Konopski i Leszek Śliwak z podziwem patrzą na kolana prokuratora.

Redaktor Zbigniew J. podbiegł do prokuratora wojewódzkiego Edwarda Zalewskiego. Przygniótł go do drabinek, kopnął w kostkę i pobiegł wzdłuż ściany. Prokurator zrezygnował z aresztowania niemal dwumetrowego napastnika. Kilka minut później zrewanżował się tym samym.

Mikołajkowy turniej halowej piłki nożnej legnickich Urzędników, Dziennikarzy, Lekarzy i przedstawicieli Wymiaru Sprawiedliwości udowodnił, że w krótkich majtkach wszyscy wyglądają tak samo. Sędzia wojewódzki, Zdzisław Pachowicz; naczelnik Andrzej Wnuk czy zastępca dyrektora szpitala wojewódzkiego, Wojciech Kowalik. Co więcej, w krótkich spodenkach poważni panowie zamieniają się w groźnych piłkarzy.

W pierwszym meczu urzędnicy miejscy postanowili pokazać prokuratorom, adwokatom i sędziom, gdzie ich miejsce. Jak przewidywaliśmy, w roli głównej wystąpił jeden z legnickich Tygrysów - Dariusz Polarczyk. Komendant Misiak siedział w łóż głównej i widział trzy gole strzelone przez Tygrysa. Szykuje się podwyżka? W czarnych kolorach widzimy przyszłość redaktora Marcina Romanowskiego z legnickiego oddziału Polskiego Radia Wrocław. Miał kilka nieprzyjemnych zderzeń z doktorem Kowalikiem, ortopedą Romanem Murdzą i farmaceutą Markiem Majnsnerowiczem. Koledze Marcinowi życzymy końskiego zdrowia. Znaczenie przyjemniej kopali sobie żurnaliści, prokuratorzy i sędziowie. Libero Zbigniew Jakubowski Sport miał kilka bliskich spotkań trzeciego stopnia z prokuratorem Zalewskim, ale obaj panowie grali fair. Formą błysnął sędzia Marian Woźny, ambitnie biegali adwokaci Zdzisław Kulczycki i Edward Rutkowski oraz radca Kazimierz Bielak. Kamienna twarz sędzie-

go Zdzisława Pachowicza nie drgnęła nawet przy stanie 0:3. Dziennikarze wybiegli w sensacyjnym składzie: Piotr Krzyżanowski ("Gazeta Wrocławska"), Artur Kowalczyk (Radio Zachód), Zygmunt Mułek ("Gazeta Wyborcza"), Piotr Ułazowski ("Panorama Legnicka"). Kowalczyk prowokacyjnie ubrał koszulkę z pornograficznymi rysunkami, ale do dzisiaj prokuratura nie przedstawiła mu żadnych zarzutów. Podobnie nic nie wiemy o losach Krzysztofa Bogusa z Muzycznej Elki, który kopnął Edwarda Zalewskiego.

Potem grali urzędnicy i lekarze. Ci pierwsi zapewne będą chcieli w przychodniach zdrowia korzystać z przyjęć poza kolejną. Jednym słowem przegrali 1:4. Nawet radny Wojciech Obremski, który fruwał w bramce, nie potrafił utrzymać urzędniczej dyscypliny. Roman Ogonoński, członek zarządu miasta, starał się, ale w pojedynkę nie mógł wygrać meczu. Przed spotkaniem z dziennikarzami urzędnicy obawiali się nadpobudliwego sprawozdawcy radiowego. Na szczęście Marcin R. i Henryk Z. nie połamali sobie kości i co więcej, biegali sumiennie. Do sensacji doszło w ostatnim pojedynku, w którym sprawiedliwi zremisowali z faworytami turnieju doktorami. Stomatolog Tomasz Maziak i internista Dariusz Dąbrowski falowymi atakami bezskutecznie próbowali rozbić defensywę przeciwników.

Z dziennikarskiego obowiązku informujemy, że turniej, zorganizowany przez jednoosobową komórkę do spraw sportu przy Wydziale Geodezji, wygrali Lekarze przed Dziennikarzami, Urzędnikami i Wymiaru Sprawiedliwości. W organizacji pomógł dyrektor Szkoły Podstawowej nr 16 Andrzej Wach, a puchary.

(szp)

KONKRETY

sport

Co jest grane?

PIŁKA NOŻNA

- I liga halowa: Cynk Mał Legnica - Mar Ho Knurów (niedziela o 15, hala przy ul. Sejmwowej)

PIŁKA RĘCZNA

- I liga mężczyzn: SPR Lubin - Petrochemia Płock (sobota o 18, hala II LO przy al. Niepodległości)

KARATE

- Mistrzostwa Polski Karate Shotokan (sobota, hala przy ul. Lotniczej w Legnicy)

KOSZYKÓWKA

- II liga kobiet: Orzeł Polkowice - Stilon II Gorzów (sobota o 17) (szp)

Wydarzenia sportowego weekendu

- MP w karate Shotokan
- SPR gości Petrochemię
- Derby w III lidze szczypiorniaka

Sportowym wydarzeniem weekendu będą mistrzostwa Polski w karate Shotokan (sobota, 14 bm., hala widowiskowo-sportowa OSiR przy ul. Lotniczej w Legnicy). Jak zapowiada Jacek Rusko, szef legnickich karateków, do rywalizacji przystąpi krajowa czołówka w tej dyscyplinie sportu. Początek zawodów godz. 8, finały o 15.30.

Szczypiorniści ekstraklasy kończą pierwszą rundę rozgrywek. Lubinśki SPR podejmuje płocką Petrochemię - wicemistrza Polski. Rywal ma wprowadzić tyle samo punktów, co SPR - 10, lecz w zapasie dwa zaległe spotkania. Będzie to dla lubinśkich piłkarzy ręcznych niezwykle trudny mecz, gdyż goście mają wyrównany skład z kadrowiczami na czele. Podopieczni trenera Szarańca, chcąc myśleć o miejscu w czołowej ósemce, powinni powalczyć przynajmniej o jeden punkt. Niespodzianka w Lubinie niewykłuczona.

Ciekawie zapowiadają się derby w III lidze piłkarzy ręcznych. Prowadząca w tabeli legnicka Miedź podejmuje rezerwy Chrobrego Głogów i jest faworytem tego spotkania. (nfm)

CENTROSTAL

oferuje

blachę dachówkową i trapezową

w długościach standardowych w sprzedaży ciągłej oraz 20 kolorów w długościach według zamówienia, dobór i wycena bezpłatna

folie dachowe zbrojone

okna dachowe VELUX, stolarka okienna i drzwiowa STOLBUD-GORZÓW

system płyt gipsowo-kartonowych KNAUF orynnowanie

materiały instalacyjne - m.in. bogaty wybór żeliwa, instalacje z polipropylenu (zgrzewane), pompy GRUNDFOS, otuliny termoizolacyjne do rur, wkłady kominowe

narzędzia pomiarowe, skrawające, rzemieślnicze, elektronarzędzia

Tradycyjnie największy asortyment wyrobów hutniczych

OFERTA SPECJALNA NA LISTOPAD I GRUDZIEŃ

materiały zakupione od 4.11.1996 do 31.12.1996 przechowywane bezpłatnie w naszych magazynach i dostarczymy gratis w 1997 roku (do 31.03.1997)

Zapraszamy

Centrostal - Wrocław SA Oddział nr 1 Legnica, ul. Jaworzyńska 256 w godz. 7-17 w soboty 7.30-14, tel. 50-60-42

Wszystkim naszym klientom składamy najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne

112464

Spółdzielnia Mieszkaniowa "POLNE"
w Lubinie, ul. Leszczynowa 27B

**ogłasza przetarg
na uzyskanie pierwszeństwa
przydziału lokalu mieszkalnego
na warunkach**

**własnościowego prawa do:
mieszkania dwupokojowego
o pow. użytkowej 47,10 m kw.
przy ul. Leszczynowej 12/23.**

Cena wywoławcza - 28.260 zł.

Wadium w wysokości 2.800 zł należy wpłacić w kasie spółdzielni w dniu przetargu w godz. 9-12. Przetarg odbędzie się 18.12.1996 r. o godz. 12 w siedzibie spółdzielni przy ul. Leszczynowej 27B. Mieszkanie można oglądać w dniu przetargu w godz. 9-11.30. W przetargu mogą uczestniczyć osoby pełnoletnie. Dodatkowych informacji udzielamy pod nr. tel. 44-41-29. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

223/L/96

"ESKORTA" Spółka z o.o.

w Lubinie, ul. M. Skłodowskiej-Curie 182

zatrudni

**przedstawiciela handlowego
na teren Lubina i Głogowa**

Preferowane wykształcenie wyższe, praktyka w zawodzie, wiek do 45 lat, własny samochód, dyspozycyjność.

225/L/96

Wydanie świąteczne

"Konkretów"

ukáže się 23 bm.

**Ogłoszenia do tego
numeru przyjmujemy
do 20 bm. do godz. 13.**



**ZAPAMIĘTAJ
TAKI ZWROT,
JEŻDZIĆ UCZY
PZMot.**

- Legnica, ul. A. Mickiewicza 10, tel. 217-95
- Lubin, ul. Składowa 1, tel. 44-43-04
- Polkowice, tel. 47-98-33

214P

**Międzywojewódzka Usługowa
Spółdzielnia Inwalidów
"PIAST"
w Legnicy**

zatrudni:

1. SPECJALISTĘ ds. USŁUG DOZORU
2. SPECJALISTĘ ds. PRACOWNICZYCH
3. SPECJALISTĘ ds. KSIĘGOWYCH
4. SPECJALISTĘ ds. MARKETINGU

Posiadanie grupy inwalidzkiej, wyższego wykształcenia, umiejętność obsługi komputera i wiek do 40 lat będą dodatkowym atutem.

Kontakt telefoniczny 56-57-59 lub osobiście - Legnica, ul. Jaworzyńska 67.

11511-g

PPHU "Liczyrzepa"

oferuje:

- sprzedaż mebli antycznych
- renowację mebli
- wykonawstwo szyldów, napisów, reklam

RATY bez zyrantów

Legnica, ul. W. Andersa 30, tel. 239-40

11481-g



**CM
POLMOZBYT**
Rok założenia 1974

AUTORYZOWANY DEALER CENTRUM DAEWOO



ESPERO



TICO



POLONEZ CARO



POLONEZ TRUCK



LUBLIN



NEXIA



POLONEZ ATU



POLONEZ CARGO



CITRÖEN C15



ŻUK



- Bezpłatne zabezpieczenie antykorozyjne dla każdego okaziciela tej reklamy!
- Ubezpieczenie OC dla samochodów POLONEZ, NEXIA, LUBLIN, ŻUK **GRATIS!**
- Ubezpieczenie AC dla POLONEZA 1,6GLI tylko 2,75% wartości, dla NEXII tylko 1,95% wartości!
- Ubezpieczenia AC, OC i radioodtwarzacze DAEWOO do samochodów POLONEZ 1,9GLD i 1,4MPI **GRATIS!**
- Osoby, które kupią NEXIĘ bądź POLONEZA do 31.12.1996 r., wezmą udział w losowaniu 20 wycieczek do KOREI POŁUDNIOWEJ!

C.M. Polmozbyt zaprasza w godz. 7-20, wszystkie soboty 8-16, wszystkie niedziele 8-16

C.M. Polmozbyt Sp. z o.o.
Legnica, ul. Ścinawska 5
tel. (076) 237-62
fax (076) 288-31

- sprzedaż ratalna i leasingowa już za 10 proc. wartości samochodu
- najniższe oprocentowanie
- ubezpieczenia OC, AC i NW w PZU
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- konserwacja samochodów
- sprzedaż części i akcesoriów
- montaż autoalarmów i immobilizerów - blokad skrzyni biegów, znakowanie pojazdów
- montaż radioodbiorników
- przeglądy przedrejestracyjne

**• sprzedaż i serwis
ogumienia**

**CENY FABRYCZNE
WYMIANA ZA DARMO**

**Dębica na każdą
porę roku**

DEBICA

Decar
DEBICA

CABOUCHON

Czy chcecie Państwo samodzielnie zaplanować swój czas pracy. Poznać wielu miłych ludzi. Chcecie pracować samodzielnie w marketingu w branży modnej biżuterii.

Pierwsze spotkanie w Legnicy w „Hortexie” 15.12.1996 r., godz. 15. Bliższych informacji udziela Mariola Kolasa samodzielny doradca firmy CABOUCHON tel. (076) 506-315

Przedsiębiorstwo C D G S.C.

Rybno 76a, koło Jawora,
tel./fax (076) 70-85-98, tel. (076) 70-85-97

poleca

**MEBLE BIUROWE,
KOMPUTEROWE
I INNE**

11478-g



**CHCESZ MIEĆ PEWNĄ,
WSZECHSTRONNĄ
OCHRONĘ UBEZPIECZENIOWĄ?**

PRZYJDŹ DO BUT AGA TUR

- w Legnicy, Rynek 18, tel. 512-140, 565-481
- w Chojnowie, Rynek 46, tel. 187-793
- w Złotoryi, W. Reymonta 7

**OFERUJEMY
KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE W:**

- PZU S.A. • TUiR "WARTA" S.A. • BTUiR "HEROS" S.A. • "HESTIA INSURANCE" S.A. • KU "FILAR" S.A. • TU "TUK" S.A. • BTUiR "HEROS LIFE" S.A.

1180P

Amerykański producent narzędzi pneumatycznych DUO-FAST, organizujący ogólnopolskie centrum dystrybucyjne z siedzibą w Legnicy **zatrudni:**

- **KIEROWNIKA SERWISU**
Wymagania: wyższe wykształcenie techniczne, znajomość jęz. angielskiego, dyspozycyjność
- **KSIĘGOWEGO**
Wymagania: znajomość księgowości w pełnym zakresie
- **SEKRETARKE/HANDLOWCĘ**
Wymagania: biegła znajomość jęz. angielskiego

Oferty (życiorys + list motywacyjny + zdjęcie) **wyłącznie listownie** z dopiskiem "Oferta" prosimy kierować pod adresem: Kancelaria Prawna M. Kwoka, ul. Św. Piotra 12, 59-220 Legnica

11488-g

"BGH-RM" Spółka z o.o.

w Lublinie, ul. M. Skłodowskiej-Curie 92

ogłasza przetarg nieograniczony
na rozbiórkę budynku murowanego
parterowego o pow. 745 m kw.,
położonego przy ul. Grota Roweckiego 19
na osiedlu Piekary w Legnicy

oraz

rekultywację terenu w obrębie działki
nr 1195 i przekazanie tego terenu dla
Urzędu Miasta Legnicy

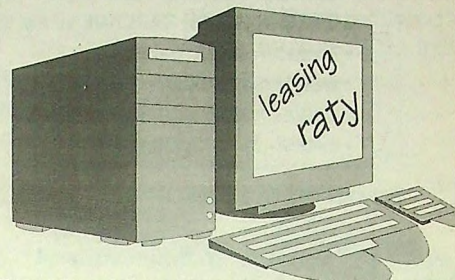
Termin realizacji do 31.03.1997 r. Wadium - 3.000 zł. Oferty na
wykonanie robót należy składać w siedzibie spółki w terminie 14
dni od daty ukazania się ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi w
trzecim dniu po upływie terminu składania ofert. Zastrzega się
prawo niekorzystania z oferty bez podania przyczyn. Blizsze in-
formacje można uzyskać telefonicznie - Lublin, tel. (076) 463-450,
463-500

222/L/98

AUDAX - systemy komputerowe

Legnica, ul. Gwiezdna 8 tel./fax (076) 525-711, 546-333, 524-402

kompleksowe komputeryzowanie przedsiębiorstw
komputery i urządzenia peryferyjne
sieci komputerowe
serwis
urządzenia fiskalne
szkolenia



MERATEH

LEGNICA, RYNEK 16
tel. 560-771

RATY TYLKO 1,047%
BEZ ŻYRANTÓW

AGD

- * BOSCH
- * SIEMENS
- * POLAR
- * WHIRLPOOL
- * AMICA
- * INDESIT
- * ARISTON
- * ZELMER

RTV

- * THOMSON
- * CURTIS
- * SONY
- * PHILIPS
- * GRUNDIG

TV SAT

- * AMSTRAD
- * PACE

ROWERY

bonifikata do 10%

KUCHNIE EL.-GAZ.

- * AMICA

KUPON RABAT

3%

15 i 22.12 1996 r.

Zapraszamy codziennie 10-18
soboty 10-16
niedziele handlowe 15 i 22.12.1996 r. 10-16

P.P.U.

"CORA TARTAK"

Gorzelin 23, 59-307 Raszkówka
tel. (076) 44-82-22

**oferuje
w ciągłej sprzedaży:**

- tarcicę iglastą
i liściastą
- elementy
budowlane
(wieżby dachowe)
- stolarkę
- łaty dachowe
- suszenie tarcicy

Krótkie terminy realizacji za-
mówień oraz rabaty przy za-
kupie hurtowym.

11489-g

Przedsiębiorstwo Handlowo- Usługowe P.H. "DZIDEK"

59-220 Legnica, ul. Marsa 1A, tel. (076) 63-100

oferuje:

- kompleksowe wykonawstwo
i sprzedaż nowoczesnych systemów
grzewczych polskich i zagranicznych
- grzejniki włoskie firmy FERROLI
- projektowanie instalacji c.o. gratis
- najnowszą armaturę sanitarną
łazienkową i kuchenną

**Do 31.12.1996 r. przy zakupie
powyżej 2.000 zł transport gratis
+ 5 proc. rabatu (raty)**

11471-g

Już w styczniu
zapraszamy Państwa na:



- Podyplomowe STUDIUM PODATKOWE

- * rozpoczęcie 3 stycznia 1997 r.
- i kurs TECHNIKI KADROWEJ
- * rozpoczęcie 7 stycznia 1997 r.

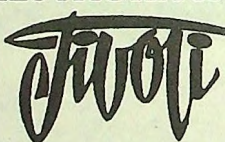
Szczegółowe informacje:

**MIEDZIOWE
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR**

Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 84

tel. 461 - 838 461 - 800

RESTAURACJA



59-220 Legnica, ul. Złotoryjska 21
tel. (076) 223-04

**Przyjmujemy zamówienia
na potrawy wigilijne:**

- karp po żydowsku
- rolada z karpia w galarecie
- karp smażony
- chrzan firmowy
- filet w sosie greckim
- śledź w oleju
- barszcz czerwony
- uszka w barszczu

11484-g

DOM KORKOWY

Bolesławiec, ul. T. Kościuszki 36, tel. (0795) 67-12
ul. Wesola (targowisko miejskie)

- * BOAZERIA KORKOWA * TAPETY KORKOWE
- * PARKIETY Z KORKA * WIKLINA, RĘKODZIELA

ATRAKCYJNE CENY

Zapraszamy od 8 do 18, w soboty od 8 do 15

82/96/g

PŁYTKI CERAMICZNE



P.H. "ZET", Legnica, ul. Wandy 5
tel./fax 546-000

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8-17
w soboty 9-13

11148-g

SKLEP "TAO"

Legnica, ul. Gwiezdna 35, pawilon, parter
(wejście od ul. Górniczej)

ARTYKUŁY TERAPII NATURALNEJ

oferuje m.in.:

- zioła, ziołowe świece Indian Hopi • kosme-
tyki naturalne • sprzęt radiestezyjny, odpro-
mienniki • środki aromaterapeutyczne i zapa-
chowe • produkty pszczele • sprzęt do ma-
sażu i elektroakupunktury • literaturę
tematyczną

Sklep czynny w godz. 10-18,

w soboty w godz. 10-14 ZAPRASZAMY

11483-g

Niezapomniana Noc na Balu Sylwestrowym w "TUKANIE"



**Wiele atrakcji,
ciekawe menu!**

Cena biletu: 300 zł od pary.

Zapraszamy na superzabawę
do Restauracji "TUKAN"

Legnica, ul. Chojnowska 12, tel. 244-87

213P

Przedsiębiorstwo Handlowe

"L i A" s.c.

AUTORYZOWANY PARTNER

Gulipin i Escom

Oferuje w szerokim asortymencie:

- komputery GULIPIN i ESCOM
- drukarki HP, OKI, LEXMARK i in.
- CZĘŚCI KOMPUTEROWE w atr. cenach
- literaturę informatyczną
- taśmy do drukarek BLACK POINT
- papier komputerowy i kserograficzny
- akcesoria komputerowe

Zapraszamy do naszego sklepu:

Lubin, ul. Armii Krajowej 25
tel./fax 42-62-29, tel. 41-15-34
e-mail: lia_ph@cuprum.com.pl

URBEX

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA
PRODUKCJI I HANDLU "URBEX"

59-300 Lubin, Osiek 7, tel. (076) 42-83-39, 42-83-40, fax (076) 42-83-41

wydzierżawi pod każdą działalność gospodarczą
pomieszczenia biurowe, magazyny
i place składowe
położone w Legnicy przy ul. Jaworzyńskiej 80

Pisemne oferty prosimy kierować pod adresem:

59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 80, tel./fax (076) 232-86.

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne,
Rada Rodziców i uczniowie
Szkoły Podstawowej
im. H. Sienkiewicza w Kościelcu
składają serdeczne podziękowania

pani poślanie
**BRONISŁAWIE
KOWALSKIEJ**

za bezpłatne przekazanie
cennego telewizora

11469-g

Wyrób i montaż

**żaluzji
pionowych
i poziomych**

Ceny konkurencyjne

59-300 Lubin, ul. Grabowa 55a
tel. (076) 42-74-01

1/L/96

**PANELE
ŚCIENNE**

PROMOCJA

cena

14,69 zł + VAT

MAG-AS

sp. z o.o.

LEGNICA

ul. Chojnowska 109
tel. 50-13-62

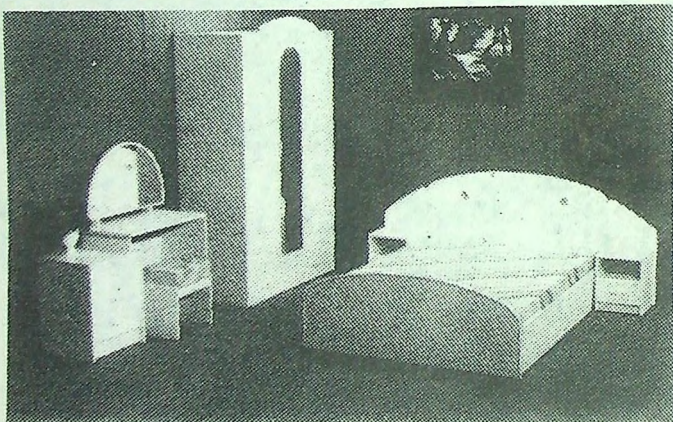
RATY

KrojLux

**Producent mebli
do aptek, pensjonatów, hoteli
o r a z mebli domowych
(sypialnie, meblościanki)**

**DOSKONAŁA JAKOŚĆ, ESTETYKA,
FUNKCJONALNOŚĆ**

Prowadzimy również
sprzedaż indywidualną w cenach hurtowych.



59-400 JAWOR, ul. Kościuszki 13
tel./fax (076) 70-27-63, tel. (076) 70-27-90

Przedsiębiorstwo Handlu Metalami
KGHM "METRACO" Sp. z o.o.

59-301 Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 45 A

ogłasza przetarg ustny

14.12.1996 r. w Lubinie, ul. M. Skłodowskiej-Curie 45 A

**samochodu VW PASSAT COMBI
(kolor ciemnozielony)**

nr LCE 0066, rok produkcji 1991, 1,8 - Pb, przebieg ca 230 tys. km,
książka kupna w VW Warszawa, do wglądu książka przeglądów itp.
Przetarg odbędzie się 14.12.1996 r. o godz. 10 (sobota).

Wadium w wysokości 2.300 zł (23 mln zł) należy wpłacić do dnia przetargu do godz.
10 w budynku "Metraco" jw. Cena wywoławcza: 23.000 zł (przed denominacją 230 mln
zł) + VAT 22 proc. = 28.060 zł.

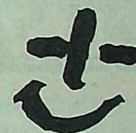
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu zostanie ogłoszony II przetarg o godz.
12. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Samochód
można oglądać w każdy dzień roboczy od ukazania się ogłoszenia w budynku "Metraco"
jw. Dodatkowych informacji udziela się pod nr. tel. 478-970, 478-990

730K

KSEROMATIC

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM



**już wkrótce !
najnowocześniejszy
system telefonii
komórkowej GSM**

przyjdź lub zadzwoń - poznasz nieograniczone możliwości

59 - 220 Legnica, ul. Heweliusza 7m
tel. (076) 54 05 05, fax (076) 54 05 15, tlx 078500 ksero
e - mail : KSEROMATIC. leg @ opnt. optimus. wroc. pl

PANELE



TOPPING

**ŚCIENNE
PODŁOGOWE**

PARAPETY

BLATY KUCHENNE

ORAZ INNE ARTYKUŁY WYSTROJU WNĘTRZ

LEGNICA tel. (0-76) 525-069
ul. Bagienka 1

GŁOGÓW tel. (0-76) 352-235
Al. Wolności 4



- witryny
- ścianki działowe

RATY

- boazeria PCV
- sufity podwieszane
- elewacje PCV

ATESTY ITB i PZH
P.W. ADAQ, Legnica, pl. Wolności 4, tel. 234-63

PŁYTKI
podłogowe i ściennie
cena od 12,90

RATY
MAG-AS

■ LEGNICA, ul. Chojnowska 109, tel. 50-13-62
■ JAWOR, ul. Kuźniczka 5, tel. 70-42-90

**Nowo otwarty
SALON MEBLOWY "Elimar"**

oferuje

MEBLE FORTE

- wysoka jakość
- przystępne ceny

SZEROKI ASORTYMENT MEBLI BIUROWYCH

Naszymi meblami urządzą Państwo salon, sypialnię, pokój dziecięcy oraz biuro.

FORTE to również kuchnie do zabudowy zgodnie z indywidualnym życzeniem klienta.

Lubin, ul. R. Traugutta 1A, tel./fax (076) 42-11-40

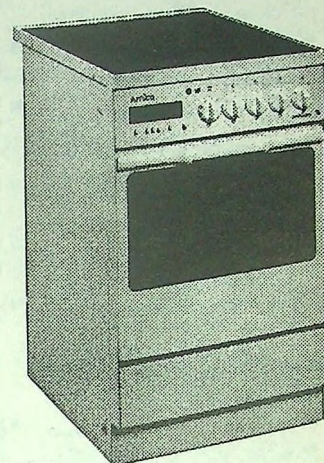
Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18,
w soboty 10-14

SALON SPRZĘTU ZMECHANIZOWANEGO AGD "OLIMP"

Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 9, Dom Towarowy "Megasam", II piętro, tel. 290-81 wew. 8

**PROMOCYJNA OFERTA
PRZEDŚWIĄTECZNA
SPRZĘTU AGD, WYROBÓW**

tj. pralki, chłodziarki, chłodziarko-zamrażarki, zmywarki, kuchnie gazowe i elektryczne, mikrofalowe, odkurzacze, roboty kuchenne, żelazka, ekspresy do kawy, krajalnice, tostery, frytkownice, wirówki, pralki wirnikowe, bojler, termy i inne



firm

Polar, Zamex, Wrozet, Biawar, Zelter, Whirlpool, Gorenje, Bosch, Siemens, Candy, Indesit, Zanussi, Electrolux, Liebherr, Amica, Daewoo i inne renomowane firmy.



Zapraszamy codziennie w godz. 10-18

- Transport bezpłatny
- Sprzedaż za gotówkę i na raty
- I wpłata - 5 proc.

FORTE - meble kuchenne, na które czekasz



Wspaniałe wzornictwo, bogata kolorystyka, funkcjonalność, swoboda aranżacji dowolnego wnętrza, na zamówienie klienta. Projekt, montaż, transport bezpłatny. Możliwość zabudowy sprzętu AGD firm: ZANUSSI, AMICA, WHIRLPOOL, BOSCH.

Ceny konkurencyjne

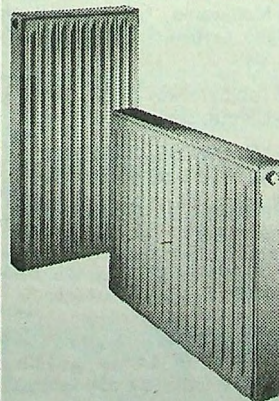
Ponadto oferujemy meble: pokojowe, sypialnie, zestawy wypoczynkowe oraz szafy wnękowe RAUM PLUS.

**Szeroki asortyment
mebli biurowych**

SPRZEDAŻ NA RATY!

Zaprasza Salon Meblowy "ASTRA"
Legnica, ul. Wrocławska 19 (naprzeciwko Orbisu)
tel./fax (076) 286-88
czynne w godz. 10-18, w soboty 10-14.

NOWATERM
OGRZEWANIE



LEGNICA tel. 50-63-74
ul. Nowodworska 17

**SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW
I URZĄDZEŃ NAJWYŻSZEJ
JAKOŚCI**

certyfikaty ISO 9001

KOTŁY GAZOWE I OLEJOWE

- Viessmann
- Beretta
- Mora
- Kospel

GRZEJNIKI

- De Longhi
- Ikwapol

ZAWORY

- Danfoss
- Opal

**OGRZEWANIE PODŁOGOWE
RURY I KSZTAŁTKI**

- polipropylen
- miedziane

**WKŁADY
KOMINOWE
kwasoodporne**



GOTÓWKĄ - RATY
737K

RABAT
DO 10% przy
3%

Nieruchomości

- Sprzedam dom w dzielnicy willowej w centrum Słupska, tel. (059) 42-40-26 lub Lubin (076) 42-89-08 00743-K
- "HALLFAX" sprzeda: tanio M-5, Wilków k. Złotoryi; domy, kamienice, działki: Złotoryja i okolice, tel. 782-677 00757-K
- Kupię działkę przemysłową na Piekarach, tel. 615-50 11408-G

Usługi

- ŻALUZJE pionowe, poziome, plisowane, rolety zewnętrzne, antywłamaniowe, wewnętrzne, markizy. Produkcja, montaż RATY! tel. 70-53-48 00187-K
- ŻALUZJE pionowe, poziome na okna dachowe, karnisze, uszczelnianie okien, ROLOS, ROLETY, MOSKITIERY, tel. 70-33-52, 70-53-48 00188-K
- VIDEOFILMOWANIE 444-396 00500-K
- VIDEOSTUDIO "O'KEY", produkcja filmów prezentacyjnych i reklamowych, fotomontaż, grafika, animacja komputerowa, 44-43-96 00809-K
- ROLETY zewnętrzne na okna, drzwi, bramy garażowe i wjazdowe sterowane elektronicznie. ŻALUZJE. Produkcja, montaż, RATY! "ROLEX", Legnica, ul. Janowska 31, tel. 298-86 00841-K
- Montaż płyt regipsowych, ścianki, sufity, szpachlowanie (076) 42-20-32 00707-K
- Wypożyczalnia, komis, czyszczenie sukien ślubnych, Plutona 6/4, 56-25-45, 630-29 00710-K
- Dziewczyny z wdziękiem i klasą, 42-77-64 00728-K
- Usługi rachunkowe, tel. 540-292 do 14, 564-611 po 15 00733-K
- CYKLINOWANIE 56-10-37 00749-K
- Montaż paneli podłogowych i ściennych, płyty gipsowe, tel. 55-30-58 po 15 00750-K
- CYKLINOWANIE 52-47-27 00751-K
- DEZYNSEKCJA 46-72-34 00756-K
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-39-31 10004-G
- VIDEOFILMOWANIE 506-358 10007-G
- VIDEOFILMOWANIE, reportaż, czołówki, animacje, montaż video, tel. 56-12-14 10018-G
- Naprawa televideo, przestranie, 54-50-80 10018-G
- VIDEOFILMOWANIE 547-391 10484-G
- CHŁODNICZE, 56-51-90 10648-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, 262-63 10782-G
- VIDEOFILMOWANIE 54-71-99 10932-G
- VIDEOFILMOWANIE 286-33 11041-G
- JUNKERSY, KUCHENKI, PIECE, WODOMIERZE, gwarancja, tel. 50-13-42, 54-46-41 11082-G
- CHŁODNICZE, 605-63 11185-G

- Usługi ogólnobudowlane, hydraulika, stolarstwo, malarstwo, murarstwo oraz inne, 54-77-18 od 8 do 10 i po 19 11211-G
- CYKLINOWANIE, 56-44-70 11224-G
- NAPRAWA, PRZESTRAJANIE, TV-VIDEO, (zachodnie), 56-34-64 11226-G
- Dezynsekcja, deratyzacja, 55-00-52 11232-G
- USZCZELNIANIE OKIEN, DRZWI, TRWAŁOŚĆ 10, 15 LAT, RENOWACJA STOLARKI, tel. 218-99 11280-G
- Usługi Transportowe "BUS" do 1,2 tony, tel. (076) 561-983 11280-G
- ŻALUZJE pionowe, poziome, tanio, gwarancja, rachunki, naprawy, Legnica, tel. 56-30-57, 54-27-93 11282-G
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 563-017 11286-G
- HYDRAULIKA, C.O., wkłady kominowe, miedź, VAT, tel. 55-37-36 po 18 11305-G
- NAGROBKI GRANITOWE, 878-333 11308-G
- Układanie glazury, 54-20-67 po 18 11309-G
- Junkersy, piece, hydrauliczne, 56-11-75 11320-G
- Cyklinowanie, układanie, szpachlowanie, tel. 261-15 11327-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICERKA SAMOCHODOWYCH, kompletów wypoczynkowych i ŻALUZJI PIONOWYCH, KARCHER, tel. 55-34-35 11331-G
- Cyklinowanie, układanie, VAT, tel. 545-968 11348-G
- Wypożyczalnia sukien ślubnych, Jaworzyńska 42, tel. 52-47-36 11392-G
- ŻALUZJE pionowe, poziome, produkcja, montaż, 52-42-03, 262-71 Moździan, Bagienna 12 11398-G
- Kraty, ogrodzenia, drzwi antywłamaniowe, VAT, tel. 297-94 11407-G
- "Amanda" wypożyczalnia i komis sukien ślubnych krajowych i zagranicznych, modne fasony, atrakcyjne ceny, Księżykowa 9/8, tel. 547-212 11414-G
- Cyklinowanie, układanie, 206-19 11415-G
- Glazura, hydraulika, tynki dekoracyjne, kostka brukowa, ocieplanie, malowanie, panele, 546-710 11423-G
- Malowanie, tapetowanie, tanio, szybko, solidnie, tel. 232-38 11424-G
- Tapicerstwo mebli, drzwi u klienta, 524-311 11430-G
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, tel. 52-53-68 po 20 11432-G
- INSTALACJE ELEKTRYCZNE, 42-58-83 11436-G
- Układanie glazury, tel. 584-878 11447-G

- KOMPUTEROPISANIE 56-49-78 po 16 11463-G
- Naprawa pralek, lodówek, 253-31 11467-G
- Montaż paneli ściennych, podłogowych, płyt gipsowo-kartonowych, sufitów podwieszanych, instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, adaptacja strychów, docieplanie mieszkań, budynków, układanie glazury, tapetowanie, malowanie, tel. 18-63-42 11474-G
- Sufity i ściany z płyt gipsowo-kartonowych, ścianki działowe, szpachlowanie, malowanie, tel. 55-09-34 11482-G
- SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, prace wykonuje osobiście, zachodnia praktyka, 52-33-81 11483-G
- NUMEROLOGIA, HOROSKOP - najlepszym prezentem pod choinkę, tel. (076) 522-063 11483-G
- ŻALUZJE pionowe, poziome, Legnica, 55-26-42, Lubin, 46-99-15 11506-G
- ŻALUZJE pionowe, poziome, rolety, najtaniej, 278-67 11517-G
- Dezynsekcja, tanio, 42-55-08 11519-G

Sprzedaż

- Atestowane, kwasoodporne wkłady kominowe, systemy wentylacji, aluminiowe przewody wentylacyjne typu SPIRO. Wyrób i sprzedaż, tel. (071) 73-78-17, "FLEKS-WENT" (076) 47-90-14 00722-K
- Sprzedam garaż, 19 m kw., w Legnicy, tel. 44-26-18 do 16 00723-K
- Sprzedam okno wystawowe z drzwiami (aluminium), podwójna szyba, wym. 3,65 x 2,40, tel. 33-51-63 00729-K
- Sprzedam solarium 20 rur + opalacz twarzy, tel. 45-16-57 00738-K
- Sprzedam tanio gwintownicę, tel. 560-209 00748-K
- Sprzedam pszenicę, 10 ton, tel. Legnica 54-13-22 00752-K
- Tanio sprzedam atrakcyjną odzież używaną, tel. 544-296, 610-58 00755-K
- AKUMULATORY, tel. 607-82, Legnica, Skośna 2 10489-G
- PARKIETY HENRYKOWSKIE, mozaika parkietowa, duży wybór, niskie ceny, hurt-detale, Legnica, Kręta 16 czynne w godz. 10-18, w soboty 10-14, tel. 540-930 11340-G
- Taniej mozaika parkietowa, deski podłogowe, tel. 524-892, 55-08-56 w godz. 9-15 11377-G
- Sprzedam kombajn BIZON REKORD, Krajów 10, gm. Krośnice, tel. 878-481 11405-G
- Wysokiej klasy amerykańskie Staffordy, Chojnów, Padereńskiego 30b/8 11484-G
- Tanio sprzedam nowy komplet garnków ze szlachetnej stali, do gotowania bez wody i tłuszczu, firmy AMC, tel. 55-24-34 11482-G

- AKUMULATORY, tel. 545-129, 090641189 11473-G
- PIANINO Legnica, prawie nowe, wersja eksportowa, 22 mln do uzgodnienia, tel. 54-12-99 wieczorem 11485-G
- Sprzedam wyłaczarkę i urządzenia do produkcji rękawa i opakowań foliowych, Legnica, tel. 562-789 11504-G
- Pilnie sprzedam reklamówki foliowe, Legnica, tel. 562-789 11505-G
- Wyposażenie sklepu spożywczego, ul. Senatorska 23 do 18 11507-G
- Kocięta perskie sprzedam, tel. 874-443 11508-G
- Kominek szwedzki, żeliwny wkład kominkowy, tanio sprzedam, (076) 70-29-25 11509-G
- OZDOBY CHOINKOWE, CHOINKI, sklep przy ul. Saperskiej 13 (boczna Złotoryjskiej) najtaniej w Legnicy, tel. 280-06 11515-G
- Sprzedam M-2 w centrum Jeleniej Góry, tel. (076) 41-17-54 w godz. 10-15 00897-K
- Sprzedam lub zamienię na większe M-3, 50 m kw., własnościowe, w Ścinawie, tel. 43-63-46 00742-K
- Sprzedam własnościowe, 84 m kw., tel. 277-83, 55-26-00 00748-K
- Sprzedam pawilon handlowy, art. spożywcze, wyposażony, funkcjonujący, tel. 55-39-83 00753-K
- Do wynajęcia atrakcyjne pomieszczenie na gabinet, biuro, sklep, centrum Lubina, 46-80-02 00759-K
- Sprzedam mieszkanie M-3, osiedle Piekary, tel. 607-82 do 16; 612-04 po 18 11437-G
- Do wynajęcia pomieszczenia + biura, centrum Legnicy, tel. (076) 54-74-22 po 20, 090640103 11487-G
- Zaopiekuję się starszą osobą w zamian za pokój, tel. 584-705 11498-G
- Pawilon handlowy lub stoiska oraz powierzchnia biurowo-usługowa do wynajęcia w centrum Legnicy, tel. 52-43-92 11499-G
- Wydzierżawię lub sprzedam sklep w Złotoryi, tel. 78-47-64 po 18 11510-G

Motoryzacyjne

- Autotransport, rozbieranie, składanie samochodów (076) 42-29-09 00596-K
- Wypożyczalnia samochodów osobowych przez Polonez Truck, Wrocław, FAST, (071) 60-50-86 00702-K
- Znakowanie rowerów, motorów, innych akcesoriów, PW KOMPAN, Legnica, pl. Wolności 4, 234-63 00760-K
- NAPRAWA ALTERNATORÓW, rozruszników, Legnica, Skośna 2, tel. 607-82 10470-G

- SZYBY SAMOCHODOWE naprawa, wymiana, sprzedaż, Legnica, Struga 3, tel. 56-00-00 11047-G
- Sprzedam samochód TOYOTA Corolla, rok prod. 1986, przebieg 88000 km, tel. (076) 61-385 11445-G
- NAPRAWA ALTERNATORÓW, rozruszników, Wrocławska 65, tel. 545-129, 090641189 11473-G
- Bagażniki samochodowe, uchwyty narciarskie, 640-59 11487-G
- Montaż haków holowniczych, pl. Wolności 4, 234-63 11519-G

Praca

- Rozprowadzanie kosmetyków (071) 48-96-57 00743-K
- Firma handlowa poszukuje młodych, ambitnych i dynamicznych pracowników na stanowiska sprzedawców. Kontakt, tel. 090641-154 00754-K
- Praca w domu, tel. 090207834 11435-G
- Praca dla wszystkich, wysokie zarobki, tel. 297-93 w godz. 8-17 11502-G
- Ostatnia szansa! Chcesz zarobić na święta, zadzwoń, tel. 29-793 11503-G

Kupno

- "LICZYRZEPA" sklep z antykami kupi: stare meble, zegary, ramy, Legnica, ul. Andersa 30, tel. 239-40 11480-G

Różne

- Fajerwerki hurt, Lubin, Kościuszki 12 00576-K
- Manicure, pedicure, przebijanie uszu, kosmetyka twarzy, depilacja woskiem, Hotel Cuprum, tel. 280-41, wew. 219 11488-G
- JEŚLI SZUKASZ ZESPOŁU MUZYCZNEGO na sylwestra, wesela lub zabawę zadzwoń: tel. (076) 168-563, 564-194 11512-G

Nauka

- PPHU "CEZAR", kursy komputerowe, zaświadczenia kwalifikacyjne. RATY! 55-31-21 lub 55-07-00 00605-K
- MATEMATYKA 255-92, konsultacje ze szkołami, matury, egzaminy 00610-K
- Chemia, matematyka, 612-65 11085-G
- Korepetycje z języka angielskiego, tel. 545-004 11388-G

Matrymonialne

- Niemiec z poczuciem humoru w średnim wieku z charakterem i dobrym sercem szuka Polki, cel matrymonialny. List z całą sylwetką kierować pod adresem: Klaus Kassel, 76351 Linkenheim, Rheinstr. 26, RFN 11485-G

Wydanie świąteczne "Konkretów" ukaże się 23 bm.

Ogłoszenia do tego numeru przyjmujemy do 20 bm. do godz. 13.

Lekarskie

Specjalista dermatolog, JADWIGA FICER. Wtorki, środy, czwartki, piątki 16, Najśw. Marii Panny 14, oraz poniedziałki 16, Powstańców Śl. 10

Pediatra JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe, 56-14-73

Wizyty domowe, specjalista chorób dziecięcych, CZESŁAW GŁOWSKI, codziennie 54-72-91

HALINA ŚLIWIŃSKA, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy, 16-17.30, ul. Argentyńska 1, tel. 54-50-34, soczewki kontaktowe

Dermatolog BEATA SZYM-CZAK, Legnica, ul. Powstańców Śl. 10, czwartek, piątek, 16-17

Chirurg ANDRZEJ HAP. Poniedziałki, czwartki 16-17, ul. Libana (przychodnia PKP), wizyty domowe, tel. 212-13

Dermatolog ANNA KRASZEWSKA. Wtorek, czwartek 16-17, przychodnia, ul. Piekarska 27, pokój 204

Lek. specjalista chorób dziecięcych ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA, przyjmuje 16-17, Legnica, Ciołkowskiego 4, tel. 54-41-91

Wizyty domowe lekarz pediatra GRAŻYNA PORCZYŃSKA na terenie Złotoryi i Legnicy, tel. kom. 090640901

Specjalista chorób wewnętrznych HIERONIM SIWCZYŃSKI przyjmuje wtorki, piątki 17-18, ul. Św. Piotra 2 (przychodnia), wizyty domowe 56-12-37, codziennie, badanie pracowników

MAREK GORCZYŃSKI internista. Poniedziałki, czwartki 16.30-17.30, ul. Libana (przychodnia), wizyty domowe, tel. 56-21-66

Pediatra KOWALCZYK-BARAŃSKA, wizyty domowe, 229-80, 55-00-68

Specjalista chorób płuc PIOTR WOJTASIAK, ul. Św. Piotra 1/3 (przychodnia), wtorki, czwartki 16-17

BEATA KONARSKA, internista, wizyty domowe, tel. 56-36-20

CHOROBY SERCA, NADCIŚNIENIE, EKG, dr n. med. MAŁGORZATA KOBUSIAK-PROKOPCZAK, Legnica, Okrzei 5, wtorki 16.30

Prywatna Przychodnia Lekarska, Zakład Energetyczny, (obok Goplany) gabinety 16-17, wizyty domowe 16-22, lekarz DARIUSZ DĄBROWSKI. Poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 52-57-32, lek. ADAM TARAPATA, wtorek, środa, tel. 52-42-43, EKG

Pediatra RENATA FILIPCZAK, wizyty domowe, tel. 56-33-57, 56-52-08

Zabiegi laserem chirurgicznym, PRZEMYSŁAW GOCH, specjalista chirurg, usuwanie brodawek, znamion, tatuaży itp. Wtorki, czwartki, 16-17, Legnica, Najśw. Marii Panny 14

Specjalista chirurg AHMED SALEH, zabiegi, obdukcje, espectral, stulejka, Najśw. Marii Panny 14. Poniedziałki, środy, piątki 16-17

DARIUSZ CHRANIUK, internista, wizyty domowe, EKG, tel. 56-10-60

Wizyty domowe, pediatra MAŁGORZATA PYZIŃSKA, tel. 540-250, 52-43-86

Lekarz pediatra MAŁGORZATA RACZYŃSKA przyjmuje: ul. Najśw. Marii Panny 14. Poniedziałek, środa 17-18. Wykonywanie testów alergologicznych

CAŁODOBOWE PEDIATRYCZNE pogotowie wyjazdowe, lek. PIOTR ŚLUSARCZYK, 542-082

OKULISTYKA, DIAGNOSTYKA, CHIRURGIA, TERAPIA, specjalista chorób oczu, lekarz STANISŁAW WRUBEL, Legnica, Młynarska 4 (wieżowiec), tel. 223-26

Gabinet ortopedyczny, JACEK CZESZEJKO-SOCHACKI, chirurg urazowy, ortopeda, Legnica, Jaworzyńska 67. Wtorek, czwartek 17-18, tel. dom. 540-620

Specjalista chirurg MARIAN MAJCHROWSKI, obdukcje sądowe, urazy, espectral, porady. Poniedziałek, środa, piątek, 16-17, Senatorska 1

Gabinet Terapii Naturalnej pomaga w chorobach: kobiecych, nerek, schorzeniach neurologicznych metodami bioenergetycznymi, Wąbrzych, ul. Senatorska 11/19, tel. (074) 41-68-69 w godz. 10-20

Lekarz weterynarii, WITOLD ZAKRAWACZ, wizyty domowe, Legnica, tel. 290-22, cały tydzień

Specjalista alergolog JAROSŁAW CZESZEJKO-SOCHACKI, codziennie 16.30-17.30, Wierzbowa 8, tel. 54-59-88

Dr n. med. TOMASZ BOJAROWSKI, specjalista chirurg onkolog. Czwartki 17-19, Legnica, Najśw. Marii Panny 14

Doktor ZBIGNIEW DERKACZ, Legnica, ul. Szpakowa 46, tel. 545-886. Badania rentgenowskie, ZDJĘCIA ZĘBÓW.

STOMATOLOGIA RODZINNA

lek. TOMASZ MAZIAK
LECZENIE ZACHOWAWCZE
CHIRURGICZNE I PROTETYCZNE
DOROŚLI I DZIECI

RATY! **BEZBOLESNE** **RATY!**

Legnica, ul. Heweliusza 7 (pawilon), tel. 54-76-70, codziennie w godz. 9-10 i 16-18

GABINET INTERNISTYCZNO-ASTMOLOGICZNY
ANNA KANIAK
specjalista
chorób wewnętrznych
i alergologii

wykonujemy również • EKG • USG
jamy brzusznej tarczycy • alergiczne
testy skórne

od poniedziałku do czwartku 16-17 ul. Złotoryjska 82
tel. gab. 52-46-65 tel. dom. 56-26-50 11478g

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Młynarska 1/37
Lekarz stomatolog G. Szymczak

od poniedziałku do piątku w godz. 12-18
tel. gab. 277-83
tel. dom. 55-20-80

• leczenie i odbudowa
zębów u dzieci i dorosłych
• protazy tradycyjne, szkieletowe,
bezklamrowe
• mosty, korony • tradycyjne, porcelanowe

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 14/8
(wejście od ul. Młynarskiej)

lekarz IRENEUSZ SZTYLER
przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki
w godz. 9-10, 16-18, tel. gab. 283-24

• leczenie i odbudowa zębów u dorosłych i dzieci
• protazy tradycyjne, szkieletowe,
bezklamrowe
• mosty, korony • tradycyjne, porcelanowe

GABINET AKUPUNKTURY
ppłk lek.
STANISŁAW SALWA
specjalista anesteziolog
• homeopatia • hipnoza
leczy: nerwice, bóle
i inne choroby

ul. Piotra i Pawła 1/6 - Legnica
czwartki w godz. 17-18,
tel. domowy (071) 63-94-65 po 18

APARATY SŁUCHOWE AURIDENT S.C.
Legnica, ul. Sosnowa 28, tel. 54-64-95

NOWOŚĆ
komputer w uchu
oferujemy w cenie promocyjnej
pierwsze w świecie aparaty
cyfrowe

• diagnostyka zaburzeń słuchu
• dobór aparatów słuchowych
• wykonywanie indywidualnych
wkładek usznych
czynne codziennie 10-16

GABINET MEDYCYNY NATURALNEJ I BIOREZONANSU

lek. med. Szymon Woronko
**Alternatywne leczenie
urządzeniem komputerowym
BICOM**

• wszystkich postaci alergii (odczulanie)
• chorób dróg oddechowych
(podnoszenie odporności)
• chorób układu krążenia, pokarmowego,
kostno-stawowego, innych
• nerwicy, uzależnień, tyfoniowych

Legnica, ul. Jaworzyńska 87, p. 1, sobota 10-17, Głogów
od pon. do pt. w godz. 14-18, ówczar PKP, Poradnia
Kolejowa. Rejestracja, tel. 34-28-37 www. 371

Biuro Obrótu Nieruchomościami

50-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 44-18-82
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obszarze Nieruchomości

DOMY

- Kowary, dom z pensjonatem, stan surowy, pow. 365 m kw., 95 tys. zł
- Chocianów, do zamieszkania, zabudowa szeregowa, 220 m kw., 130 tys. zł
- Lubin - Osiek, stan surowy zamknięty, 350 m kw., działka 9 arów, 130 tys. zł
- Sobin k. Polkowic, wolno stojący, do zamieszkania, działka 11 arów, 108 tys. zł
- Lubin, stan surowy zamknięty, zabudowa szeregowa, cena do uzgodnienia
- Lubin, centrum, parter domu do wydzierżawienia na gabinet lub biura
- Lubin, os. Ustronie, parter domu o pow. 90 m kw. do wydzierżawienia

PAWILONY

- Lubin, os. Przylesie, 24 m kw. - 24 tys. zł
- Lubin, os. Ustronie, 31,60 m kw. - 35 tys. zł
- Lubin, centrum, pawilon z częścią mieszkalną, pow. 81 m kw., do wydzierżawienia na działalność gospodarczą, pow. 150 m kw. (trasa Zielona Góra - Wrocław)
- Stolamnia, pow. 333 m kw., działka 1,5 ha w Karczewskich (sprzedaż lub dzierżawa)

ZAMIAJĄ MIESZKAŃ

- Jelenia Góra - Sobieszów, 56 m kw., komunalne, na mniejsze w Lubinie
- Lubin, os. Przylesie, 73,3 m kw., niewłasnościowe na mniejsze

- Lubin, ul. Kamienna, własnościowe, 65 m kw. na mniejsze
- Strzegom, własnościowe, 30 m kw., 1 pokój, na podobne w Lubinie

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- Lubin, os. Przylesie, 64 m kw., 60 tys. zł
- Lubin, os. Przylesie, (1 piętro, 2 pokoje) 49 m kw., 49 tys. zł
- Lubin, os. K. Świerczewskiego, (3 pokoje) 59 m kw., 57 tys. zł

DZIAŁKI BUDOWLANE

- Głogów, zabudowa szeregowa, 247 m kw. - 5 tys. zł
- Niemstów, 20 arów, uzbudowana - 7 tys. zł
- Krzyszyn Wielki, 0,25 ha, uzbudowana, 25 tys. zł

LEGNICKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PREFABRYKACJI
Spółka z o.o.

59-220 Legnica, ul. Pątnowska 81
tel. 249-02, 280-86, fax 284-40

Producent prefabrykatów betonowo-żelbetowych

- płyty korytkowe (znak B)
- stropowe płyty kanałowe typ S (znak B)
- płyty drogowe
- krawężniki drogowe
- kręgi betonowe Ø 1000, 1200 (znak B)
- kostka brukowa "PLASTER MIODU" - grub. 8 cm
- płytki chodnikowe wibroprasowane - 30x30x5

Świąteczny upust dla klientów do końca 1996 roku.

10%

Faktury VAT.

Kupuj bezpośrednio u producenta.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej "PIEKARY"
w Legnicy, ul. Bieszczadzka 1a

ogłasza przetarg nieograniczony - ofertowy
na dostawę i montaż
nowoczesnej centrali telefonicznej
wraz z telefaksem
o pojemności około pięćdziesięciu
numerów wewnętrznych

Oferty należy składać w sekretariacie SM "Piekary" w zalakowanych kopertach do 3 stycznia 1997 r. Wadium w wysokości 1.000 zł należy wpłacić do 6.01.1997 r. do godz. 11 w kasie spółdzielni. Przed złożeniem oferty należy zapoznać się z regulaminem przetargu. Przetarg odbędzie się 6.01.1997 r. o godz. 12 w sali narad SM "Piekary" przy ul. Bieszczadzkiej 1a. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowych informacji udziela Sekcja Techniczna, pok. nr 10, tel. 55-07-61 do 63 wew. 213 w godz. 8-11

PH "G. J. M."

Skład Materiałów Budowlanych

59-220 Legnica, ul. Sudecka 1
(os. Piekary), tel. 55-04-03, 64-130

oferuje:

■ DRZWI KASETONOWE

firmy "CZAJKA", ława, z drewnianą ościeżnicą i bez ościeżnicy PEŁNE, POKOJOWE I ŁAZIENKOWE we wszystkich wymiarach

■ KASETONY STYROPIANOWE Z ZAKŁADKAMI

■ GARAŻE BLASZANE

z bramą rozwieraną i uchylną już od 1.500 zł

■ ETERNIT po 7,10 zł/sztukę

SZYBKA I SPRAWNA OBSŁUGA
SPRAWDŹ, ZADZWOŃ

zapraszamy 7.30-17.30,
w soboty 8-14

P.W. "KOMPAN"

tel. 234-63, Legnica, pl. Wolności 4

oferuje:

montaż

- autoalarmów samochodowych
- radiodbiorników
- telefonów komórkowych
- immobilisery
- znakowanie pojazdów
- oleje QAKER STATE
- haki holownicze

RATY

FIRMA "BOLID"

w Lubinie, ul. Małomska 47

tel. (076) 46-08-85

Polecamy własnej produkcji:

■ SIATKI OGRODZENIOWE

powlekane PCV i OC

■ SIATKI PODTYNKOWE

oraz

- **DRUTY:** ocynkowane, stalowe, wiązkowe, kolczaste, spawalnicze, miedziowane

■ GWOZDZIE

■ INSTALACJE

ciepłej i zimnej wody, c.o., z PCV łączone klejem

- **IZOMUR** - preparat do odgrzybiania i osuszania budynków

FIRMOM HANDLOWYM
UDZIELAMY RABATU!

4/L/96

HONOR NIE KAPOTA NIE ZMYJESZ ZEŃ BŁOTA - tak brzmiał rozwiązanie krzyżówki nr 46. Tym razem los uśmiechnął się do ANNY WRÓBEL z Legnicy, ul. Torowa. Nagrodę, TALON NA SPRZĘT OŚWIECENIOWY FIRMY TABS, WARTOŚCI 100 ZŁ, można odebrać w redakcji już od wtorku w godzinach 9-15. Na rozwiązanie krzyżówki nr 50 czekamy do 27 grudnia br. Hasła prosimy nadsyłać na kartach pocztowych z naklejonym kuponem pod adresem: Redakcja "Konkretów", pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica. Każdy, kto poda prawidłowe rozwiązanie, może wygrać atrakcyjną nagrodę. A zatem do dzieła!

opr. Wiktor Czeszejko

JEDNA-KOWOSC	45	POTOCZNIE DRUZYNA PIĘKI NOŻNEJ	CAŁKOWITY BRAK UZDOLNIEN	35	SREDNIOW. ROLNICZA JEDNOSTKA GOSP.	IMIE ZENSKIE	OSTRONOS RUDY	STARY WYJADACZ
7		1			2	20		48
ZBIOR INDIJSKICH KSIĄG ŚWIĘTYCH		24 GODZINY	OBUEWIE BALERINY	8	LEWY DOPŁYW JENISEJU	KREWNY PO KADZIELI	DRUH STASIA I NEL	
	44		OLEJEK RÓŻANY			15		50
PRZYPISEK UWAGA			32	DIUŻA BANKA	46		26	12
		3		13	ARCHIPELAG NA OCEANIE SPOKOJNYM	PODMOKŁA GLEBA		GATUNEK PEASTUGI
GRZADKA KWIATOWA				POLSKI MALARZ REALIZMU 1836-77		17		30
AULA	16							
NIE LUBI PUNKA		SUROGAT				TATARAK	SCHEDA PO OJCIE	19
		IMIE ZENSKIE	51	4				
9		21		MIASTO U STÓP WEZWIUSZA		37		56
			31	39	SIEDZIBA CZARODZIEJKI CIRCE			
NAROŻNE KOLUMNY					AUTOR TRYLOGII "PRZED POTOPEM"	14		11
		PRACOWNIK NADLEŚNICTWA	40	FAKTY			KOLEGA, KUMPEL	DEŁON, ZNANY AKTOR FRANC.
				KŁĘSKA, ZAGŁADA	23			
55	22			43	W SIERO-SZEWSKI			
					BRAT KAJANA	42		41
KŁAMCA		MATERIAŁ OPATRUNKOWY				DAW. STOL. BIRMY		
		NARZUTA			5	IRLANDIA		33
KUPIŁ PIERWOROZDZICTWO OD EZAWA	28		34	38	IMIE ZEGADŁOWICZA	29	52	36
		AUTOR "KOBIETY Z WYDM"		18	6	KSIAŻE PERSKI		
53								
STOLICA ŁOTWY		ZAOS-TRZONE KOLEKI				27	ZONA RADZY	25
	24	54			NIETOKSYCZNY GAZ PALNY			
							10	49

Kupon

50



HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

67-200 GŁOGÓW
ul. WIERZBOWA 3

OFERUJEMY

po atrakcyjnych cenach

- papę termozgrzewalną firmy SOPREMA;
- wełnę mineralną ROCKWOOL
- okna dachowe FAKRO i VELUX;
- kuchnie gazowe "POLMETAL"
- armaturę sanitarno-instalacyjną;
- płytki OPOCZNO, kleje i systemy dociepleń ATLAS;
- płyty kartonowo-gipsowe NIDA GIPS i KNAUF;

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Przy większych ilościach zakupionych materiałów zapewniamy WŁASNY TRANSPORT.

Podajemy się kompleksowego zabezpieczenia odbiorcy w materiały budowlane.

Przy ciągłej współpracy i określonych obrotach stosujemy UPUSTY CENOWE.

KIEROWNIK tel./fax (076) 34-08-72

HURTOWNIA tel. (076) 33-38-15

CZYNNY CODZIENNIE 7⁰⁰-17⁰⁰

SOBOTA 7⁰⁰-13⁰⁰

PPU KONKRET

Produkcja mebli na zamówienie

Oferujemy meble:

- kuchenne
- biurowe
- sklepowe

SKLEP prowadzi sprzedaż w cenach producenta

SPRZEDAŻ RATALNA

59-220 Legnica, ul. Władysława Grabskiego (w obiekcie Zespołu Szkół Budowlanych), tel./fax zakładu 52-54-58, tel. domowy 56-08-32, 52-29-44 - po godz. 16

120P

To miejsce

CZEKA

na Twoją reklamę

Przedświadczenia okazja!

Tabs
OŚWIECENIE

organizuje od 16.12.96 (sobota) w godz. 10-18 przedświadczenia

wyprzedaż lamp

po superatrakcyjnych cenach

W ofercie kilkaset wzorów opraw oświetleniowych.

Każdy kupujący bierze udział w losowaniu nagród.

Sklep firmowy - Koskowice 67 - 3 km od osiedla Piekary, tel. 55-01-99.

Adres firmy - Koskowice 35, tel. 55-22-87, 645-44, fax 64-546

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE

Z ATESTEM

cena
od 775 zł

MAG-AS

sp. z o.o.

LEGNICA, ul. Chojnowska 109
tel. 50-13-62

KINA

- **LEGNICA: "OGNIŚKO"** - 12.12 - "Ucieczka z Los Angeles" (USA); 12.12 - "Od zmierzchu do świtu" (USA); 13-26.12 - "Świąteczna gorączka" (USA); 13-19.12 - "Wczoraj i dziś" (USA); 20.12-1.01 - "Nie rozmawiaj z nieznajomym" (USA)
- **LUBIN: "MUZA"** - 12-15.12 - "Mężowie i żona" (USA); 13-15.12 i 17-22.12 - "Świąteczna gorączka" (USA); 17-22.12 "Train-spotting" (ang.)
- **GŁOGÓW: "JUBILAT"** - 12-17.12 - "Dzwonnik z Notre Dame" (USA); 12-15.12 - "Czas zabijania" (USA); 12-15.12 - "Diabolique" (USA); 14-23.12 - "Tin cup" (USA); 16-23.12 - "Nieugięci" (USA)
- **POLKOWICE: "IMPRESJA"** - 12-15.12 - "Zostać Las Vegas" (USA); 12-15.12 - "Toy story" (USA); 19-22.21 - "Twierdza" (USA)

GALERIE I MUZEA

- Muzeum w Legnicy wystawa czasowa: "W dawnej szkole", "Ludmiła Ostrogowska - rzeźba", "Rzemiosło artystyczne z kolekcji Jana Matejki", "Jan Cybis - malarstwo"
- Muzeum w Głogowie wystawa czasowa: "Świat urzędów grających"
- Muzeum w Jaworze - "Secesja", "Św. Marcin - kultura, tradycja, obyczaje"
- Państwowa Galeria Sztuki w Legnicy - "Konkursowa, tematyczna wystawa srebra" (do 26.01)
- CK "Harcerz" - "Boże Narodzenie tradycji i zwyczajów"
- Galeria "Zamkowa" w Lubinie - grafika Ewy Walskiej
- Kawiarnia "Pod Muzami" w Lubinie - "Fotograficzne reminiscencje XII i XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Francuskiej w obiektywie Jerzego Kosińskiego, Martyny Janickiej i Rafała Grzyba"
- CK "Muza" w Lubinie - "Moje pejzaże" - fotografia Cezarego Gwoździwicza
- CK Muza - "Reminiscencje"
- Hall ratusza - wystawa fotografii prasowej Piotra Krzyżanowskiego
- MDK Lubin - rysunek Barbary Siemieniekiej
- MDK Lubin - "72 odcienie miedzi, górnicy są wśród nas"
- "Harcerz II" w Legnicy - "Światowy Dzień Walki z AIDS"
- "Harcerz II" w Legnicy - pastele Ewy Sulowskiej

Koncerty...

w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej w Lubinie - 15 bm. o godz. 11.30 (z cyklu "Poranek muzyczny") i 17 bm. 17.30 w galerii "Zamkowej" w Lubinie

Mistrzowie gitary...

zespół Sabor se Salsa z Hawany wystąpi 14 bm. o godz. 19 w kawiarni "Pod Muzami" w Lubinie (wstęp wolny); w programie gorące karaibskie rytmy: cha-cha, mamba, bolero, rumba, son, danzon i salsa

Wernisaż...

wystawy malarstwa Łukasza Konieczki - 14 bm. o godz. 18 w galerii "Zamkowej" w Lubinie

Koncert...

w wykonaniu Michała Styszyńskiego - 14 bm. o godz. 17.30 w galerii "Zamkowej" w Lubinie

Legnicki teatr zaprasza...

12 bm. o godz. 11, oraz 13 bm. o godz. 18 - "Panna Tutti-Putti"; 15 bm. o godz. 18 - "Edzio" - premiera (scena kameralna); 17, 18, 19 bm. o godz. 11, oraz 20, 21, 22 bm. o godz. 18 - "Edzio"

Klub Miłośników Filmu...

zaprasza 16 bm. o godz. 18 - "Filmowy zawrót głowy" - Toma Dillio; 23 bm. o godz. 18 - "Proces" - Davida Jonesa; 30 bm. o godz. 18 - "Księgi Prospera" - Petera Greenawaya

Standardy muzyczne...

w wykonaniu Joanny i Michała Małec - 28 bm. o godz. 18 kawiarnia "Piwnica" w Lubinie

Spotkanie autorskie...

z Mariuszem Szczygiem - red. TV Polsat - 21 bm. o godz. 18 w galerii "Zamkowej" w Lubinie

Lubiński DKF zaprasza...

14 bm. o godz. 13.30 - "Kucharz, złodziej, jego żona i jej kochanek" - Petera Greenawaya; 21 bm. o godz. 13 - "Underground" - Emira Kusturica; 28 bm. o godz. 14 - "Barton Fink" - Joela Coena (karnet miesięczny - 10 zł, bilety jednorazowe, jeśli będą wolne miejsca - 4 zł)

Koncert kolęd...

w wykonaniu uczniów klasy pianina i gitary organizuje MDK w Lubinie - 19 bm. o godz. 17

Wernisaż...

wystawy fotografii prasowej Piotra Krzyżanowskiego - hall legnickiego ratusza - 13 bm.

Stół wigilijny...

kiermasz wypieków, kart i ozdób świątecznych w aranżacji Marka Nowaka, CK "Muza" w Lubinie, sala 31, 15-22 bm. w godz. 14-20

VI Festiwal Piosenki Młodzieżowej...

16 bm. o godz. 11 - przesłuchania konkursowe, o godz. 16 - koncert galowy (ogłoszenie wyników, wręczenie nagród) oraz koncert Kayah (sala widowiskowa, zaproszenia), a o godz. 20 koncert promocyjny płyty Kayah "Kamień" (bilety)

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy już po raz piąty...

Państwowa Galeria Sztuki w Legnicy już dziś zaprasza do udziału w wielkim finale akcji Jurka Owsiaka. 5 stycznia 1997 r. w galerii i na legnickim rynku w godz. 9-19 będzie można kupić dzieła sztuki, posłuchać muzyki, pomóc w budowie płonącego serca i obejrzeć pokaz sztucznych ogni. Zainteresowanych prosimy o kontakt z PGŚz, pl. Katedralny 2, tel. 208-94, 209-10



POGOTOWIA

- Ratunkowe - 999 ● Policyjne - 997 ● Straż Pożarna - 998 ● Gazowe - 992 ● Energetyczne - 991 ● Drogowe - 981 ● Stacji ciepłej - 290-71 ● Wodno-Kanalizacyjne - 994 ● Weterynaryjne - 55-00-98, 4-77-22, 56-09-78

INFORMACJE

- PKP - 910 ● PKS - 936 ● WPK - 237-58 ● Celna - 50-63-77 ● Paszportowa - 955 ● Usługowa - 222-43 ● Centr. Ośr. Inf. Turystycznej - 512-280 ● "Orbis" - 229-23, 237-05 ● numery kierunkowe - 950 ● Dolnośląska Informacja Gospodarcza "Telvicon" - 294-12 ● Związek Kynologiczny - 210-30

LEGNICA

- Biuro numerów - 913 ● Biuro zleceń - 917 ● Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900 ● Budzenie - 917 ● Zgłaszanie uszkodzeń aparatów telef. - 914 ● Telegramy - 905 ● Schronisko dla zwierząt, ul. Ceglana, tel. 602-65 ● MONAR - punkt konsultacyjny, Baszta Głogowska, tel. 269-30, godz. 10-16 ● Radio Tele-Taxi - 96-23, zakupy na telefon, nie doliczamy kosztów dojazdu ● Sklep nocny spożywczo-przemysłowy, ul. Jaworzyńska 32, codziennie w godz. 6-1 ● Młodzieżowy Telefon Zaufania - 988 (pon. - czw. 16-20) ● PIH - 287-76 ● Zakład Usług Pogrzebowych - 54-59-36 ● Telefon zaufania Wspólnoty Anonimowych Alkoholików pon. 17-19 (219-80), czw. 17-19 (203-66), spotkania AA przy kościele Św. Jana (czw. o 17 sala 9) ● Punkt konsultacyjny dla młodzieży uzależnionej przy Przychodni Zdrowia Psychicznego w Legnicy, ul. Reymonta 2, tel. 203-66 ● Telefon zaufania Al-Anon dla ludzi z problemami alkoholowymi i ich rodzin - czwartek 17-19, tel. 203-66 ● Spotkania Al-Anon: wt. o 18 - ul. Rzemieślnicza 3; śr. o 17 - salka przy kościele Podwyższenia Krzyża; czwartki o 17 - ul. Reymonta 2, pok. 204; dla dzieci i młodzieży grup Alateen, ul. Reymonta 2, pok. 204 - pon. o 15.30

LUBIN

- Straż Miejska - 44-44-94 lub 986 ● Informacja PKS - 44-31-18 ● Pomoc drogowa, PKS, ul. Ścinawska 49, tel. 44-33-13, 44-33-2 ● Auto-Hol, ul. Wiazowa 3, tel. 44-78-57 (czynne całą dobę) ● Federacja Konsumentów, Lubin, bud. UM, ul. Kilińskiego 10, pok. 108, tel. 44-46-61, wew. 275, codziennie 7.30-15.30 ● Radio Tele-Taxi 959 lub 44-44-14

GŁOGÓW

- Pogotowie SM "Nadodrze" - 994 ● Informacja PKS - 33-31-11 ● Informacja WPK - 33-42-99 ● Usługi pielęgniarskie - 33-96-54 ● Klub Abstynenta "Skarbnik" - 33-81-98 ● Pomoc drogowa - 33-84-29, Autoserwis (6-22) 34-15-81, (22-6) 33-41-00, Całodobowa - 33-32-01, 34-02-00, CB Radio 26-42

całą dobę

SZPITALE

Całodobowe dyżury pełnią szpitale:

● **LEGNICA:** ul. Iwaskiewicza 5, tel. 55-20-41, oddziały: dziecięcy, ginekologiczno-położniowy, okulistyka i laryngologiczny, kardiologiczny, neurologiczny, wewnętrzny; doraźna pomoc pediatryczna - od 19 do 7. Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, tel. 221-01 - ostry dyżur chirurgiczny

● **LUBIN:** ul. Bema 5, tel. 44-35-97, chirurgia, położnictwo, pediatria; ul. M. Skłodowskiej-Curie 64 oddziały: okulistyka i laryngologiczny

● **JAWOR:** ul. Szpitalna 2, tel. 70-30-14; Szpital Dziecięcy, ul. Struga 30, tel. 70-30-21

● **GŁOGÓW:** ul. Kościuszkii 15, tel. 34-25-33

● **ZŁOTORYJA:** ul. Hoża 22, tel. 78-38-07

● **CHOJNÓW:** ul. Szpitalna 20, tel. 18-82-56

APTEKI

LEGNICA

12-19.12 - "Amica", ul. Jaworzyńska, tel. 52-24-56 - dyżur całodobowy, 14.12 w godz. 8-20 - ul. Dziennikarska 16, tel. 246-16; 15.12 w godz. 8-20 - ul. Gwiezdna 25

LUBIN

12.12 - "Pod Różą", ul. Kilińskiego 25, tel. 42-18-66; 13.12 - "Centrum", ul. Wyszyńskiego 6, tel. 42-44-25; 14.12 - "Vademecum", ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04; 15.12 - "Cefarm", ul. Leszczynowa 1, tel. 42-77-42; 16.12 - "Optima", ul. Mieszka I, tel. 44-22-05; 17.12 - "Osiedlowa", ul. Armii Krajowej 35, tel. 44-40-26; 18.12 - "Pod Różą", ul. Kilińskiego 25, tel. 42-18-66

GŁOGÓW

12-15.12 - "Bratek", ul. Orbitalna 25, tel. 34-66-66; 16-22.12 - "Pod Koroną", ul. Jedności Robotniczej 40a, tel. 33-37-41

POLKOWICE

12-15.12 - "Awicena", ul. Browarna, tel. 47-46-17; 16-22.12 - Skalniki 4, tel. 45-23-91

KONKRETY

TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Ryszard Adamów (zast. sek. red.), Grzegorz Chmielowski, Włodzisław Kalski, Wincenty Kołodziejski (fotoreporter), Joanna Michalak, Krystyna Nikończuk, Grzegorz Spół (fotoreporter), Mirosław Szczepiński (red. nac.), Marek Szpyra, Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lubinie), Maciej Zalewski (sek. red.), STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Alicja Bogal, Marzena Kaźmierczak, Małgorzata Litwin, Nikodem Mielczarek, Małgorzata Pawlak. ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), skr. poczt. 145, telefon 241-46. Telefony: red. nac. 241-46, sek. red. 241-46, zast. sek. red. 241-49, publicystki, fotoreporter 56-51-22, biuro ogłoszeń i reklam 56-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ W GŁOGÓWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel "Interferie"), tel. 35-39-14. ODDZIAŁ W LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 24, i piętro (Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej), tel. 444-185. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Spółdzielnia Dziennikarzy i Wydawców "Konkrety" 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), skr. poczt. 145, tel. 241-46, 241-49, telefaks 241-46. Konto bankowe: Polski Bank Inwestycyjny SA Oddział w Legnicy nr 708182-1355-2511-1. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 56-51-29; w Głogowie - tel. 35-39-14. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udziela oddział "RUCH" SA. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Pras i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto nr PKB XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Korekta: Katarzyna Mierzyńska, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład Małgorzata Prus. Druk: Norpol-Press, Wrocław, ul. Żmigrońska.

PL ISSN 0137-4680, Nr indeksu 36272.

Katolickie RADIO LEGNICA

67,8 UKF-

FM 94,9 - 67,8 - 69,3

TEL. 606-28

NOWE RADIO
TEL. STUDIO 560-666

RADIO ML MUZYCZNA ELKA

69.8 i 95.7

FM

okiem
i uchem

Odgłosy i donosy

U czy Ó

Przy okazji kolejnego święta górniczego pojawił się odwieczny problem ortograficzny. Sportowcy z Polkowic poinformowali nas o imprezie "barbórkowej", natomiast artyści z legnickiego teatru o spotkaniach "barburkowych". Kto ma rację?

Spod kosza do sitka

Anna Bargiel jest kolejną koszykarką (taka dyscyplina sportowa), która trafiła do pracy w legnickim radiu. "Dzięki" Stanisławowi Obertańcowi koszykarka nad Kaczawą leży, ale przynajmniej przybywa radiowych głosów.

Donoszą nam

Dobrze poinformowani donieśli Odgłosom, że dyrektor lubińskiego impresariatu wbrew obietnicom nie przejął się organizacją koncertu integracyjnego. Wszystko spadło na barki maolotów. Może to i lepiej. Wiadomo, że najszybciej można się nauczyć pływać na głębokiej wodzie. Przy okazji wspomnianego koncertu warto dodać, że kosztował on podatnika 15 tysięcy złotych, a około 5 tysięcy za bilety przekazano na pomoc niepełnosprawnym.

PIOTR WREDNY

Wystawa sklepowa



Fot. GRZEGORZ SPALA

Sport i kultura pod jednym dachem

Sobotni występ Śląska legniczanie oglądali już w rozbudowanej i wyremontowanej hali sportowej przy ul. Lotniczej w Legnicy, bardziej znanej mieszkańcom naszego miasta jako sala przy ul. Żołnierskiej.

W miniony piątek, po dwunastu latach, po raz drugi otwarto sportową halę. Połowę wstęgi przeciął Ryszard Kurek, prezy-

wident. Ich funkcję przejął na siebie 23-metrowy dźwigar. Halę podłączono do miejskiego ciepłociągu. Andrzej Gaśka, dyrektor OSiR, zapewniał, że teraz sportowcom ciepłej wody nie zabraknie.

Remont sali trwał bez mała dwa lata. Najwięcej pieniędzy poszło z kasy miejskiej. Totalizator Sportowy przekazał 750 tys. zł.



Fot. WINCENY KOŁODZIEJSKI

dent Legnicy, dzieła dopełnił wojewoda, Ryszard Maraszek. Potem goście weszli na odnowiony parkiet. Zmieszcilo się na nim pełnowymiarowe boisko do piłki ręcznej i boiska do siatkówki i koszykówki.

Na trybunach jest ponad 900 krzeseł. W razie potrzeby na parkiecie można ustawić drugie tyle. Sala może więc pomieścić 1800 osób. Po tragicznym pożarze w hali Stocznia Gdańskiej zdecydowano się zainstalować w legnickiej sali niepalne krzesła. W dachu sali docieplonym styropianem zamontowano klapy dymne, które w razie pożaru otwierają się same.

Znacznie poprawiono komfort przez wycięcie czterech słupów ograniczających

Początkowo zakładano, że przebudowanie i odnowienie sali kosztować będzie 1,5 mln zł. Na razie skończyło się na 3,5 mln zł. Zeby zrobić wszystko zgodnie z projektem, w tym rozbudować parkingi, trzeba dołożyć jeszcze jakieś 200 tys. zł.

Zarządzający planują zarabiać na jej wynajmowaniu. Sportowcy mogą liczyć na specjalne względy.

Specjalne względy "dosięgnęły" najlepszych sportowców Legnickiego jeszcze na otwarciu sali. Wszyscy dostali dresy z herbem Legnicy na plecach i logo województwa na piersi i zadanie wystąpienia w nich na olimpiadzie w Australii.

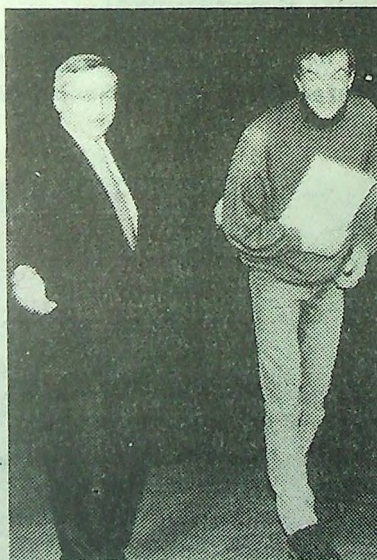
(mlk)

Piotr w teatrze

Od wtorku w hallu Centrum Sztuki-Teatru Dramatycznego można oglądać wystawę fotografii prasowej Piotra Krzyżanowskiego, fotoreportera "Robotniczej Gazety Wrocławskiej". Krzyżanowski jest laureatem m.in. konkursu "Akt" w Jeleniej Górze oraz legnickiego "Satyrykonu". Prezentował swoje prace w Niemczech i w Belgii.

(szp)

Pandora przyniosła szczęście



Fot. GRZEGORZ SPALA

Dwa dni trwało VIII Ogólnopolskie Forum Teatrów Dzieci i Młodzieży Szkolnej. Na deskach legnickiego teatru wystąpiło 19 zespołów.

Jury, pod przewodnictwem Milana Kwiatkowskiego, kierownika literackiego Teatru Nowego w Poznaniu, najwyższej oceniło zespół z Wielunia, który zaprezentował "Puszkę Pandory" oraz zespół legnickiego Gońca Teatralnego, który wystąpił ze spektaklem "Inspektor Ford, czyli zmierzść się z kobietami Lovborga".

(mlk)

Program TVL

Piątek, 13.12

10.00 Piosenka na dzień dobry, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Grace w opalach, 11.55 Teletekst, 16.50 Program dnia, 16.55 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Statek miłości, 18.50 Opinia (P)u(b)liczna, 18.55 Program lokalny, 19.30 Separation, 21.00 Grace w opalach, 21.30 Informacje TVL, 21.50 XV rocznica stanu wojennego, 22.05 Na celowniku - pilot serialu sensacyjnego prod. USA, 23.35 Informacje TVL

Sobota, 14.12

10.00 Piosenka na dzień dobry, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 XV rocznica stanu wojennego, 11.25 Grace w opalach, 11.50 Teletekst, 16.50 Program dnia, 16.55 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Statek miłości, 18.50 Opinia (P)u(b)liczna, 19.00 Program lokalny, 19.30 Na celowniku, 21.00 Grace w opalach, 21.30 Informacje TVL, 21.50 One west waiki, 22.40 Na celowniku, 23.30 Informacje TVL, 23.45 Lista Leona - progr. muz.

Niedziela, 15.12

10.00 Piosenka na dzień dobry, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Grace w opalach, 16.50 Program dnia, 16.55 Filmy dla dzieci, 17.45 Wydarzenia tygodnia, 18.00 Statek miłości, 18.50 One west waiki - serial USA, 19.40 Na celowniku, 20.30 Lista Leona, 21.00 Grace w opalach, 21.30 Wydarzenia tygodnia, 22.00 Columbo - serial USA, 23.20 Playboy

Poniedziałek, 16.12

10.00 Piosenka na dzień dobry, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Wydarzenia tygodnia, 11.15 Grace w opalach, 11.40 Teletekst, 16.50 Program dnia, 16.55 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Statek miłości, 18.50 Opinia (P)u(b)liczna, 18.55 Magazyn sportowy, 19.20 Columbo - serial USA, 24.40. Przeboje domowego kina, 21.00 Grace w opalach, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.10 One west waiki, 23.00 Na celowniku, 23.45 Informacje TVL, 0.00 Playboy

Wtorek, 17.12

10.00 Piosenka na dzień dobry, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Magazyn sportowy, 11.50 Grace w opalach, 12.15 Teletekst, 16.50 Program dnia, 16.55 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Statek miłości, 18.50 Opinia (P)u(b)liczna, 18.55 One west waiki, 19.40 Na celowniku, 20.25 Rośnij zdrowo, 21.00 Grace w opalach, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Zagubiony w czasie - film sf., 23.25 Informacje TVL

Środa, 18.12

10.00 Piosenka na dzień dobry, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Grace w opalach, 11.50 Teletekst, 16.50 Program dnia, 16.55 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Statek miłości, 18.50 Opinia (P)u(b)liczna, 18.55 Program lokalny, 19.20 Zagubiony w czasie - film sf., 21.00 Grace w opalach, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Born wild - film USA, 23.40 Informacje TVL

Czwartek, 19.12

10.00 Piosenka na dzień dobry, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Grace w opalach, 11.50 Teletekst, 16.50 Program dnia, 16.55 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Statek miłości - serial USA, 18.50 Opinia (P)u(b)liczna, 18.55 Born wild, 20.30 Program lokalny, 21.00 Grace w opalach, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Burza - film fab. USA, 0.20 Informacje TVL

Program TV Głogów

Piątek, 13.12

10.00 Mała księżniczka, 10.30 GIT, 10.45 Magazyn kulturalny, 11.15 Beyond 2000, 12.00 Teletekst TVG, 17.00 Mała księżniczka, 17.30 GIT, 17.45 Program public., 18.05 Beyond 2000, 18.50 Tylko wtedy, gdy się śmieje, 19.15 Nasz człowiek w parlamencie, 19.40 Od przeboju do przeboju, 20.00 GIT, 20.15 Beyond 2000, 21.00 Tylko wtedy, gdy się śmieje, 21.25 Nasz człowiek w parlamencie, 22.00 GIT, 22.15 Program publicyst., 22.30 Dzieci wiatru - film franc., 24.00 Teletekst TVG

Sobota, 14.12

17.00 Bajka dla dzieci, 17.30 GIT, 17.45 Program publicystyczny, 18.05 Beyond 2000, 18.50 Tylko wtedy, gdy się śmieje, 19.15 Nasz człowiek w parlamencie, 19.40 Od przeboju do przeboju, 20.05 GIT, 20.25 Wielka saga zwierząt, 20.50 Polo dance, 21.20 Tylko wtedy, gdy się śmieje, 21.45 Weekend z Barbarą i Ingrid - kom. USA, 23.15 Teletekst TVG

Niedziela, 15.12

17.00 Bajka dla dzieci, 17.30 Wybrane z tygodnia, 18.00 Wielka saga zwierząt, 18.25 Polo dance, 19.05 Tylko wtedy, gdy się śmieje, 19.30 Od przeboju do przeboju, 20.00 Encyklopedia audiowizualna - progr. eduk., 21.00 Tylko wtedy, gdy się śmieje, 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 Wybrane z tygodnia, 22.30 Teletekst TVG

Poniedziałek, 16.12

10.00 Bajka dla dzieci, 10.30 Wybrane z tygodnia, 11.00 Wielka saga zwierząt - ser. franc., 11.25 Polo dance, 12.00 Teletekst TVG, 17.00 Bajka dla dzieci, 17.30 GIT, 17.45 Program publicystyczny, 18.15 Encyklopedia audiowizualna - progr. eduk., 19.10 Tylko wtedy, gdy się śmieje, 19.35 Od przeboju do przeboju, 20.00 GIT, 20.15 Beyond 2000, 20.50 Tylko wtedy, gdy się śmieje, 21.20 Nasz człowiek w parlamencie, 22.00 GIT 22.15 Studio sport, 22.45 Teletekst TVG

Wtorek, 17.12

10.00 Bajka dla dzieci, 10.30 GIT, 10.45 Studio sport, 11.15 Encyklopedia audiowizualna - progr. eduk., 12.00 Teletekst TVG, 17.00 Bajka dla dzieci, 17.30 GIT, 17.45 Program publicystyczny, 18.05 Beyond 2000, 18.50 Tylko wtedy, gdy się śmieje, 19.15 Nasz człowiek w parlamencie, 20.00 GIT, 20.15 Beyond 2000, 21.00 Tylko wtedy, gdy się śmieje, 21.25 Nasz człowiek w parlamencie, 22.00 GIT, 22.15 Program publicystyczny, 22.30 Film fabularny, 24.00 Teletekst TVG

Środa, 18.12

10.00 Mała księżniczka, 10.30 GIT, 10.45 Program publicystyczny, 11.05 Od przeboju do przeboju, 12.35 Teletekst TVG, 17.00 Mała księżniczka, 17.30 GIT, 17.45 Czas na fitness, 18.05 Beyond 2000, 18.50 Tylko wtedy, gdy się śmieje, 19.20 Nasz człowiek w parlamencie, 20.00 GIT, 20.15 Beyond 2000, 21.05 Tylko wtedy, gdy się śmieje, 21.30 Nasz człowiek w parlamencie, 22.00 GIT, 22.15 Program publicystyczny, 22.30 Prawdziwy koniec wielkiej wojny - film pol., 24.00 Teletekst TVG

Czwartek, 19.12

10.00 Mała księżniczka, 10.30 GIT, 10.45 Program publicystyczny, 12.00 Teletekst TVG, 17.00 Mała księżniczka, 17.30 GIT, 17.45 Magazyn kulturalny, 18.15 Beyond 2000, 19.00 Tylko wtedy, gdy się śmieje, 19.25 Nasz człowiek w parlamencie, 20.00 GIT, 20.15 Beyond 2000, 21.00 Tylko wtedy, gdy się śmieje, 21.25 Nasz człowiek w parlamencie, 22.00 GIT, 22.15 Magazyn kulturalny, 22.45 Kobieta - film, 24.00 Teletekst TVG

100
wzorów



JEDYNY PRZEDSTAWICIEL FABRYKI MEBLI GIĘTYCH W RADOMSKU NA DOLNY ŚLĄSK

KRZESŁA - STOLY

FOTELE BIUROWE, WYPOSAŻENIE WNĘTRZ

Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 47, tel./fax 252-97 Legnica, ul. Jaworzyńska 7, tel./fax 275-48 /ceny hurtowe/

SKLEP MEBLOWY "PIONIER" *meble dla Ciebie - oferta mebli domowych, również w cenach hurtowych*

LUBIN UL. K.K.S. WYSZYŃSKIEGO 8 tel./fax 44-59-30

Specjalna świąteczna oferta!!!
Ostatnia szansa na odpis podatkowy!!!



KOMPUTERY

RATY - bez żyrantów, formalności
załatwiane na miejscu

LEASING

Komputery IBM, Gulipin, KIS
Sieci komputerowe, Części
Drukarki, Papier składanka
Programy biurowe
Programy dla księgowości, etc.

K&S Systemy Komputerowe
ul. W. Niedźwiedzicy 17 LEGNICA
tel/fax (076) 54-23-11



Sklep PHU "ALFA"

Lubin
ul. Armii Krajowej
tel. 44-28-44

oferuje:

- armaturę sanitarną
- baterie łazienkowe i kuchenne
- kleje, fugi
- karnisze plastikowe
- listwy do glazury
- grzejniki c.o.

Zapraszamy w godz. 9-18,
w soboty w godz. 10-14

153/L/96

PHPIU GRZEGORZ CHAJEC BIURO TECHNIK GRZEWczyCH

Legnica, ul. Nowodworska 49, tel./fax (076) 50-63-09
przedstawiciel handlowy JUNKERS-BOSCH

proceedzi:

- kompleksową obsługę w zakresie doradztwa, doboru urządzeń i sprzedaży nowoczesnych systemów grzewczych, m.in.:
 - ✓ kotłów grzewczych jedno- i dwufunkcyjnych, gazowych, olejowych, na gaz płynny, m.in.: Junkers, Vaillant, Mora, elektrycznych: Kospel
 - ✓ grzejników konwekcyjnych, wodnych m.in.: Korad, Radik, De Longhi, Convector, łazienkowych oraz elektrycznych: Siemens, Dimplex
 - ✓ przepływowych podgrzewaczy wody: gazowych, m.in.: Junkers, Vaillant, elektrycznych: Siemens, Kospel, Bliwar
 - ✓ zaworów i głowic termostatycznych Danfoss
 - ✓ rur i kształtek miedzianych, otulin termoizolacyjnych
 - ✓ kwasoodpornych wkładów kominowych MKS, Flekswent
 - ✓ ponadto: nowoczesnych kotłów węglowych, pomp, armatury grzewczej i sanitarnej, automatyki ciepłowniczej
- sprzedaż ratalna bez żyrantów
- pośrednictwo w wyborze specjalistycznych firm instalacyjnych

ZAPRASZAMY:

Doradztwo, raty, kredyty: w dni robocze w godz. 8-16, w soboty robocze w godz. 8-14.
Sprzedaż: w dni robocze w godz. 8-16, w soboty w godz. 8-14.

84P

KANCELARIA PRAWNICZA

mgr ZENON DUDA

Legnica, ul. A. Mickiewicza 21, I piętro
tel. 52-22-69, czynna w godz. 9-14

sprawy gospodarcze,
windykacje, usługi prawnicze

w godz. 16-19

KANCELARIA czynna w Legnicy,
ul. Artyleryjska 28/1, tel. 278-41

694k

"FEIYUE"

PRZEMYSŁOWE
MASZyny SZWALNICZE

- overlocki (przemysłowe i domowe)
- stębnówki
- krajarki (pionowe)
- silniki
- stoły

Legnica, ul. Poznańska 29
fax (076) 54-48-84

SPRZEDAŻ HURTOWA
I DETALICZNA

CENY PROMOCYJNE!

29g



METAROL

Sp. z o.o.
Zakład Pracy Chronionej
59-300 Lubin
ul. Stary Lubin 16c
tel. (076) 44-15-01, fax (076) 44-44-80

Autoryzowany dealer
i serwis ZREMB Gliwice

oferuje:

- wózki widłowe GPW i ładowarki GŁ spalinowe i na gaz propan-butan
- wózki elektryczne WW i RAK
- pełna obsługa serwisowa
- części zamienne - remonty wszystkich wózków widłowych krajowych i zagranicznych
- KOMIS wózków używanych

Współpraca z ZAKŁADEM PRACY CHRONIONEJ pozwala na odliczenia od wpłat na PRFON (Dz. U. Nr 46, poz. 201 z 8.05.1991 r. z późniejszymi zmianami oraz Dz. U. Nr 88, poz. 401 z 30.09.1991 r.)

41/L/96

PBIH MEXBUD

OKNA PCV, AL I DREWNA
sosna i mahoń
ROLETY, WITRYNY

LEGNICA

ul. GWIEZDZIA 8 tel./fax 54 62 34

23/0P/96



"Improwizacja"
AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR

SUPEROFERTA!

CITROËN-JUMPER

to samochód pewny i niezawodny

59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1
(al. Rzeczpospolitej)
tel. (076) 542-286, 542-287, fax (076) 542-289
Zapraszamy również w niedziele



31LH - 35LH - 1650 kg

12 m³

3700 mm

5545 mm

cena 67.146 zł

31M - 1525 kg

9 m³

3200 mm

5045 mm

cena 61.190 zł

SAMOCHOZY DOSTAWCZE
"od ręki!"

kurs FF z dnia 17.09.1996 r.

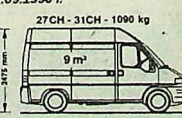


27C - 31C ładowność 1125 kg

7.5 m³

2850 mm

cena 50.089 zł

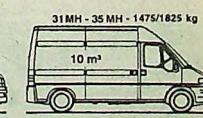


27CH - 31CH - 1090 kg

9 m³

3175 mm

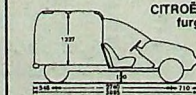
cena 60.107 zł



31MH - 35MH - 1475/1625 kg

10 m³

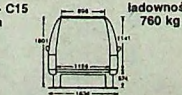
cena 62.002 zł



CITROËN - C15

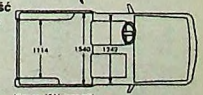
turgon

cena 28.361 zł (5 miejsc)



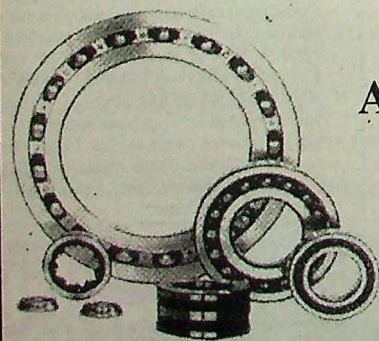
ładowność 760 kg

cena 25.697 zł (2 miejsca)



cena 25.697 zł (2 miejsca)

• roczny koszt kredytu 11,5% • raty • leasing
• cena nie zawiera podatku VAT



POL-AURUM
Autoryzowany Dystrybutor

FAG

59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 50/2
tel./fax (076) 52-53-63, 52-44-77, telex 0782480

oferujemy

SZEROKI ASORTYMENT ŁOŻYSK PRODUKCJI FAG

W TYM RÓWNIEŻ ŁOŻYSKA SAMOCHOOWE ZE SKŁADU W LEGNICY

ORAZ W COTYGODNIOWYCH DOSTAWACH OD PRODUCENTA

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 15.30

Gwiazdy mówią

WARTO WIERZYĆ

- **BARAN (21.03-20.04)** Ostatnio nie jesteś w najlepszej formie. Niestety, najbliższe dni będą obfitowały w zdarzenia i sytuacje, których chciałbyś uniknąć. Czasu nie przyspiesz, a i tak niewiele możesz zrobić i pomóc. Uzbój się więc w cierpliwość.
- **BYK (21.04-20.05)** Wisi nad Tobą groźba konfliktów z szefem i sporych kłopotów finansowych. Zastanów się, czy warto ryzykować, lepiej tym razem daj za wygraną. Zrezygnuj z transakcji finansowych. Zła passa minie pod koniec przyszłego tygodnia.
- **BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)** Niewiele możesz zrobić w tej sytuacji. Spokojnie czekaj na rozwój wypadków, być może wszystko ułoży się po Twojej myśli. Zagraj w totolotka, gwiazdy Ci sprzyjają, wygrana więc murowana.
- **RAK (22.06-22.07)** Uważaj, co robisz, bo może się okazać, że ktoś pokrzykuje Twoje plany. Zastanów się, czy warto kolejny raz stawiać na swoim. Być może nie wszystkim to się spodoba. Niedzielne spotkanie upłyne w miłej i rodzinnej atmosferze.
- **LEW (23.07-22.08)** Naprawdę nie ma się czym martwić i o co zabiegać. Wszystko samo się ułoży, być może po Twojej myśli. Musisz tylko chcieć i wierzyć, że tak się stanie. Pomyśl o kilkudniowym wypoczynku.
- **PANNA (23.08-22.09)** No cóż, ten tydzień wykresilaś najchętniej z życia. Poćwicz się, że gorzej już być nie może, i że z każdej sytuacji jest jakieś wyjście. W ciągu najbliższych dni okaże się, kto Ci naprawdę sprzyja.
- **WAGA (23.09-22.10)** Wiele możesz zrobić dobrego, ale sporo też popsuć. Postaraj się wszystkie decyzje najpierw dogłębnie przemyśleć, a potem ewentualnie je podejmować. Nie zapomnij o czwarkowym spotkaniu.
- **SKORPION (23.10-21.11)** Przemysł jeszcze raz, czy to, co robisz, jest słuszne. Może warto byłoby przemyśleć jeszcze raz posunięcia sprzed kilku dni, nie tylko Tobie wyśzoby to na dobre.
- **STRZELEC (22.11-21.12)** Nareszcie możesz odetchnąć. Wprawdzie święta tuż-tuż, ale tym razem obejdzie się bez większych problemów i zgrzytów, a zresztą, czy warto tak się wszystkim przejmować. Przecież to Ty masz wypocząć przede wszystkim. Możesz liczyć na pomoc Barana.
- **KOZIOROŻEC (22.12-19.01)** Sprawy naprawdę istotne zalewają w środku. Wciąż masz spore szanse na powodzenie, być może uda Ci się przekonać innych do swoich racji. Ktoś, kogo być może w ogóle nie bierzesz pod uwagę w swych rozważaniach, pomoże Ci rozwiązać problemy finansowe.
- **WODNIK (20.01-18.02)** Czekaj Cię sporo pracy, zwłaszcza że ktoś bardzo liczy na Twoją pomoc. Postaraj się maksymalnie wykorzystać sprzyjające warunki i podejmij decyzję, która być może zaważy na Twoim życiu przez kilka najbliższych tygodni.
- **RYBY (19.02-20.03)** Szykuje się sporo zmian. Początkowo będziesz zaniepokojony, ale już wkrótce okaże się, że Twoje obawy są bezpodstawne. Wykorzystaj sprzyjające warunki i zainwestuj. Jakis Lew ma o Tobie całkiem niezłe zdanie.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

AGNIESZKA PYTLIK
uczenica V LO w Legnicy

Dziewczyna firmowa

Świecą gwiazdy, świecą...

Na lubińskich latarniach zainstalowano świąteczne neony - choinki, gwiazdki i komety. Byłoby całkiem miło, gdyby nie fakt, że ozdoby świecą noc i dzień, chociaż na tle jasnego nieba ledwo je widać. Może przy okazji i nas ktoś oświeci, z jakiej kasy będą płacone astronomiczne rachunki za prąd?

(22)

Szczęśliwy koniec?

Otwarta niedawno dyskoteka w byłym kinie "Polonia" w Lubinie nosi nazwę "Happy End". End w tym lokalu to już nie jeden oglądaliśmy, ale przeważnie nie był happy.

(22)

Potrzeba matką higieny

Szaleciarka z pewnej legnickiej restauracji wrzeszczy na klientów, którzy ośmieli się umyć w toalecie. Zdezorientowanym każe wnieść dodatkową opłatę i tłumaczy, że higiena przecież kosztuje.

(35)

Dylemat z dymkiem

W toalecie Dolnośląskiej Spółki Inwestycyjnej wywieszono tabliczkę, że palenie w tym miejscu papierosów może skutkować karą w postaci zakazu korzystania z toalety. Pracownicy mają więc dylemat: palić, czy...?

(7)

Etacik w bamboszach

W jednym z legnickich biur maklerskich pracownica "zasuwa" w puchatych, domowych bamboszach. Ani chybi, ciepła posadka.

(37)

Równość

Na legnickim osiedlu Piekary za windy mają płać także lokatorzy budynków czteropiętrowych. A dzierżawcy i właściciele sklepów?

(4)

Prowokatorzy

Na konferencji prasowej francuskiej firmy Thomson wszyscy legnicy radiowcy pracowali z magnetofonami konkurencyjnej Sony.

(4)



Rys. FLORIAN BRUGGER ("MAX")

Łosz end go!

Jedna z firm handlowych w Legnickiem poleca atrakcyjne zakupy na raty dzięki kredytom z nie istniejącego banku PKO SA. Niewątpliwie jest to zamach na reformę polskiego systemu bankowego.

(4)

Wyścig hot dogów

Trwa wyścig budowniczych restauracji McDonalds w Legnicy i Lubinie o to, kto pierwszy otworzy lokal. W Legnicy ponoć poleciała przypadkowo jakaś szyba, co może skutkować zwiększeniem liczby roboczogodzin niezbędnych do wykończenia restauracji, a więc przegraną w wyścigu. Podejrzewamy, że na ostatnim etapie budowy pojawiają się uzbrojeni ochroniarze, którzy przypilnują też, by nie zaginęły gdzieś nożyczki do przecięcia wstęgi.

(7)

Nocny serial

Nasi Czytelnicy pytają, dlaczego piękne i rozebrane dziewczyny pokazywane są w Telewizji Regionalnej Województwa Legnickiego tylko w niedziele i to o bardzo późnej porze. "Przecież jesteśmy pracowitym regionem, gdzie ludzie wcześniej muszą wstać." I to jest goła prawda. Ale, drodzy Czytelnicy, czy wasze dzieci muszą ją poznać razem z wami?

(7)

Teraz "Wyborowa"

Wreszcie jakiś światowy sukces. Nasza przecudnego smaku "Wyborowa" uplasowała się na wysokim 8. miejscu w światowym rankingu najlepszych wódek świata. Ucieszyło to nas niemal tak, jak Nobel dla pani Wisławy Szymborskiej. Niemal tak, ponieważ w gorzale zawsze byliśmy mocniejsi niż w Noblu.

(2)

Zgrzyty i mity

Gdzie te Murzyny?

Ameryka znów zostawiła nas daleko w tyle. Tym razem w temacie sprawiedliwości społecznej, a nawet rzec można: "ludowej sprawiedliwości społecznej", tak wytęsknionej i miłej naszemu sercu.

W Waszyngtonie, jak podała prasa krajowa, uczniowie pewnej szkoły pod wodzą swej kierowniczkii pobili pewną damę, dziennikarkę "The Washington Timesa", nawiasem mówiąc.

No i nic by w tym nie było nadzwyczajnego, żadne sensacje, żadne mycyje - gdyby nie fakt, że pobita dama była biała, bijący zaś - kierowniczka i jej uczniowie - czarni.

Cóż, sprawa niby, owszem, ważka, ale żeby od razu drzeć koszulę? Sprawa jest jednak bardzo poważna, dopełniła się bowiem sprawiedliwość dziejowa. Przez długie lata - ba, wieki całe - biali lali czarnych i nagle - trach - coś się przekabaciło - i sami chlapają po gębach. Albowiem wszystko ma swoją kolej rzeczy, bo - jak powiadają starzy Indianie z plemienia Mohawków: - "tidra-tidra, świat się kręci na kształt świdra".

I istotnie, kręci się. Niestety, nie u nas. U nas wciąż laliśmy się i lejemy po jeno białych mordach. Najwyższy już tedy czas, by w imię sprawiedliwości dziejowej (i oczywiście społecznej) wziąć się za czarnych (aby oni potem mogli wziąć się za nas). Ale skąd wziąć czarnych? Dyc u nas Murzynów jak na lekarstwo. W Legnicy np. jest ich raptem dwóch, w tym jeden nie był nigdy w Afryce i gada bałakiem, jak gdyby urodził się na Zamarstynowie, przedwojennym oczywiście.

Czy zatem sprawiedliwość dziejowa (i społeczna) nie ma u nas racji bytu? Wygląda na to, że cholera, nie ma.